

WTOREK

| 31/01/2023 |

DZIENNIK ELBLĄSKI

cena 3,49 zł (w tym 8% VAT)

BEZ **GORSETU**
NIERUCHOMOŚCI



SPORT
CODZIENNE

**SPORY SUKCES MAŁEGO
MIASTECZKA** \21



**ROŚ ZNÓW LEPSZY
OD SOKOŁA** \22



**TERMIN MIJA
O PÓŁNOCY** \23



ISSN 0137-9127



0 5



CZY W BRANIEWSKIM BROWARZE DOJDZIE DO POROZUMIENIA?

POD KONIEC PAŹDZIERNIKA POJAWIŁA SIĘ PIERWSZA INFORMACJA OD ZR W-M NSZZ
„SOLIDARNOŚĆ”, ŻE W BRANIEWSKIM BROWARZE DZIEJE SIĘ ŹŁE.
CZY KONFLIKT UDAŁO SIĘ ROZWIĄZAĆ? \6

**ILE BĘDZIE KOSZTOWAĆ
NAS CIEPŁO?** \4



**TYSIĄC BOBRÓW
DO ODSTRZAŁU** \5



**ZASŁUGUJEMY
NA SZCZĘŚCIE** \11



**GŁOSUJ
RAZEM
Z NAMI!
WYPEŁNIJ
I WYŚLIJ
KUPON**



PLEBISCYT

NA 10 NAJPOPULARNIEJSZYCH
SPORTOWCÓW
WOJ. WARMINSKO-MAZURSKIEGO

BAL SPORTU
I BIZNESU
2023

PARTNER STRATEGICZNY

citi **citi handlowy**

223otbp-D -K



NIE BĘDZIEMY OSZCZĘDZAĆ NA ARMII

Wojna na Ukrainie powoduje, że musimy zbroić się jeszcze szybciej, dlatego w tym roku przeznaczymy 4 proc. PKB na wojsko, być może będzie to najwyższy procent wśród wszystkich państw NATO – powiedział premier Mateusz Morawiecki.

Premier Morawiecki i wicepremier, szef MON Mariusz Błaszczak odwiedzili w poniedziałek 18 Dywizję Zmechanizowaną im. gen. broni Tadeusza Boka w Siedlcach.

Szef rządu zapewnił na konferencji prasowej, że dla polskiego rządu „najwyższym, absolutnym priorytetem” jest zwiększenie siły polskiej armii i wzmocnienie obecności wojsk NATO na terytorium Polski.

– Polacy powierzyli nam rządy w trudnym czasie – wojna na Ukrainie powoduje, że musimy zbroić się jeszcze szybciej. Dlatego w tym roku dokonamy bezprecedensowego wysiłku – 4 proc. do PKB na polskie wojsko, to być może będzie największy procent pieniędzy przeznaczonych na armię wśród wszystkich państw NATO – powiedział Mateusz Morawiecki, po czym dodał: – To będzie wy-



Fot. PAP / Przemysław Piątkowski

Uzdrowiliśmy finanse publiczne i uzbroiliśmy polskiego żołnierza – powiedział premier Mateusz Morawiecki

rażny dowód dla wszystkich państw – my będziemy bronić naszej ziemi, Polska jest bezpieczna, Polska będzie coraz bezpieczniejsza razem z naszymi sojusznikami.

Premier podkreślił przy tym, że Wojsko Polskie jest „podstawą bezpieczeństwa, podstawą rozwoju, podstawą przyszłości”.

– Likwidacja jednostek wojskowych to bardzo poważna sprawa, to bardzo

konkretny, negatywny sygnał – mówił premier, który przypomniał, że rząd Prawa i Sprawiedliwości zakupuje najnowocześniejszy sprzęt wojskowy, m.in. czołgi K2, armatohaubice K9, Himarsy czy Patrioty.

– Uzdrowiliśmy finanse publiczne i uzbroiliśmy polskiego żołnierza – podkreślał premier, który zaznaczył, że „nie ma silnego państwa bez silnej armii, ale także nigdy

nie będzie silnej armii bez silnego państwa, bez silnych finansów publicznych, bo wiemy doskonale, że to uszczelnienie systemu finansowego, naprawa tego systemu, pozwoliła sfinansować ogromne wydatki na uzbrojenie, na przyjęcie nowych żołnierzy do polskiej armii”.

Szef rządu oświadczył: – Będziemy bronić każdego skrawka polskiej ziemi, każdej piędy polskiej ziemi.

Na konferencji prasowej premier i szef MON byli pytani, czy na wzór presji polskiego rządu na arenie międzynarodowej w sprawie przekazania Ukrainie czołgów będą podejmowane podobne działania dotyczące myśliwców wielozadaniowych F-16 i broni dalekiego zasięgu.

– Wszelkie działania o charakterze wzmocnienia siły obronnej Ukrainy uzgadniamy z naszymi partnerami w NATO, także i ściąganie na Ukrainę Patriotów, także zorganizowanie potężnej siły czołgowej w postaci Leopardów i nowoczesnych czołgów. Wszystko to były z naszej strony naciski, ale także uzgodnienia ze Stanami Zjednoczonymi – wskazał Mateusz Morawiecki.

– Podobnie jak było to kilka miesięcy temu, w kontekście MIG-ów, tak samo i jakkolwiek inna siła powietrzna będzie w zgod-

nieniu z państwami NATO realizowana i ewentualnie przekazywana. Będziemy działali w pełnej koordynacji – zaznaczył szef rządu.

Z kolei szef MON akcentował, że pozycja Polski na arenie międzynarodowej wzrasta. Polska – jak mówił – realnie, a nie tylko symbolicznie wspiera Ukrainę. – Zależy nam, by Putin nie odbudował imperium rosyjskiego, bo odbudowa imperium rosyjskiego oznacza zagrożenie dla Polski – powiedział wicepremier Błaszczak.

– Doprowadziliśmy do tego, że Patrioty trafiły na Ukrainę, a mówiono nam, że to niemożliwe. Zawiązaliśmy koalicję państw, które posiadają czołgi Leopard, ten proces jest realizowany. To wszystko świadczy o skuteczności polskich władz, skuteczności działań prezydenta i polskiego rządu – stwierdził Mariusz Błaszczak. **ŹRÓDŁO: PAP**

EUROKRACI PRZEJMĄ LASY?

Zarządzanie lasami powinno odbywać się na poziomie krajowym, gdzie będzie znacznie sprawniejsze niż na poziomie unijnym. Mamy w tej sprawie sporo sojuszników, podobnie uważają np. Finlandia i Szwecja – powiedział PAP europoseł PiS Zbigniew Kuźmiuk.

Wminiony wtorek Komisja Ochrony Środowiska, Zdrowia Publicznego i Bezpieczeństwa Żywności Parlamentu Europejskiego wydała pozytywną opinię ws. zmiany traktatów, która przeniosłaby leśnictwo z kompetencji krajowych do tzw. kompetencji dzielonych między UE a państwa członkowskie. Do zmiany traktatów konieczna jest jednomyślna zgoda wszystkich państw Wspólnoty.

Kuźmiuk, odnosząc się do tych informacji, stwierdził, że jest to „ewidentnie próba podjęcia decyzji sprzecznej z zasadą subsydiarności zapisanej w traktacie lizbońskim”. „To absolutnie jest ruch włą stronę” – dodał.

– Nie ulega wątpliwości, że zarządzanie lasami na



Fot. J. Ostrowski

Rzecznik rządu Piotr Müller w odniesieniu do ewentualnego rozszerzenia kompetencji UE na gospodarkę leśną krajów członkowskich stwierdził, że nie ma takiej możliwości. Zaznaczył, że jeśli będzie taka potrzeba, Polska zastosuje weto

poziomie krajowym będzie znacznie sprawniejsze niż na poziomie unijnym. Tutaj na szczęście mamy sporo sojuszników. Mimo tego, że trochę inaczej jest zorganizowana gospodarka leśna w krajach północnych, takich jak np. Finlandia czy Szwecja – tam w dużej mierze są lasy prywatne

– ale oni także uważają, że zarządzanie na poziomie krajowym jest absolutnie koniecznością – powiedział. Europoseł PiS zaznaczył, że zmiany traktatów muszą być dokonywane jednomyślnie, toteż nie wyobraża sobie przegłosowania takich zapisów przy sprzeciwie kilku krajów.

Kuźmiuk podkreślił, że zabierając głos podczas posiedzeń Unijnej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, wielokrotnie pokazywał on Polskę jako „doskonały przykład funkcjonowania gospodarki leśnej bez żadnych dotacji ze strony państwa”. Zaznaczył, że w Polsce funkcjonuje sprawny system, który od II wojny światowej powiększył powierzchnię lasów z ok. 20 proc. do ponad 30 proc. terytorium kraju.

– Do tego – wbrew temu, co często mówią polscy ekolodzy – mamy przyrost masy drzewnej, a więc nie tylko powiększamy powierzchnię lasów, ale też mamy coraz starsze lasy. Ta gospodarka leśna sprawnie się samofinansuje. Nie ma co tutaj poprzeczać – ocenił europoseł. Rzecznik rządu Piotr Müller

ler w odniesieniu do ewentualnego rozszerzenia kompetencji UE na gospodarkę leśną krajów członkowskich stwierdził, że nie ma takiej możliwości. Zaznaczył, że jeśli będzie taka potrzeba, Polska zastosuje weto.

Art. 4 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej przewiduje, że kompetencje dzielone między UE a państwa członkowskie stosują się m.in. do takich głównych dziedzin, jak rynek wewnętrzny, transport i środowisko. Zgodnie z informacjami zamieszczonymi na stronie Parlamentu Europejskiego unijne traktaty nie odnoszą się bezpośrednio do lasów, w związku z czym UE nie prowadzi wspólnej polityki leśnej, który to obszar pozostaje głównie w kompetencji krajowej. **ŹRÓDŁO: PAP**

CYFRA DNIA

PKB w ujęciu realnym w 2022 roku wzrósł o

4,9 proc.

WAŻNA DATA

41 lat temu (31 stycznia 1982 roku) odbyła się światowa satelitarna premiera programu telewizyjnego „Żeby Polska była Polską” (ang. Let Poland be Poland), transmitowanego do 50 krajów świata, solidaryzującego się z Polakami zmagającymi się z obowiązującym wówczas stanem wojennym. Audycję obejrzało ok. 185 milionów widzów.

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5,
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO
Igor Hrywna

REDAKTORZY WYDANIA
Igor Hrywna wydawca@gazetaolsztynska.pl
Zuzanna Leszczyńska
Michał Podolak sport@gazetaolsztynska.pl
Artur Dryhynicz internet@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE internet@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 83

GAZETA OLSZTYŃSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelblaski.pl

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPA WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21



ZGASNĄ KOLEJNE ULICZNE LATARNIE

Po Lubawie i Ostródzie trzecie miasto zdecydowało się na ograniczenie w nocy oświetlenia ulicznego. Od 1 lutego w Nowym Mieście Lubawskim latarnie zgasną od 23 do 5 rano. Największe miasta regionu na razie wstrzymują się z takimi decyzjami.



ALINA LASKOWSKA
a.laskowska@
gazetaolsztynska.pl

Pionierem w naszym regionie w tej kwestii jest Lubawa. Mieszkańcy tego miasteczka bez nocnego oświetlenia żyją już od roku. Samorząd nie ukrywa, że dzięki temu udało się sporo oszczędzić. W obecnej sytuacji to niezwykle ważne, bo coraz trudniej dopiąć samorządowe budżety.

W Lubawie decyzja zapadła po tym, kiedy miasto otrzymało podwyżkę ceny za energię za oświetlenie ulic na poziomie 382 proc., co oznaczało znaczne obciążenie dla budżetu miasta.

Właśnie wysokie koszty energii są powodem wyłączenia ulicznych latarni. Finansowanie kosztów energii elektrycznej i budowy oświetlenia jest obowiązkiem prawnym jednostek samorządu. Koszty oświetlenia to jeden z większych wydatków w budżetach miast i gmin. Mogą stanowić 30-50 proc. rocznych wydatków.

W Ostródzie testową przerwę nocną – od godz. 1.30 do godz. 4.30 wprowadzono we wrześniu ubiegłego roku. Bardzo oszczędne były też świąteczne iluminacje. Miasto ograniczyło się do kilku świetlnych ozdób w parkach i na bulwarze jeziora Drwęckiego, rezygnując z przystrajania świąteczne-

go ulic, jak to bywało w poprzednich latach. W mieście już wcześniej podjęto działania zmierzające do poprawy efektywności oświetlenia i zmniejszenia jego kosztów.

O GODZ. 23 MIASTO ŚPI

W mniejszych miejscowościach, takich jak Lubawa czy Nowe Miasto, w zakładach przemysłowych o godz. 22 kończy się druga zmiana, a zaczyna nocna. Gdy jedni pracownicy opuszczają zakłady, a inni do nich dotrą, na ulicach nastaje cisza. Kolejna zmiana pracowników będzie o godz. 6, dlatego latarnie gasną o 23, a od godz. 5 ponownie są włączane. Tych kilka godzin bez światła ulicznego ma przynieść naprawdę duże oszczędności. Pod koniec 2022 roku otwarta została obwodnica Nowego Miasta Lubawskiego, w związku z tym na nowomiejskich ulicach pozostał jedynie ruch lokalny, który podobnie jak pieszy, około godz. 23 ustaje.

Wyłączenie w nocy latarni to tylko jeden z elementów próby ograniczenia kosztów przez burmistrza Nowego Miasta Lubawskiego. Na terenie miasta zostało wymienionych 1013 przestarzałych źródeł światła na energooszczędne typu LED. Moce nowych opraw są zdecydowanie niższe, przy jednocześnie znacznie wyższej efektywności świetlnej, gdyż wysyłają strumień świetlny o jasno-

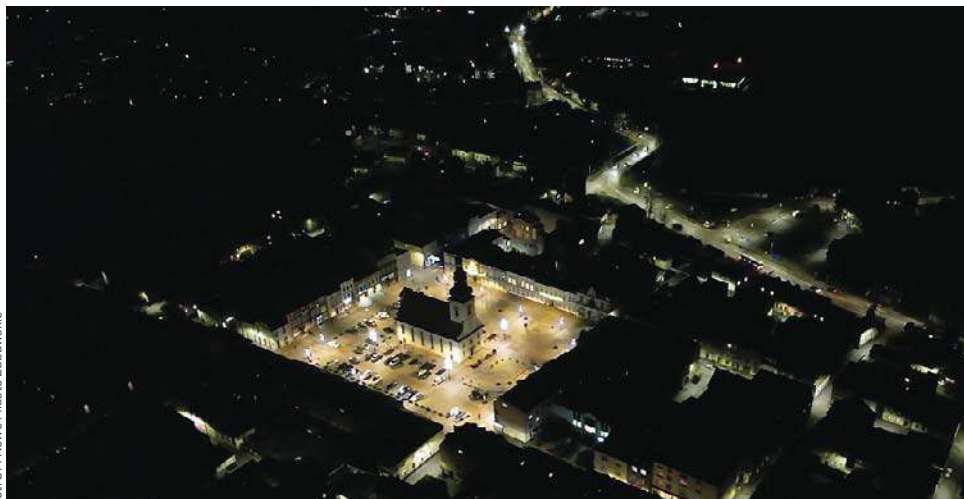


foto: UM Nowe Miasto Lubawskie

Od 1 lutego w Nowym Mieście Lubawskim w nocy będzie mniej światła

ci nawet ponad 15 tysięcy lumenów.

W innych miastach z uwagą przyglądają się tym, którzy odważyli się być pierwszymi. W Iławie przyciemnione są latarnie w kilku miejscach miasta (tam, gdzie w jednej lampie jest kilka opraw). Do tego sukcesywnie wymienione jest oświetlenie uliczne w pobliżu przejść dla pieszych na leśnej. – Ze względów bezpieczeństwa całkowite wyłączenie miejskich latarni, nawet na krótki czas, to ostateczność – zaznacza Dawid Kopaczewski, burmistrz Iławy, który nie ukrywa jednak, że rosnące koszty mogą zmusić miasto do podjęcia takiej decyzji.

W Giżycku zmiany polegają przede wszystkim na wygaszeniu co trzeciej lub co drugiej latarni, a w niektórych przypadkach całkowite ich wygaszenie w godzinach nocnych. Do-

tyczy to jednak najmniej strategicznych, peryferyjnych dzielnic miasta, ulic, na których w porze nocnej praktycznie nie ma ruchu. Chodzi o to, aby ograniczenia te jak najmniej dotknęły mieszkańców. Systematycznie również wymieniane jest w mieście oświetlenie na energooszczędne.

Wiceprezydent Elku Artur Urbański poinformował nas, że samorząd nie przewiduje wyłączania oświetlenia na ulicach, ale rozważa redukcję natężenia oświetlenia w zależności od pory dnia. W Piszcu i Szczytnie ograniczeń nie wprowadzono, podobnie jak w Działdowie.

– Na razie żadne takie decyzje nie zostały podjęte – poinformowała nas Marta Bartoszewicz, rzecznik olsztyńskiego ratusza, którą zapytaliśmy, jakie plany w tej kwestii ma prezydent Olsztyna.

Tak to działa w Lubawie

W związku z drastycznym wzrostem cen energii elektrycznej na początku 2022 roku samorząd zmuszony został do wprowadzenia ograniczeń w funkcjonowaniu oświetlenia ulicznego. Latarnie uliczne oświetlają drogi i chodniki przez całą noc, jednak są uruchamiane w godzinach wieczornych i nocnych z pewnymi ograniczeniami w zależności od możliwości technicznych istniejącej instalacji oświetleniowej. Oświetlane są wszystkie skrzyżowania i przejścia dla pieszych oraz dodatkowe niebezpieczne punkty, często wprost wskazywane przez mieszkańców. W miejscach, gdzie jest zainstalowane oświetlenie w energooszczędnej technologii LED, nie zostały wprowadzone żadne zmiany. W roku 2021 koszt energii oświetlenia ulicznego zamknął się kwotą 730

tysięcy złotych. Wprowadzone ograniczenia w 2022 roku wygenerowały oszczędności, bez których zaplanowany budżet w wysokości 750 tys. zł zostałby wydatkowany już w pierwszym kwartale tego roku.

Ostatecznie w całym 2022 roku na energię elektryczną wydane zostało ok. 820 tysięcy złotych, a w wyniku wprowadzonych ograniczeń Gmina Miejska Lubawa zaoszczędziła ok. 2 milionów złotych.

Z uzyskanych informacji od komendanta Komisariatu Policji w Lubawie wynika, że ograniczenie oświetlenia ulicznego nie spowodowało wzrostu zdarzeń i nie wpłynęło negatywnie na bezpieczeństwo na terenie miasta. Dodatkowo w przypadku dodatkowych zgłoszeń mieszkańców staramy się reagować i doświetlać dodatkowe wskazane miejsca. Gmina Miejska Lubawa planuje modernizację energetyczną oświetlenia ulicznego. W ramach projektu zaplanowana została kompleksowa modernizacja sieci oświetlenia ulicznego na terenie całego miasta.

Obecnie większość opraw oświetleniowych to lampy sodowe, które zostaną wymienione na oprawy ze źródłami światła typu LED. W wyniku realizacji zadania zredukowane zostanie zużycie energii elektrycznej. Koszt modernizacji oświetlenia ma wynieść kilka milionów złotych. (informacja uzyskana od władz miasta)

KONIEC Z PRACĄ „NA RAUSZU”

Na podpis prezydenta kraju czeka ustawa dotycząca zmian w Kodeksie pracy, która ma za zadanie uregulować kwestie kontroli trzeźwości pracowników. Do tej pory zapisy prawa budziły, jeśli nie kontrowersje, to na pewno wątpliwości. To ważne zmiany, gdyż nie brakuje wypadków zdarzających w pracy, które mają miejsce na Warmii i Mazurach, a które wydarzyły się również z powodu wykonywania pracy pod wpły-

wem alkoholu lub innych substancji odurzających.

– Zmiana przepisów była postulowana zarówno przez pracodawców, jak i przez związki zawodowe. Do tej pory kwestia badania trzeźwości pracowników – nie tylko na zawartość alkoholu, ale i innych substancji – budziła spore wątpliwości. Jeżeli zmiany w ustawie zostaną podpisane przez prezydenta, to w ciągu dwóch tygodni przepisy regulujące te kwestie wejdą

w życie – mówi Jarosław Kowalczyk, Okręgowi Inspektor Pracy w Olsztynie.

Jak podkreśla, zmiany w zapisach nie nakładają na pracodawcę obowiązku kontroli trzeźwości pracowników.

– To będzie wynikało tylko z inicjatywy pracodawcy. Okoliczności, z powodu których pracodawca będzie mógł skorzystać z prawa do wprowadzenia prewencyjnej kontroli trzeźwości, to zapewnienie ochrony życia lub zdrowia pracowników

i innych osób lub zapewnienie ochrony mienia przed dopuszczeniem pracowników do pracy. Pracodawca będzie także mógł prowadzić kontrole dorywcze, w czasie wykonywania pracy, jeżeli będą uzasadnione podejrzenia, że pracownik pracuje pod wpływem alkoholu lub innych substancji odurzających. Chodzi o badania prowadzone w sposób nieinwazyjny – wyjaśnia inspektor. Co jednak ważne, zasady takich kontroli będą musia-

ły być opisane w dokumentacji wewnętrznej, na przykład w regulaminie pracy.

– Do tej pory kwestie kontroli trzeźwości budziły kontrowersje. Pracownik może odmówić przebadania się na zawartość na przykład alkoholu przez pracodawcę, z kolei pracodawca nadal, mając na uwadze zapewnienie bezpieczeństwa, ma prawo, by powiadomić np. policję. Będzie też możliwość przebadania przez

uprawnione organy badania trzeźwości bądź zawartości substancji odurzających w organizmie pracownika w sposób tzw. inwazyjny, czyli na przykład na obecność substancji we krwi. Zmiany w ustawie polegają na tym, by uregulować te kwestie, które rodziły różnego rodzaju wątpliwości, czy pracodawca sam może dokonać kontroli trzeźwości pracownika, co rodziło konflikty – podkreśla Jarosław Kowalczyk.

ILE BĘDZIE KOSZTOWAĆ NAS CIEPŁO?

Ciepło może zdrożeć nie więcej niż o 40 proc. – tak przynajmniej zakłada ustawa uchwalona w ubiegłym tygodniu przez Sejm. Jak to przełoży się na kieszenie mieszkańców? Tu decyzja będzie należała do prezesa URE, który ustali maksymalne taryfy.

Nowe przepisy, które w ubiegły czwartek uchwalił Sejm, ograniczają wzrost cen ciepła. Zgodnie z ustawą, niezależnie od źródła ciepła, jego ceny nie mogą wzrosnąć o więcej niż o 40 procent (w porównaniu do cen z końca września 2022 r.).

I wydawałoby się, że sprawa jest prosta. Nie więcej niż 40 procent – ale brutto, czy netto? Na problem zwróciła uwagę Unia Miasteczek Polskich, która zrzesza małe miasta, gminy miejsko-wiejskie, a także wiejskie.

W czym rzecz? Otóż w ubiegłym roku obowiązywała obniżona 5-procentowa stawka VAT na ciepło systemowe. Obecnie, od 1 stycznia tego roku, powróciła stawka 23-procentowa. A podatek VAT liczony jest procentowo od ceny netto.

— Sytuacja taka powoduje, że odbiorcy ciepła syste-

mowego od początku bieżącego roku zostali wprost obciążeni dodatkową, 18-procentową podwyżką opłat za ciepło naliczaną od bardzo wysokich stawek opłat za ciepło netto – czytamy w apelu małych miast do rządu.

Według UMP ci, którzy w 2022 r. płacili np. 300 zł miesięcznie, w 2023 r. zapłacą nawet 500-520 zł, czyli o 73 procent więcej. To dlatego, że cena ciepła wzrośnie (po planowanej nowelizacji ustawy „ciepłowniczej”) o 40 procent, a od wyższych stawek ciepła będzie liczony 23-procentowy VAT.

Unia Miasteczek Polskich wystąpiła z apelem do rządu, aby do końca roku obniżyć stawkę VAT na ciepło systemowe do 8 procent, czyli do takiej, jak za wodę czy ścieki.

Ustawa nic nie mówi, czy maksymalny 40-procentowy wzrost cen, jaki może nastąpić, liczony jest od



ceny netto ciepła, czy już brutto.

— W nowelizacji ustawy rząd zaproponował, żeby cena maksymalna ciepła nie była wyższa niż 40 procent ceny wrześniowej. I nie wiem, czy chodzi tu o cenę netto, czy brutto – przyznaje Konrad Nowak, prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej

w Olsztynie. — Jeżeli chodziłoby tu o cenę netto, to oznaczałoby, że trzeba ją uzupełnić o korektę VAT, bo mamy 18-procentowy wzrost stawki.

— Myślę, że wszystko będzie zależało od tego, jakie maksymalne ceny wprowadzi URE, bo to urząd narzuci maksymalne ceny przedsiębiorstwom energetycznym, które będą mogły

zastosować — zauważa prezes Nowak. — I pytanie, czy URE będzie odnosił się do ceny taryfowej września netto, czy ceny taryfowej z września brutto. Bo jeżeli to ma być cena brutto, to znaczy, że mamy osiągnąć brutto o 40 procent wyższą cenę i w tym musi być już ujęty powiększony VAT.

Czy ceny ciepła w Olsztynie wzrosną?

— Na dzisiaj nie będzie korekty kosztów w górę, bo nie będziemy podnosić ceny ciepła — powiedział nam prezes MPEC. — Dzisiaj nie ma przesłanek do tego. Ale chcę zaznaczyć jasno, że odnoszę się tu do naszych cen, naszej taryfy, a nie do tego, co płacą mieszkańcy, np. w zaliczkach za ciepło w spółdzielniach czy we wspólnotach.

Gdyby porównać obecne ceny taryfowe MPEC za ciepło z tymi ze stycznia ubiegłego roku, to wzrost jest powyżej 80 proc. Ale w tym czasie cena węgla,

która decyduje o cenie ciepła, skoczyła pięciokrotnie: z 320 zł do 1600 zł za tonę, choć ostatnio węgiel zaczął nieco tanieć.

Zgodnie z nowelizacją w terminie 10 dni od wejścia w życie ustawy prezes Urzędu Regulacji Energetyki obliczy i opublikuje maksymalne ceny dostawy ciepła przez przedsiębiorstwa energetyczne posiadające koncesję i wykonujące działalność w zakresie sprzedaży ciepła. Przedsiębiorstwa energetyczne dostaną wyrównanie, tak by odbiorca nie został obciążony nadmiernym wzrostem kosztów. Mechanizm maksymalnej ceny dostawy ciepła będzie stosowany od 1 lutego do 31 grudnia 2023 r. Na rekompensaty dla wytwórców ciepła, dodatki dla gospodarstw domowych i podmiotów wrażliwych przewidziano łącznie 14,5 mld zł.

ANDRZEJ MIELNICKI

a.mielnicki@gazetaolsztynska.pl

ZBIÓRKA NA BUSA DLA ŻOŁNIERZY

Trwa zbiórka pieniędzy na zakup busa dla zaprzyjaźnionych z Giżyckiem ukraińskich żołnierzy walczących z rosyjskim agresorem. Poprzedni stracili pod Bachmutem. Akcję organizuje parafia greckokatolicka w Giżycku wraz z giżyckim kołem Związku Ukraińców w Polsce.

— Naszych przyjaciół – żoł-

nierzy z Dubna, którzy walczyli pod Bachmutem i Soledarem, spotkało nieszczęście. Pod koniec grudnia 2022 r., wracając z rejonu misji bojowej w obwodzie donieckim, pod ostrzałem moździerzowym znalazła się kolumna naszych żołnierzy. Niestety pociski trafiły w jeden z samochodów. Trzech żołnierzy zginęło,

a pięciu zostało rannych w różnym stopniu. Życie żołnierzy z Dubna przeżywających na froncie zależy również od tego, czy będą oni mieli odpowiedni transport, który niestety został zniszczony — poinformowało giżyckie koło Związku. Organizatorzy zwracają się do wszystkich osób dobrej woli,

a także do firm i prywatnych przedsiębiorców z prośbą o pomoc finansową. **ONA**

Pieniądze można wpłacić na konto bankowe:
Parafia greckokatolicka w Giżycku
60 9343 0005 0013 0996 2000 0010
z dopiskiem „Bus na Ukrainę”



TRAGEDIA NA DRODZE. ZGINĘŁY DWIE OSOBY



Pomiędzy Jedwabnem a Olsztynkiem doszło wczoraj do zderzenia auta osobowego z ciężarówką. 38-letnia kierująca skodą na tuku drogi wpadła swoim autem w poślizg i zderzyła się z przeciwną ciężarówką. — W wyniku wypadku dwie osoby poniosły śmierć na miejscu — informuje sierż.

Agata Stefaniak z KPP w Szczytnie. — Na miejscu zginęła 38-letnia mieszkanka powiatu szczyńskiego oraz jadący z nią 43-letni mieszkaniec województwa mazowieckiego. Samochodem ciężarowym podróżował kierowca z dzieckiem. Na szczęście nic im się nie stało.

JAS

REKLAMA

OBWIESZCZENIE STAROSTY OLSZTYŃSKIEGO O WYDANIU DECYZJI nr Sta/11/2023 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 2000 z późn. zm.), art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 176 z późn. zm.) zawiadamia się, że w dniu 19 stycznia 2023 r. została wydana decyzja nr Sta/11/2023 na rzecz Wójta Gminy Stawiguda w sprawie zezwolenia na realizację inwestycji drogowej pod nazwą „Budowa ulic Orzechowej i Głogowej w miejscowości Bartąg” w liniach rozgraniczających teren pasa drogowego: obręb geod. 1 – Bartąg, gmina Stawiguda, na działkach o numerach geod.: 362/33, 347/24, 345/10, 345/35, 343/15, 342/4, 341/23, 347/39, 326, 339/13, 339/8, 338/2; objętych ograniczonym sposobem korzystania w związku z budową lub przebudową sieci uzbrojenia terenu, innych dróg publicznych, zjazdów: obręb geod. 1 – Bartąg, gmina Stawiguda, na działkach o numerach geod.: 347/41, 345/50, 324, 338/29, 340/13, 341/45, 341/30, 369, 654, 710.

W związku z powyższym informuje się, że strony mogą się zapoznać z treścią decyzji w pok. 224, II piętro, w Wydziale Budownictwa i Infrastruktury Starostwa Powiatowego w Olsztynie, plac Bema 5, od godz. 9⁰⁰ do godz. 15⁰⁰. Od decyzji służy stronom prawo wniesienia odwołania do Wojewody Warmińsko-Mazurskiego za pośrednictwem Starosty Powiatu Olsztyńskiego w terminie 14 dni licząc od daty podania niniejszego obwieszczenia do publicznej wiadomości.

komunikat

OBWIESZCZENIE STAROSTY POWIATU OLSZTYŃSKIEGO O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA

Zgodnie z art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 2000 z późn. zm.) i art. 11d ust. 5 i ust. 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 162) zawiadamia się, że w dniu 14 września 2022 r. do Starostwa Powiatowego w Olsztynie wpłynął wniosek Wójta Gminy Stawiguda, reprezentowanego przez pełnomocnika, Panią Emilię Rudzińską-Smolińską, uzupełniony w dniu 7 grudnia 2022 r., dotyczący wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla zadania **Rozbudowa drogi gminnej – ulicy Drozda w Tomaszówku w zakresie budowy chodnika wraz z oświetleniem, obręb 0013 Tomaszówko, gmina Stawiguda, na działkach o numerach geod.: 170/4, 182/3, 182/10, 182/11, 167/6, 167/14, 165/1, 172/1, 182/9, 182/6, 3377/7, 3377/4, 176/2, 176/3, 169/3, 167/3, 446, 172/17, 172/4, 172/3, 425** z przywołaniem art. 11a ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych jw. W związku z powyższym informuje się, że w terminie 14 dni od daty obwieszczenia strony mogą się zapoznać z aktami sprawy, uzyskać wyjaśnienia w sprawie, składać wnioski i zastrzeżenia w pok. 224, II piętro, w Wydziale Budownictwa i Infrastruktury Starostwa Powiatowego w Olsztynie, plac Bema 5, od godz. 9.00 do godz. 13.00 **jedynie po wcześniejszym kontakcie telefonicznym.**

TYSIĄC BOBRÓW IDZIE POD LUFĘ

W ciągu pięciu lat ma być odstrzelonych do tysiąca bobrów na terenach nad Zalewem Wiślanym. Chodzi o ochronę wałów przeciwpowodziowych, które niszczą skądinąd te bardzo pożyteczne zwierzęta. Czy musimy strzelać? Może jest inny sposób na bobra?



ANDRZEJ
MIELNICKI
a.mielnicki@
gazetaolsztynska.pl

Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Olsztynie zezwolił na radykalne działania w stosunku do bobra europejskiego, wynikające z konieczności zapewnienia bezpieczeństwa na terenie wałów przeciwpowodziowych na obszarze zlewni Zalewu Wiślanego. Zarządzenie, które weszło już w życie, zezwala w okresie pięciu lat na zabicie na obszarze zlewni do 200 bobrów rocznie, niszczenie i usuwanie do 2000 nor rocznie oraz niszczenie siedlisk, jak też płoszenie i niepokojenie tych zwierząt. Ale to wszystko tylko na terenie wałów przeciwpowodziowych i innych budowli hydrotechnicznych, gdzie zabudowa nor w wałach czy ruszty stalowe i siatki nie pomagają dostatecznie chronić budowli przed bobrami.

Dotychczas Wody Polskie musiały każdorazowo występować z wnioskami o uzyskanie zgody RDOŚ w Olsztynie na zabicie bobrów niszczących wały na terenie Żuław Wiślanych oraz o zasypywanie nor kopanych przez te zwierzęta w urządzeniach technicznych. Obecnie

możliwe jest to na mocy zarządzenia wydanego na 5 lat, co pozwoli na szybką interwencję w razie stwierdzenia zagrożenia.

RDOŚ tłumaczy, że chodzi tu o ograniczenie szkód powodowanych przez bobry na terenach chronionych wałami przeciwpowodziowymi, a tym samym wyeliminowanie ryzyka wystąpienia powodzi w wyniku przerwania urządzeń technicznych.

— Bytowanie bobra europejskiego oraz biologia tego gatunku (kopanie nor w wałach przeciwpowodziowych) stwarza zagrożenie bezpieczeństwa ludzi i mienia poprzez zalanie licznych miejscowości, dróg i znajdującej się tam infrastruktury technicznej oraz wystąpienie poważnych szkód w odniesieniu do upraw rolnych, inwentarza żywego, lasów, rybostanu, wody lub innych rodzajów mienia — informuje Agata Moździerz, regionalny dyrektor ochrony środowiska w Olsztynie. — Ponadto w przypadku zalania terenów chronionych może wystąpić zagrożenie dla środowiska przyrodniczego poprzez skażenie wód i gleby w wyniku zalania szamb, płyt gnojowych, stacji paliw, cmentarzy itp.

— Na terenie województwa warmińsko-mazurskiego populacja bobra eu-



foto: Zbigniew Wozniak

Znaleźć ślady aktywności bobrów w warmińsko-mazurskim nie jest trudno

ropejskiego szacowana jest na ok. 18 500 osobników. Wydanie zarządzenia nie spowoduje zagrożenia dla dziko występującej populacji tego gatunku — dodaje dyrektor Moździerz.

Jednak, jak się okazuje, nie tak łatwo upolować bobra. Jak pokazały poprzednie lata (2014-2019), w których obowiązywało podobne zarządzenie RDOŚ, w ciągu pięciu lat dokonano odstrzału 74 bobrów oraz zniszczono 4000 nieużytkowanych nor kopanych w wałach przeciwpowodziowych.

To, że trzeba chronić wały, ludzi przed powo-

dzia, tego nikomu chyba nie trzeba tłumaczyć, ale czy musimy strzelać do bobrów? Może jest inny sposób na tego sympatycznego zwierzęcia?

— Każde zwierze jest milutkie, a te dzikie szczególnie powinny być pod pieczę człowieka, żeby bioróżnorodność była jak najbardziej bogata na terenach, na których mieszkamy. Bóbr jest sympatyczny, ale z drugiej strony jest też szkodnikiem — mówi prof. Anna Korzekwa z Zakładu Ochrony Bioróżnorodności Instytutu Rozrodu Zwierząt i Badań Żywności

Polskiej Akademii Nauk w Olsztynie. Siedziba Zakładu mieści się w Popielnie, gdzie pod koniec lat 50. ub.w. została założona unikatowa hodowla, która miała przyczynić się do wzrostu populacji bobra w Polsce. I tak się stało, bo z kilkudziesięciu sztuk, które żyły w kraju po wojnie, dzisiaj — jak mówi prof. Korzekwa — liczbę bobrów w Polsce ocenia się na ponad 145 tys.

Obecnie bóbr jest pod częściową ochroną, bo w miejscach, gdzie dochodzi do kolizji na styku bóbr — człowiek i bóbr — gospodarka, RDOŚ może wydać

zgody na przesiedlenie czy na interwencyjny odstrzał na danym terenie.

Jednak o taką zgodę nie jest łatwo, ponieważ bóbr to pożyteczny i proekologiczny gryzoń. Budując swoje żeremia i tany, nie tylko podnosi stan wód, poprawia retencję, ale też w zalewiskach, które tworzy, żyją inne zwierzęta i rozwija się bogaty ekosystem, a więc przyczynia się do rozwoju bioróżnorodności.

Czy jest inny sposób na bobra niż ostateczne rozwiązanie? Może można go złapać i przenieść w inne miejsce?

— Były i wciąż są podejmowane takie próby — zauważa prof. Anna Korzekwa. — Ale bóbr to jest bardzo inteligentne zwierzę. To jest gatunek, który potrafi przystosować zastane środowisko do siebie, a jak już się tym namęczył, to potrafi wrócić na teren, z którego został wysiedlony, lub wysiedlony teren zostanie zaadaptowany przez inną bobrzą rodzinę. Na pewno nie ma zagrożenia, że w przypadku odstrzału z danego terenu znikną całkowicie bobry, bo jego populacja jest stabilna i trzeba być naprawdę wytrawnym myśliwym, żeby upolować bobra, który przecież żeruje nocą w wodzie i na terenie przybrzeżnym.

MIASTO SZUKA POMYSŁU NA WYSOKĄ BRAMĘ

Jeszcze przez trzy najbliższe lata dotychczasowi najemcy będą mogli pozostać w Wysokiej Bramie. Miasto formalnie odzyskało historyczny budynek od PTTK i przygotowuje się do zagospodarowania na nowo i samego budynku, i jego otoczenia.

Spór między PTTK a władzami Olsztyna ciągnął się przez kilka ostatnich lat. Dopiero niedawno uprawomocnił się wyrok sądu, który przyznał prawo własności miastu. Zmiana właściciela wywołuje niepokój dotychczasowych najemców obiektu.

— Z tego co wiem nikt ze strony władz miasta nie będzie chciał natychmiast wyrzucić przedsiębiorców, którzy działają w Wysokiej Bramie. Teraz podpiszą umowy dzierżawy bezpośrednio z miastem,

a nie z PTTK czy za jego pośrednictwem — mówi „Gazecie Olsztyńskiej” Robert Szewczyk, przewodniczący olsztyńskiej rady miejskiej.

Zdaniem szefa olsztyńskiej rady jest zbyt wcześnie, żeby mówić, co będzie za kilka lat w samej Wysokiej Bramie i jak będzie wyglądała jej bezpośrednia okolica. Jego zdaniem trzeba szeroko skonsultować wszystkie decyzje z mieszkańcami Olsztyna i działającymi na Starym Mieście przedsiębiorcami. Już teraz nie brak różnych

pomysłów na zagospodarowanie Wysokiej Bramy.

— Jedną ze zgłaszanych potrzeb są także nowoczesne toalety publiczne, których nie mamy. To tylko przykład spektrum pomysłów. Na pewno powinna to być przestrzeń publiczna, dostępna dla wszystkich i wysokiej jakości architektonicznej. To przecież najbardziej reprezentacyjna przestrzeń naszego miasta — mówi nam Robert Szewczyk. — Obok Zamku to najbardziej charakterystyczny punkt Olsztyna. Czy będzie tu Muze-

um Olsztyna, czy pawilon z przeznaczeniem na usługi konferencyjne, czy wydarzenia kulturalne, pokaże przyszłość — dodaje.

Zdaniem przewodniczącego rady miejskiej nie można mówić o zagospodarowaniu Wysokiej Bramy bez tzw. rondla, czyli popularnej „dziury w ziemi” po baszcie obronnej, która jest przed Wysoką Bramą. Robert Szewczyk uważa, że warto wrócić do historycznego wyglądu tej przestrzeni.

— Zgodnie z zapowiedzią prezydenta to czas na przy-

gotowanie, koncepcji i szukanie źródeł finansowania — zauważa radny. — Miasto cały czas ich szuka — dodaje.

Przypomnijmy. Spór o własność Wysokiej Bramy i przylegającego do niej budynku rozgorzał w 2019 roku. Urzędnicy ratusza dopatrzili się wówczas, że w 1951 roku Prezydium Miejskiej Rady Narodowej formalnie wydało zabytek PTTK w oparciu o uchwałę, w której — jak podano — nie powołuje się w swej treści na żadne przepisy prawa. Sprawa trafiła do

sądu, a ten przyznał rację miastu.

PTTK działało w budynku od 1948 roku. Na sąsiedniej działce pod koniec lat 60. XX wieku PTTK zbudowało piętrowe biuro i pawilon, w którym obecnie jest sklep. Teraz okazało się, że są to miejskie działki, nie PTTK. Ponieważ jednak PTTK poniosło nakłady inwestycyjne związane z budową i utrzymaniem budynków, kwestia ich własności wciąż jest przez strony regulowana.

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI

TU SIĘ OGRZEJĄ I ZNAJDĄ WSPARCIE

W styczniu działalność rozpoczęło Miejskie Centrum Wsparcia Osób Bezdomnych i Uzależnionych. Powstało w miejscu dawnego Pogotowia Socjalnego, które przez władze miasta zostało uznane za niewystarczające, by rozwiązać problem bezdomności i uzależnień.



**EWELINA
GULIŃSKA**
e.gulinska@
dziennikelblaski.pl

Od sierpnia ubiegłego roku Stowarzyszenie na rzecz osób bezdomnych i potrzebujących „Od nowa...” na zlecenie miasta prowadziło działania mające na celu uruchomienie kolejnej placówki wsparcia dla osób bezdomnych i uzależnionych w budynku przy ul. Królewieckiej 102, w którym wcześniej znajdowało się Pogotowie Socjalne.

Budynek został wyremontowany i przygotowany dla osób w kryzysie bezdomności i osób uzależnionych. W placówce znajduje się ogrzewalnia, która pomieści 40 osób oraz punkt konsultacyjno-informacyjny dla osób dotkniętych problemem alkoholowym. Przygotowane zostały również dwa mieszkania treningowe, które będą oferowane osobom w kryzysie bezdomności.

Ogrzewalnia zapewnia tymczasowe schronienie dla osób bezdomnych, umożliwiające interwencyjny i bezpieczny pobyt w ogrzewanych pomiesz-

zeniach. Do ogrzewalni przyjmowane mają być też osoby bezdomne pod wpływem alkoholu. Warunkiem jest to, aby ich stan nie zagrażał życiu i zdrowiu własnemu oraz życiu i zdrowiu innych osób. Muszą być to osoby przytomne, poruszające się o własnych siłach i nieprzejawiające agresji.

W punkcie konsultacyjno-informacyjnym będzie można uzyskać pomoc od zatrudnionych w nim specjalistów — terapeutów oraz psychologa. Co najważniejsze, z punktu konsultacyjnego będą mogły skorzystać nie tylko osoby pozostające w kryzysie bezdomności, uzależnione i współuzależnione, ale każdy mieszkaniec Elbląga, który będzie czuł, że posiada problem związany z uzależnieniem i potrzebuje wsparcia.

— Przetoczyła się batalia, jak to można zlikwidować izbę wytrzeźwień w Elblągu... Mówiliśmy wtedy, że nie chodzi o likwidację działalności, widzimy problem, któremu chcemy przeciwdziałać, ale w innej formule. Przy pomocy stowarzyszenia zajmującego się pomaganiem osobom bezdomnym placówka będzie pełniła tę samą funkcję



fot. Estera Turkot

co wcześniej, ale poza opieką będzie wyprowadzała też ludzi z bezdomności — powiedział Witold Wróblewski, prezydent Elbląga.

— Izba wytrzeźwień była reliktem przeszłości. Leczyliśmy skutki, a nie przyczyny. Teraz wzięliśmy się za to kompleksowo — do-

dał Michał Missan, wiceprezydent Elbląga.

— Osoby bezdomne to często osoby z dysfunkcjami, uzależnione od

alkoholu i narkotyków. Praca z nimi polega na przyjęciu ich w punkcie konsultacyjno-informacyjnym. Motywujemy ich do podjęcia terapii, a jeśli i istnieje taka potrzeba, to wysyłamy ich do większych ośrodków, gdzie mają możliwość podjęcia 12-miesięcznej terapii zamkniętej. Jeśli uda nam się nawiązać z bezdomnym współpracę, to często taka osoba chce poprawić swój komfort życia. Obecnie w placówce zamkniętej przebywa dwóch mężczyzn — są to osoby młode. Z placówki korzystają też kobiety. Przychodzą również osoby z miasta — przekazała Aleksandra Biłas, psycholog kliniczny z Miejskiego Centrum Wsparcia Osób Bezdomnych i Uzależnionych w Elblągu.

Szacowany koszt funkcjonowania nowo powstałej placówki, na który składa się między innymi jej utrzymanie i wynagrodzenie dla pracowników za okres od czasu jej powstania do 2025 roku, to około 2 mln zł. Zlikwidowane Pogotowie Socjalne miało kosztować budżet miasta 3 mln zł rocznie.

CZY W BRANIEWSKIM BROWARZE DOJDZIE DO POROZUMIENIA?

Pod koniec października pojawiła się pierwsza informacja od ZR W-M NSZZ „Solidarność”, że w braniewskim browarze dzieje się źle. Czy konflikt udało się rozwiązać?

Pod koniec października — przypomnijmy — zastępca przewodniczącego ZR W-M NSZZ „Solidarność” Krzysztof Krzyżaniak informował, że przez kilka miesięcy działająca w browarze w Braniewie Organizacja Zakładowa NSZZ „Solidarność” prowadziła rozmowy z pracodawcą na temat podwyżek płac pracowników.

— Niestety Zarząd Spółki przeciągał rozmowy i nie zgadzał się na propozycje związku zawodowego. Wobec tego zarząd organizacji związkowej podjął uchwałę o wejściu z pracodawcą w spór zbiorowy — przekazywał Krzyżaniak.

Według związkowców pracodawca nie zgłosił spo-

ru zbiorowego do Okręgowego Inspektoratu Pracy w Olsztynie i zwolnił chronionego prawem działacza związkowego — przewodniczącego organizacji — i rozpoczął konfrontacyjne działania wobec innych liderów związkowych.

— Naszym zdaniem jest to następstwo upomnienia się związku zawodowego „Solidarność” o podwyżki płac, poprawę warunków pracy i pracy załogi browaru — podkreślał Krzyżaniak.

Jak informował nas zastępca przewodniczącego ZR W-M NSZZ „Solidarność”, w międzyczasie w browarze nastąpiła kontrola Państwowej Inspekcji Pracy, która wykazała ponad 20 naruszeń prawa pracy.



fot. nadesłane

Okręgowy Inspektorat Pracy w Olsztynie potwierdził, że do pracodawcy skierowano wystąpienie pokontrolne oraz nakazy dotyczące m.in.: treści regulaminu pracy i regulaminu wynagradzania, pisemnego i indywidualnego potwierdzania zapoznania się przez pracowników z obowiązującym regulaminem pracy, treści regulaminu Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych, czy

ustalania terminów dni wolnych od pracy i zawiadomienia właściwego okręgowego inspektora pracy o powstaniu sporu zbiorowego.

5 grudnia 2022 przed browarem zebrali się osoby, które solidaryzują się ze zwolnionymi związkowcami. W pikiecie uczestniczył m.in. Zbigniew Sikorski, przewodniczący Krajowego Sekretariatu Przemysłu Spożywczego NSZZ „Solidarność”,

który, przedstawiając kilka podobnych przypadków z całej Polski, pytał: — Jak długo będziemy pozwalali na to, by zwalniano przewodniczących Solidarności? Imówił: — Dość zwalniania naszych działaczy!

A JAK SYTUACJA W BROWARZE WYGLĄDA OBECNIE?

O odpowiedź zapytaliśmy obie strony, jednak uzyska-

liśmy ją tylko od ZR W-M NSZZ „Solidarność”.

— Toczą się sprawy o przywrócenie naszym działaczom związkowym do pracy — poinformował nas Krzysztof Krzyżaniak. — Chcemy, by sprawę rozpatrzył sąd, ja nie wyobrażam sobie, żeby ci liderzy związkowi nie zostali przywrócenie do pracy. Naszym zdaniem wykonywali oni normalną działalność związkową i to im pracodawca zarzuca, co naszym zdaniem jest bezzasadne i nie widzimy innego rozwiązania sporu niż przywrócenie tych pracowników do pracy — podsumował Krzyżaniak.

Do tematu będziemy wracać.

KAMILA KORNACKA

NA MAZURACH ALPINIŚCI ZBIERAJĄ SZYSZKI

W Puszczy Piskiej rozpoczął się zbiór szyszek. Zrywają je alpiniści z okazałych i wysokich sosen, ponieważ drzewa mają po 30 metrów wysokości.

W tym roku obsługa w Puszczy Piskiej, w związku z tym zbiór szyszek pozwoli uzupełnić zapasy nasion najlepszej jakości na kilka lat — mówi rzecznik prasowy Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Białymstoku Jarosław Krawczyk. I dodaje, że tego typu zbiory nie odbywają się zbyt często.

Alpiniści wspinają się na drzewa ubrani w specjalne uprząże. Każdy z nich ma specjalistyczne uprawnienia. Oprócz osobistego zabezpieczenia zbieracze mają też worki na zerwane szyszki. Z jednego dojrzałego drzewa można

zebrać ok. 4-5 kg szyszek. Zerwane szyszki trafiają potem do wyluszczeni nasion, między innymi do Rucianego-Nidy. Ze 100 kg szyszek sosny średnio można otrzymać od 1 do 1,5 kg nasion.

Alpiniści zbierają szyszki z takich przestrzeni w lesie, które wcześniej przez specjalną komisję złożoną z naukowców dendrologów i leśników praktyków zostały uznane za „wyłączony drzewostan nasienny”. — Jest to fragment lasu z drzewami wysokiej jakości, zdolnymi do obfitego obradzania nasion, to fragment lasu chroniony i przeznaczony do intensywnej produkcji nasion. Jak wskazują badania, drzewa



foto: las.gov.pl

Pozyskiwanie szyszek z mazurskich lasów ma bardzo długą tradycję sięgającą czasów Prus Wschodnich

nasienne i ich potomstwo częściej produkują nasiona niż potomstwo lasów

niewyselekcjonowanych pod tym kątem. W drzewostanach nasiennych nie

prowadzi się pozyskania drewna ani innego użytkowania lasu — mówi Jarosław Krawczyk i podkreśla, że jako „wyłączony drzewostan nasienny” wyznaczone są drzewa smukłe, z bezszęstymi pniami. Korona takich drzew musi być osadzona na odpowiedniej wysokości pnia.

Pozyskiwanie szyszek z mazurskich lasów ma bardzo długą tradycję sięgającą czasów Prus Wschodnich. Działająca do dziś wyluszczeni nasion w Rucianym-Nidzie została zbudowana w latach 1890-1892. Był to największy tego typu obiekt w Prusach Wschodnich. Przewożono tutaj szyszki z całych Prus, ale także Polski i Rosji.

Wyluszczeni nasion w Rucianym wciąż działa, w 2006 roku ją zmodernizowano. Na stronie internetowej zakład ten wskazuje, że w jego magazynie jednocześnie może się pomieścić 180 ton szyszek.

Zbiór szyszek trwa też w podległym olsztyńskiej Dyrekcji Lasów Państwowych Nadleśnictwie Korpole koło Szczytna. Tam leśnicy planują zbierać 1,5 tys. kg szyszek, z których chcą pozyskać około 20 kg nasion. — Pozwoli to na wyprodukowanie miliona nowych drzewek i odnowienie około 150 ha lasu — czytamy na stronie internetowej olsztyńskiej dyrekcji Lasów Państwowych. (PAP)

JOANNA KIEWISZ-WOJCIECHOWSKA

CZARNA BIŻUTERIA W PISKIM MUZEUM

Do zasobów Muzeum Ziemi Piskiej trafiły pamiątki po ks. Franciszku Kąckim, duszpasterzu, który w czasie wojny pełnił funkcję kapelana lotników najpierw w Polsce, później we Francji, a od 1942 r. w Wielkiej Brytanii w bazie Polskich Sił Powietrznych w Blackpool.

Po wojnie ks. Kącki pozostał na Wyspach Brytyjskich, zakładając polską parafię w Birmingham, która stała się ważnym centrum polonijnego ruchu religijnego i społecznego.

W zbiorach dominują prywatne pamiątki ks. Kąckiego z czasów służby wojskowej, które dzisiaj mają niezwykle dużą wartość historyczną. Są także ciekawe obiekty z innych okresów, a z kolekcji wyłania się obraz wielkiego patrioty, którego miłość do ojczyzny nie gasła, mimo że pochodzący z południa

Polski duchowny resztę swego życia spędził na emigracji.

Wśród zbiorów ks. Kąckiego znajduje się wyjątkowy krzyż, który wpisuje się w rocznicę wybuchu Powstania Styczniowego. Kilkucentymetrowy krucyfiks to tzw. czarna biżuteria, która stała się popularna w XIX w. Symbolika tego typu wyrobów miała wyrażać solidarność narodową i demonstrować przywiązanie do idei niepodległościowych. Była też sposobem zachowania tożsamości w okresie, gdy Polski nie było na mapach



foto: Muzeum Ziemi Piskiej

Wśród zbiorów ks. Kąckiego znajduje się wyjątkowy krzyż. Kilkucentymetrowy krucyfiks to tzw. czarna biżuteria, która stała się popularna w XIX w. Symbolika tego typu wyrobów miała wyrażać przywiązanie do idei niepodległościowych

świata, a próby niepodległościowych zrywów krwawo tłumili zaborcy.

Na krzyżu znajdują się daty 25-27 lutego oraz 8 kwietnia i napisy: „War-

szawa” oraz „Pamiętka”. Choć powstanie wybuchło 22 stycznia 1963 r., to organizacje propolskie na terenach zaboru rosyjskiego ożywiły swoją działalność już wcześniej, po przegranej przez Rosję wojnie krymskiej zakończonej w 1856 r. Demonstracje patriotyczne organizowano od 1859 r. Daty na krzyżu upamiętniają wydarzenia z 1861 r., gdy Rosjanie strzelali do mieszkańców Warszawy. Wprowadzanie coraz większych represji zakończyło się zbrojnym wystą-

pieniem Polaków na początku 1863 r.

Krzyż żałobny upamiętniający ofiary manifestacji patriotycznych w Warszawie stał się ważnym symbolem podczas powstania. Historycy są dzisiaj zdania, że noszenie biżuterii patriotycznej było czynem heroicznym. Władze carskie przewidywały za ich przywdziewanie nie tylko wysokie kary grzywny, ale także groźbę uwięzienia. Dawne żałobne ozdoby są świadectwem nastrojów i postaw Polaków w dobie zaborów.

ZACZYNA BRAKOWAĆ KRWI

W Regionalnych Centrach Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa, w tym w Olsztynie, zaczyna brakować krwi. Medycy apelują do dawców o pomoc. W ostatnim czasie w szpitalach zwiększyło się zapotrzebowanie na krew. — Najbardziej potrzebujemy grup krwi O Rh- i O Rh+. Pierwszej grupy nie można zastąpić żadną inną grupą. Natomiast grupa O Rh+ teraz jest często wydawana, dlatego musimy uzupełnić zapas. Niestety nie zawsze dawcy się zgłaszają — mówi dyrektor Regionalnego

Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Olsztynie, lek. Grażyna Kula — spec. transfuzjologii klinicznej. Inną ważną metodą oddawania krwi jest oddawanie osocza, czyli plazmafereza. Nie każdy może być dawcą pełnej krwi, lecz pamiętajmy, że osocze również jest potrzebnym lekiem. — Warto podkreślić, że nie oddajemy krwi na badania, dlatego dawcy nie mogą przychodzić na czczo. Jeśli osoba oddająca krew nic nie zje, to później może zemdleć lub czuje się gorzej

— dodaje Grażyna Kula. — Ważne jest, by zjeść lekką kolację i lekkie śniadanie, które nas wzmocni. Tuż przed oddaniem krwi należy ograniczyć ilość tłuszczu w posiłkach. W Centrum Krwiodawstwa wydajemy tylko wodę, kawę i herbatę. Potencjalnych dawców krwi w naszym regionie zaczyna brakować. Ma to związek z przeprowadzką z naszego województwa osób w wieku produkcyjnym. — Społeczeństwo się starzeje, więc nasi dawcy również. Zależy nam na wymianie

pokoleniowej, by podtrzymać łańcuszek ludzi dobrej woli. Dlatego edukację na temat krwiodawstwa wprowadzamy już w przedszkolach i szkołach. Zależy nam, by ośwoić młodzież z tym tematem i uświadomić im potrzebę oddawania krwi i wyjaśnić przebieg zabiegu — tłumaczy dyrektor. — Mimo dużej liczby mieszkańców naszego województwa ubywa nam osób w wieku produkcyjnym. A co za tym idzie — potencjalnych dawców. Dlatego istotna jest odpowiednia edukacja



Foto: Zbigniew Woźniak

dotycząca krwiodawstwa. Musimy pamiętać, że krew oddajemy dla siebie. Krew jest niezastąpionym lekiem, ratuje nasze zdrowie i życie. Ważne jest zachowanie ciągłości pokoleniowej między dawcami. Niestety w skali kraju zaledwie kilka procent decyduje się na oddanie krwi, a na przykład w Szwajcarii aż 80 proc. potencjalnych dawców oddaje krew.

Kto może zostać dawcą krwi? Dawcą jest osoba między 18 a 60 rokiem życia, która nie ma chorób przewlekłych. — Warto zapoznać się z naszymi mediami społecznościowymi, na których dokładnie opisaliśmy zasady oddawania krwi. Wszystkie potrzebne informacje można znaleźć na stronie <https://rckikol.pl/>

LIDIA WIECZOREK

EUROPE DIRECT. GWIEZDNY KRĄG – STARTUJEMY JUŻ 18. RAZ!

Komisja Europejska Przedstawicielstwo w Polsce, Biuro Parlamentu Europejskiego w Polsce, Stowarzyszenie „Słupski Instytut ds. Młodzieży” w partnerstwie z ekspertami Team Europe oraz punktów Europe Direct zapraszają do udziału w XVIII edycji Olimpiady. Jest ona skierowana do uczniów szkół ponadpodstawowych z całego kraju.

ROK UMIEJĘTNOŚCI

14 września 2022 r. przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen wygłosiła swoje trzecie orędzie o stanie Unii (SOTEU) przed posłami do Parlamentu Europejskiego w Strasburgu. W tym roku przemówienie skupiło się również na umiejętnościach — przewodnicząca zaproponowała, aby uczynić rok 2023 „Europejskim Rokiem Umiejętności”. Co to oznacza? Wiele nowych możliwości poprawy umiejętności cyfrowych Europejczyków oraz dalsze inwestycje w edukację i podnoszenie kwalifikacji.

POBUDZANIE KONKURENCYJNOŚCI, WSPÓŁPRACY I TALENTÓW

Europejski Rok Umiejętności nada nowy impuls uczeniu się przez całe życie, dając obywatelom i przedsiębiorstwom możliwość przyczynienia się do transformacji ekologicznej i cyfrowej, wspierając innowacje i konkurencyjność.

Odpowiedni kapitał ludzki z poszukiwanymi umiejętnościami przyczynia się do zrównoważonego wzrostu, prowadzi do większej innowacyjności i poprawia konkurencyjność przedsiębiorstw. Europejski Rok Umiejętności 2023 pomoże przedsiębiorstwom, w szczególności tym małym i średnim, rozwiązać problem niedoboru wykwalifikowanej kadry w UE. Będzie promować ideę przekwalifikowania i podnoszenia kwalifikacji, pomagając ludziom zdobyć odpowiednie umiejętności do pracy wysokiej jakości.

Z kolei transformacja ekologiczna i cyfrowa otwiera nowe możliwości dla ludzi i gospodarki UE. Wykwalifikowani pracownicy będą mieli lepsze możliwości zatrudnienia i pełni zaangażowania w życie społeczne. Ma to kluczowe znaczenie, by zapewnić nas, Europejczyków, że ożywienie gospodarcze oraz transformacja ekologiczna i cyfrowa są społecznie równe i sprawiedliwe.

— Musimy znacznie bardziej się skoncentrować



— Musimy znacznie bardziej skoncentrować się na naszych inwestycjach w kształcenie zawodowe i podnoszenie kwalifikacji — mówi Ursula von der Leyen, przewodniczącej Komisji Europejskiej

na naszych inwestycjach w kształcenie zawodowe i podnoszenie kwalifikacji. Potrzebujemy lepszej współpracy z firmami, bo one najlepiej wiedzą, czego potrzebują. I musimy dopasować te potrzeby do aspiracji ludzi. Ale musimy również przyciągać na nasz kontynent odpowiednie umiejętności, które pomagają firmom i wzmacniają wzrost Europy — mówiła Ursula von der Leyen, przewodniczącej Komisji Europejskiej w czasie orędzia.

NOWY IMPULS DO USTAWICZNEGO UCZENIA SIĘ

Europejski Rok Umiejętności nada nowy impuls, by osiągnąć cele społeczne UE 2030, które dotyczą co najmniej 60 proc. dorosłych szkolących się każdego roku i co najmniej 78 proc. zatrudnionych.

Inicjatywa pomoże również osiągnąć cele kompasu cyfrowego do 2030 r., dotyczące co najmniej 80 proc. dorosłych z podstawowymi umiejętnościami cyfrowymi i 20 mln zatrudnionych w UE specjalistów branży teleinformatycznej (ICT). Obecnie ponad trzy czwarte firm w UE twierdzi, że ma trudności ze znalezieniem pracowników o niezbędnych umiejętnościach, podczas gdy tylko 37 proc. dorosłych regularnie bierze udział w szkoleniach.

Indeks Gospodarki Cyfrowej i Społeczeństwa Cyfrowego pokazuje, że 4

na 10 dorosłych i co trzecia osoba pracująca w Europie nie ma podstawowych umiejętności cyfrowych. Kobiety są niedostatecznie reprezentowane w zawodach i na studiach związanych z technologią, przy czym tylko 1 na 5 specjalistów ICT i 1 na 3 absolwentów nauk ścisłych, technologii, inżynierii i matematyki (STEM) to kobiety.

77 PROC. FIRM W UE ZGŁASZA TRUDNOŚCI W ZNALEZIENIU PRACOWNIKÓW O NIEZBĘDNYCH UMIEJĘTNOŚCIACH 20 MILIONÓW SPECJALISTÓW BRANŻY ICT POWINNO ZNALEŹĆ ZATRUDNIENIE W UE DO 2030 ROKU 60 PROC. DOROSŁYCH POWINNO UCZESTNICZYĆ W SZKOLENIACH CO ROKU DO 2030 ROKU

GWIEZDNY KRĄG

I właśnie dla uczczenia Europejskiego Roku Umiejętności organizatorzy 18. już edycji olimpiady „Gwiazdny Krąg” przygotowali wiele niespodzianek.

Czym jest „Gwiazdny Krąg”? To Ogólnopolska Olimpiada Wiedzy o Unii Europejskiej — pierwsza jej edycja odbyła się w 2004 r. Jest jedyną olimpiadą w Polsce realizowaną wspólnie przez Komisję Europejską Przedstawicielstwo w Polsce oraz Biuro Parlamentu Europejskiego

w Polsce. Od wielu lat w jej organizację angażuje się Stowarzyszenie „Pomorskie w Unii Europejskiej”, punkty Europe Direct w Polsce, a także członkowie zespołu eksperckiego Team Europe.

Celem Olimpiady jest popularyzowanie wiedzy o Unii Europejskiej, szczególności jej systemu instytucjonalnego, procesu integracji europejskiej, unijnych polityk, prawa i europejskich wartości oraz ogólnej wiedzy o Europie i państwach członkowskich UE.

Dlatego warto stale śledzić stronę internetową i profile na mediach społecznościowych. A już dziś warto dopilnować, by to właśnie nasze szkoły zgłosiły się do udziału w projekcie.

MAGDALENA MARIA BUKOWIECKA



KTO MOŻE WZIĄĆ UDZIAŁ?

Olimpiada kierowana jest do uczniów szkół ponadpodstawowych: liceów ogólnokształcących, liceów profilowanych, techników, uzupełniających liceów ogólnokształcących i techników uzupełniających oraz dla uczniów szkół ponadpodstawowych i branżowych. Chcesz wziąć udział?

Twoja szkoła musi wystać formularz zgłoszeniowy do 7 marca 2023 roku na adres: kontakt@gwiazdnykrag.pl.

Jakie nagrody czekają?

— laureaci i finaliści Ogólnopolskiej Olimpiady Wiedzy o Unii Europejskiej „Gwiazdny Krąg” otrzymują maksymalną liczbę punktów w procesie rekrutacyjnym na wybrane kierunki na Uniwersytecie Warszawskim oraz Uniwersytecie Szczecińskim; — płatny staż w Parlamencie Europejskim; — wyjazd studyjny do Parlamentu Europejskiego; — nagrody rzeczowe.

Kontakt z Organizatorami: e-mail: kontakt@gwiazdnykrag.pl

www.gwiazdnykrag.pl

https://www.facebook.com/gwiazdnykrag/

tel. 797 274 316



SPRZEDAŻ PELLETO DRZEWNEGO

Cena brutto PLN za tonę 2200⁰⁰

LASY PAŃSTWOWE ZPUH

Olsztyn, ul. M. Zientary-Malewskiej 51/53, tel. 89 532 73 12
www.zpuh.olsztyn.lasy.gov.pl

8623otr-a-M

WIN-II.7840.2.30.2022

Olsztyn, 25.01.2023 r.

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 9ac ust. 1 ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1984 ze zm.), art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2022 r., poz. 2000 ze zm.) oraz art. 72 ust. 6 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1029 ze zm.) Wojewoda Warmińsko-Mazurski podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek pełnomocnika inwestora – PKP Polskich Linii Kolejowych S.A. z siedzibą w Warszawie, z 31.05.2022 r. (data wpływu do tut. urzędu 06.06.2022 r.), uzupełniony 29.08.2022 r., została wydana decyzja nr **Giz/02/23 z 25.01.2023 r.** o pozwoleniu na rozbiórkę i budowę, obejmującą realizację zadania „**Rozbudowa i przebudowa linii kolejowej nr 38 na odcinku Elk-Korsze wraz z elektryfikacją, etap B1: Giżycko (bez stacji) – Sterławki Wielkie (ze stacją), od km 151,300 do km 166,650**”, w ramach zadania „Prace na linii kolejowej nr 38 na odcinku Elk – Korsze wraz z elektryfikacją”, w zakresie:

- przebudowy, budowy i rozbiórki torów, rozjazdów, odwodnienia powierzchniowego i wleńbego,
- przebudowy i budowy linii kablowych i urządzeń sterowania ruchem kolejowym,
- budowy sieci trakcyjnej wraz z zasilaniem i sterowaniem,
- budowy, przebudowy, remontu i rozbiórki obiektów inżynierskich,
- rozbiórki i budowy nowej sieci i urządzeń elektroenergetycznych nN i SN wraz z oświetleniem terenu,
- budowy elektroenergetycznych linii potrzeb nietrakcyjnych,
- budowy systemu sterowania odłącznikami sieci trakcyjnej,
- przebudowy i budowy sieci telekomunikacyjnych,
- przebudowy i budowy układów drogowych oraz przejazdów kolejowych wraz z przepustami pod drogami,
- budowy i rozbiórki obiektów kubaturowych,
- rozbiórki istniejących i budowy nowych peronów na przystankach osobowych Niegocin, Sterławki Małe oraz na stacji Sterławki Wielkie,
- budowy kanalizacji deszczowej związanej z odprowadzeniem wód opadowych i roztopowych z urządzeń technicznych systemem odwodnienia układu torowego wraz z budową urządzeń do odbioru wody,
- przebudowy i zabezpieczenia kolizji z sieciami wodociagowymi i kanalizacyjnymi,
- przebudowy i zabezpieczenia kolizji z sieciami gazowymi, elektroenergetycznymi, telekomunikacyjnymi oraz inną infrastrukturą techniczną naziemną i podziemną,
- przebudowy i zabezpieczenia kolizji obiektów kubaturowych i inżynierskich.

Inwestycja realizowana będzie na działkach:

- jednostka ewidencyjna 280601_1 miasto Giżycko, obręb 0001 miasto Giżycko, dz. nr: 302/33, 302/18, 535/3, 303, 302/2, 305/7, 305/5, 302/3, 367/10, 338, 302/4, 379/2, 379/3, 379/6, 380/1, 380/2, 381/1, 381/2, 537/2, 537/3, 537/4, 615/3, 384/3, 384/4, 302/5, 384/2, 385, 388/2, 383,
- jednostka ewidencyjna 280604_2 gmina Giżycko, obręb 0020 Wilkasy, dz. nr: 76/6, 76/1, 76/2, 76/3, 75, 72/5, 79, 867/1, 145, 146/1, 146/2, 144, 156, 147, 148, 151, 149/2, 150/2, 49, 803, 802, 597/2, 597/3, 76/5,
- jednostka ewidencyjna 280604_2 gmina Giżycko, obręb 0021 Wronka, dz. nr: 168/2, 158/2, 156/2, 153/4, 153/5, 153/9, 153/10, 153/12, 153/13, 153/14, 95/1, 95/2, 153/16, 152/2, 152/3, 166, 148/2, 94/4, 94/5, 219/2, 214/2, 212/2, 212/3, 204/2, 204/4, 220, 22/7, 168/1, 3/2, 3/3, 2/2, 2/3, 22/6, 16/5, 16/6, 16/7, 16/10, 6/1, 6/5, 1/2,
- jednostka ewidencyjna 280604_2 gmina Giżycko, obręb 0022 Wrony, dz. nr: 1/1, 8/240, 8/241, 8/242,
- jednostka ewidencyjna 280604_2 gmina Giżycko, obręb 0014 Sterławki Małe, dz. nr: 272/7, 272/5, 306/14, 306/15, 306/16, 309/2, 309/3, 309/1, 306/2, 211, 306/1, 210/7, 42/27, 42/31, 52/2, 252/2, 53/2, 216/2, 306/4, 306/3, 306/20, 316/7, 316/9, 316/10, 1/118, 1/119, 1/120, 1/121, 1/122, 306/21, 1/123, 1/124, 1/125, 1/126, 1/127, 1/128, 3/1,
- jednostka ewidencyjna 280604_2 gmina Giżycko, obręb 0002 Bogacko, dz. nr: 1/1,
- jednostka ewidencyjna 280608_5 gmina Ryn, obręb 0015 Sterławki Wielkie, dz. nr: 409/36, 409/35, 409/34, 410/4, 410/5, 10/3, 25/1, 307/1, 560/2, 543/3, 543/4, 504/5, 559/1, 559/2, 412/3, 564/2, 566/2, 566/3, 566/4, 594/1, 545/1, 513, 134/2, 567/2, 590/5, 246, 424/6, 424/7, 424/8, 424/9, 160/4, 159/2, 158/2, 157/1, 156/1, 155/1, 139/4, 425/11, 248/4, 130/35, 130/29, 130/32, 130/33, 130/11, 590/3, 425/9, 248/3, 130/37, 416/8, 488, 416/5, 416/6, 248/5, 425/8, 425/3, 425/10, 1263, 590/4, 591, 425/12, 425/13, 425/14, 132/3, 132/4, 2424/3, 2424/4, 2421/3, 2421/4, 2421/5.

W związku z powyższym informuje się, że z treścią decyzji oraz z dokumentacją sprawy, w terminie 14 dni od dnia ukazania się niniejszego obwieszczenia można zapoznać się w Wydziale Infrastruktury i Nieruchomości Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie, al. marsz. J. Piłsudskiego 7/9, pokój 330, po wcześniejszym umówieniu terminu poprzez kontakt telefoniczny: poniedziałek-piątek 12⁰⁰-15⁰⁰, (89) 5232 697. Od decyzji służy stronom odwołanie do Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Warszawie za pośrednictwem Wojewody Warmińsko-Mazurskiego w terminie 14 dni, licząc od upływu 14 dni od daty podania obwieszczenia do publicznej wiadomości. Jednocześnie informuje się, że treść decyzji została udostępniona w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w dniu 25.01.2023 r.

8923otr-a-M

Lepszy dostęp do kolei na stacji Wydminy



Wizualizacja nowego peronu w Wydminach



Tu powstanie nowy peron

PKP Polskie Linie Kolejowe SA, przy wsparciu finansowym z funduszy unijnych, modernizują linię kolejową z Ełku do Giżycka. Dzięki temu podróżni zyskają m.in. dostęp do nowego, dwukrawędziowego peronu na **stacji Wydminy**, który powstanie w miejsce starego obiektu. Nowy będzie wyższy, co ułatwi podróżnym wsiadanie oraz wysiadanie z pociągów, a także zostanie dostosowany do potrzeb osób o ograniczonych możliwościach poruszania się. Ze stacji obsługiwane będą połączenia kolejowe w kierunku Olsztyna, Trójmiasta czy Białegostoku. Projekt jest współfinansowany w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko.



Nowy peron będzie miał 150 metrów długości

Projekt obejmuje m.in.:



49 km
linii kolejowej z nowymi torami oraz siecią trakcyjną



5
przebudowanych stacji i przystanków kolejowych



23
przebudowane przejazdy kolejowo-drogowe



2
nowe wiadukty – kolejowy w Giżycku i drogowy w Wydminach



59
przebudowanych obiektów inżynierskich



50 minut
– o tyle skróci się czas przejazdu z Ełku do Olsztyna

 **lepszy dostęp do kolei w regionie**

 **stacje i przystanki dostępne dla wszystkich podróżnych**

 **szybki i sprawny transport towarów koleją z prędkością do 120 km/h**

 **poprawa bezpieczeństwa w ruchu kolejowym i drogowym**

 **ochrona środowiska naturalnego**

www.towarynatory.pl

www.plk-sa.pl | www.plk-inwestycje.pl | www.portalpasazera.pl | www.mapadotacji.gov.pl

 **Fundusze Europejskie**
Infrastruktura i Środowisko

 **Rzeczpospolita Polska**

Unia Europejska
Fundusz Spójności 

Projekt „Prace na linii kolejowej nr 38 na odcinku Ełk – Korsze wraz z elektryfikacją – etap I”
jest współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Funduszu Spójności w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko.

POTENCJAŁEM SAMORZĄDU SĄ AKTYWNI LUDZIE

W etckim samorządzie spełnia się już 10 lat i jest bodajże najbardziej aktywnym rajcą miejskim. Prywatnie ojciec dwóch córek, pasjonat pszczelarstwa i historii. Jaki ma pomysł na Etłk? Zapraszamy na rozmowę z Robertem Klimowiczem, radnym klubu Polska 2050.

— Zaczynał pan od – jak mawiają anglosasi w sporcie – „grass roots”, co przekładając na politykę, można określić jako próbę zmieniać swoją najbliższą okolicę. Teraz już niemal dekadę jest pan etckim radnym miejskim. Co pana skłoniło do zaangażowania się w politykę samorządową?

— Nasza grupa wyrastała ze stowarzyszenia, które kiedyś – dawno temu – działało na etckim os. Konieczki (Dobry Duch Samorządu). Działaliśmy lokalnie, ale doszliśmy do wniosku, że właściwie nie mamy siły przebicia i aby móc cokolwiek skutecznie zrobić, trzeba mieć sprawczość – czyli zaangażować się w samorząd, w lokalną politykę.

— Jak z perspektywy czasu ocenia pan swoją pierwszą kadencję? To był czas świadomych decyzji, czy może zapoznawania się i wdrażania w rolę radnego?

— Bardzo szybko zapoznałem się, jak działa rada miasta. Wystarczyły pierwsze miesiące, bo wielkiej filozofii w tym nie ma. Trzeba po prostu działać, aktywnie słuchać mieszkańców i ich reprezentować. W poprzedniej kadencji byłem wiceprzewodniczącym Komisji Mienia Komunalnego i swoją uwagę skupiałem na miejskich inwestycjach. W obecnej kadencji jestem przewodniczącym Komisji Budżetu i zajmuję się głów-

nie finansami samorządu. Nie jest jednak tak, że praca radnego jest ściśle ukierunkowana. Zajmujemy się wszystkimi tematami związanymi z życiem samorządu.

— Czym zatem zajmuje się radny Klimowicz i jego klubowi koledzy i koleżanki? Jakże są wasze priorytety, jeżeli chodzi o rozwój miasta?

— Tych tematów jest bardzo dużo. W poprzedniej kadencji koncentrowaliśmy się bardziej na realizacji konkretnych inwestycji, jak np. ul. Kolonia, na której nam bardzo mocno zależało, staraliśmy się o plac zabaw na os. Konieczki, który powstał w zeszłym roku (Ogród Montessoriański). Przez 10 lat walczyliśmy o park, który będzie gotowy w bieżącym roku. To oczywiście tylko przykłady naszej aktywności w tym zakresie.

Ta kadencja jest nieco inna. Nie skupiamy się na inwestycjach, ale angażujemy się w wiele tematów społecznych. W ostatnich 5 latach złożyłem 14 projektów uchwał. To bardzo różne uchwały. Te, na których mi najbardziej zależało, to m.in. inicjatywa obywatelska i budżet obywatelski. Przygotowałem też niedawno uchwałę o in vitro, która, co cieszy, wywołała wiele pozytywnych emocji w naszym mieście. Były uchwały, które mogły przyczynić się



Robert Klimowicz jest autorem książki „Etłk. Karty z dziejów miasta i okolic”

do rozwoju ekologicznych źródeł energii w Etłku, projekt uchwały o ochronie zwierząt. Udało się wprowadzić zmiany w uchwale mieszkaniowej i ułatwienia dla dzieci wychodzących z pieczy zastępczej... Ta kadencja obfitowała w naprawdę wiele naszych propozycji i projektów.

Do tego należy „dorzucić” 30 wniosków do budżetu miasta, prawie 90 interpelacji i zapytań. Wychodzę z założenia, że w samorządzie nie wolno marnować czasu na jałowe dyskusje, trzeba wyjść z konkretną propozycją i dopiero nad nią dyskutować.

I dodam, może naiwnie, że należy pamiętać, że łączy nas Etłk, a nie szyldy partyjne czy grupy interesów. To bardzo ułatwia pracę w radzie miasta i uchwalanie mądrych rozwiązań.

— Wypracowane propozycje – aby były merytoryczne – muszą obiektywnie uwzględniać uwarunkowania danego samorządu i wykorzystywać tkwiący w nim potencjał. Jaki jest nasz?

— Potencjałem naszego samorządu są aktywni ludzie, tylko trzeba umożliwić im działanie lub zachęcać ich do aktywności.

Można to zobrazować na przykładzie programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi. Miasto stworzyło system opieki właściwie tylko nad psami, kotami zajmują się wolontariusze. Robią to z miłości do zwierząt, nie licząc się kompletnie z kosztami, które są przecież olbrzymie. Realizują zadanie gminy, uzyskując jedynie symboliczne wsparcie. To powinno się zmienić.

Jest dużo osób zajmujących się różnorodną problematyką związaną z życiem samorządu. Działają samodzielnie, w grupach formalnych, ale też nieformalnych i dobrze byłoby, aby tę aktywność podtrzymywać. To największy potencjał naszego miasta. Nie podcinać skrzydeł, ale wspierać jak się da.

— Mamy bardzo ładne uwarunkowania geograficzne – w mieście jezioro, jesteśmy terenem zielonym, teraz dobrze skomunikowanym. Czy to wykorzystujemy?

— Różnie z tym bywa. Na pewno jest w Etłku duży potencjał ludzi, którzy mogliby

realizować się gospodarczo. Czy mamy formy wsparcia gospodarczego – przemysłowego i systemowego? Tutaj bym polemizował, nie jestem do tego przekonany. Potencjał miasta powinny kreować gmina i władze samorządu. Czy to robią? Niech każdy oceni sam.

— Realizując się w roli radnego, ma pan wsparcie rodziny?

— Tak, stuprocentowe. Rodzina wspiera mnie w każdym momencie. Mam dwie córki, obie są już właściwie pełnoletnie. Jedna żyje już swoim życiem. Nie interesują się polityką, są zajęte własnymi sprawami, ale jak trzeba, to zawsze mi pomagają.

— A czym zajęty jest radny Klimowicz, gdy nie jest zajęty polityką? Pytam o hobby.

— Przede wszystkim praca w ogrodzie i opieka nad pszczołami. Poza tym lubię historię, zwłaszcza polityczną. Mój ulubiony okres to czasy starożytnego Rzymu. Nie obca jest mi historia naszego miasta, wszak jestem autorem jednej z książek dotyczących historii Etłku: „Etłk. Karty z dziejów miasta i okolic”.

Swego czasu starałem się odgrzebać dużo z historii etckiego sportu. Jak kogoś to interesuje, to można sięgnąć do moich art. o kolarstwie, boksie itd. Osobiście uważam, że w Etłku jest duży potencjał do uprawiania sportów indywidual-

nych. Miasto powinno wspierać każdy talent, który się w Etłku objawi. Nie stać nas na ich marnowanie.

— Wróćmy jeszcze na koniec do samorządu. Czy jest jakaś kwestia, która szczególnie leży panu na sercu?

— Coś, co do tej pory mi się nie udało – wprowadzenie w Etłku karty samotnego rodzica. Jest w Etłku coraz więcej rodziców, którzy samodzielnie muszą pogodzić wychowywanie dzieci z pracą zarobkową. Nie zawsze jest to łatwe i samorząd powinien opracować systemowe rozwiązania, które ułatwiłyby życie samotnym rodzicom.

MACIEJ CHROŚCIELEWSKI

m.chroscielewski@gazetaolsztynska.pl

W naszym samorządowym cyklu ostatnio rozmawialiśmy:

Patryk Kozłowski (radny wojewódzki): W Nidzicy powstanie jednostka wojskowa?
Ewa Jackowska (rada miejska w Iławie): Mówię wprost, jak jest;

Andrzej Szymborski (burmistrz Pisz): W przyszłość możemy patrzeć z optymizmem;

Stanisław Siwkowski (burmistrz Miłomłyn): Dobry budżet na trudne czasy;

Andrzej Adamiak (rada miejska w Reszlu): Nasze miasteczko ma szczęście;
Alicja Stefanowska (przewodnicząca rady miejskiej w Olecku): Radna lubi ekstremalne sytuacje.

KOLEJARZE GROŻĄ STRAJKIEM NA WARMII I MAZURACH

Prezes Polregio przyjechał w poniedziałek do Olsztyna z dramatycznym apelem do marszałka województwa, żeby strony wróciły do negocjacji. Związkowcy obsługujący regionalne połączenia kolejowe grożą strajkiem. Wszystko przez spór o rekompensaty.

Jestem dziś w Olsztynie. Jutro mogę w dwie godziny dojechać z Warszawy. Musimy wrócić do rozmów. Rekompensaty są naliczone w sposób, który nie zabezpiecza podstawowych potrzeb, a wliczono w nie zupełnie niepotrzebne, z punktu widzenia utrzymania ciągłości przewozów, wydatki – apeluje Artur Martyniuk, prezes spółki Polregio S.A.

Z informacji, które przekazał dziennikarzom prezes spółki, sprawa jest nagła. Niezałatwiona może doprowadzić do paraliżu komunikacji kolejowej w regionie. Arturowi Martyniukowi na briefingu prasowym towarzyszył szef związków Federacji Związków Zawo-

dowych Kolejarzy Krzysztof Bączak.

— Dla nas to gardłowa sytuacja. Jeśli teraz nie otrzymamy obiecanych wcześniej podwyżek, to będzie to złamanie układu zbiorowego, który z wielkim trudem zawarliśmy. W powietrzu wisi strajk – powiedział związkowiec.

Konflikt jako pierwsi opisaliśmy w poniedziałkowym wydaniu „Gazety Olsztyńskiej”. Zaalarmował nas jeden z radnych wojewódzkich Prawa i Sprawiedliwości. Wszystko zaczęło się od komunikatu marszałka województwa, który ogłosił sukces wraz z informacją o zamiarze przekazania Polregio przeszło 22 mln złotych rekompensat. Ta,



Prezes Polregio i kolejowi związkowcy apelują do marszałka województwa o powrót do rozmów o rekompensatach

wydawałoby się, dobra informacja wywołała rozgoryczenie ukolejarzy.

Przypomnijmy. Z informacji udostępnionej przez samorząd województwa wynika, że 8 z 22 mln złotych zostanie przeznaczonych na powrót na tory unieruchomionego marszałkowskiego pociągu

Elf, a 5 mln złotych na częściowy udział w podwyżkach dla pracowników Polregio. Pozostałe ponad 9 mln złotych – na wzrost kosztów energii i paliwa trakcyjnego.

— Problem w tym, że zarząd województwa wstawił w kwotę „kukułcze jajo”. Elf należy do samorządu,

nie do nas. I szybko nie wróci na tory. Potrzebne są większe pieniądze na podwyżki dla pracowników i na wzrost kosztów. Tym bardziej że samorząd dostał pieniądze z rządowej tarczy, która rekompensuje właśnie te ostatnie wydatków – przekonywał prezes Artur Martyniuk.

— Trudno sobie wyobrazić sytuację, kiedy zabraknie pociągów, którymi mieszkańcy Warmii i Mazur dojeżdżają do pracy, szkoły czy do lekarza, ale tak właśnie się może stać – wtórował prezesowi Polregio szef związków zawodowych.

— Jest bardzo mało czasu. Mamy zaledwie kilka dni na naliczenie wypłat, które 10 lutego trafią do

pracowników spółki. To od zarządu województwa zależy, co będzie się działo dalej – powiedział dziennikarzom Artur Martyniuk. – Polregio działa w całym kraju i nigdzie indziej nie ma podobnych kłopotów, a przecież udziałowcem naszej lokalnej spółki na Warmii i Mazurach jest samorząd województwa – dodał.

Próbowaliśmy skontaktować się z przedstawicielami zarządu województwa warmińsko-mazurskiego. Niestety, do chwili zamknięcia wtorkowego wydania gazety, byli dla nas nieuchwytni. Zarówno marszałek Gustaw Marek Brzezina, jak i wice-marszałek Marcin Kuchciński nie odbierali telefonów.

STANISŁAW KRUCIŃSKI

ZASŁUGUJEMY NA SZCZĘŚCIE

MARZĄ NAM SIĘ ZMIANY, ALE NIE ROBIMY NIC, BY COŚ ZROBIĆ W TYM KIERUNKU. ADRIANNA I GABRIELA PROWADZĄ NA INSTAGRAMIE PROFIL PANI MOTYWACJA. POKAZUJĄ KOBIECIOM, JAK ZAAKCEPTOWAĆ TO, JAKIMI SĄ I PO PROSTU SIEBIE POKOCHAĆ.



KATARZYNA JANKÓW-MAZURKIEWICZ
k.jankow@naszolsztyniak.pl

— Co najczęściej przeszkadza nam w osiągnięciu wyznaczonych celów?

— Najczęściej przeszkadza nam nasza głowa i negatywne środowisko. Jeśli mamy destrukcyjne myśli, przekonania i dajemy moc zwątpieniu, to sami siebie stopujemy przed realizacją swoich planów. Żeby osiągnąć wyznaczony cel, bez względu na to, czy należy on do tych bardziej lub mniej ambitnych, niezbędne jest działanie, ale także determinacja, świadomość, że bez pracy nic z nieba nam nie spadnie. Niezwykle istotna jest także wiara, że nam się uda. Bo kiedy wierzymy, że nasz cel jest możliwy do osiągnięcia, a my jesteśmy zdolni, by tego dokonać, robimy niezwykle rzeczy, i to w niesamowitym czasie.

Jednak nasze otoczenie nie jest też obojętne. Często z wyboru tkwimy wśród tych, którzy niechętnie nas wspierają albo nawet powstrzymują nas przed tym, byśmy się rozwijali tak jak chcemy, spełniali marzenia. I wtedy ciężko o motywację czy odwagę, by w ogóle spróbować zrobić ten pierwszy krok, skoro już na starcie słyszymy, że coś nie ma prawa się udać.

— Co było waszym celem, kiedy powstawał profil Pani Motywacja?

— Kiedy zakładaliśmy profil chcieliśmy stworzyć wirtualne miejsce, w którym kobiety zawsze znajdą coś dla siebie. Zależało nam na tym, by u „Pani Motywacji” można było poczuć się tak jak u przyjaciółki, która zawsze podzieli się swoją dobrą energią,

zmotywuje, popchnie do działania. I nie będzie oceniać. Chciałyśmy także nauczyć kobiety miłości do siebie. Pomóc im siebie zaakceptować. My mamy wielkie szczęście, bo mamy siebie. Możemy na siebie liczyć. Pomyślałyśmy więc, że damy to także innym. Postawiłyśmy na autentyczność, dlatego bazujemy na swoim doświadczeniu. Jak widać tyle wystarczyło, by zdobyć zaufanie odbiorców. Dziś dzięki możliwościom, jakie daje nam nasz profil, pozostajemy w stałym kontakcie z wieloma kobietami, które dzielą się z nami swoimi problemami, ale też sukcesami. Śmiało więc twierdzimy, że nasza przyjaźń kwitnie.

— Jak się spotkałyście?

— Może zanim zdradzimy, jak się spotkałyśmy, zdradzimy jak się poznałyśmy, bo to ciekawa historia. Nasza znajomość zaczęła się 12 lat temu, czyli kiedy jeszcze byliśmy nastolatkami. Co więcej - poznałyśmy się przez Internet. I to na portalu, który w tamtych czasach był bardzo popularny. Publikowałyśmy tam złote myśli, cytaty, słowa wsparcia i... motywacje. Wzajemnie tak się inspirowałyśmy, że od słowa do słowa, postanowiłyśmy się spotkać. Nie było to proste, tym bardziej, że byłyśmy jeszcze dziećmi. Jednak nasze mamy bardzo nam wtedy pomogły, mimo swoich obaw, bo kto w 2011 roku rozpoczyna znajomość przez jakiś portal z kimś, z kim dzieli go 500 km?

— Szybko okazało się, że jesteście pokrewnymi duszami.

— Tak, od tego pierwszego spotkania, wspólnych wakacji, po dziś, jesteśmy dla siebie jak siostry. Wierzymy, że to, że się pozna-



Fot. pixabay.com

łyśmy, było zapisane gdzieś w gwiazdach. Minęło tyle lat, każda z nas przeżyła wiele wzlotów i upadków, każda z nas niewątpliwie dziś się zmieniła, dojrzała, a jednak niezmiennie łączy nas wciąż ta sama silna więź. Uważamy, że jesteśmy przykładem, że nie ma takich przeszkód, z którymi prawdziwa przyjaźń pokona wszystko, nawet odległość.

— Jakie pytania zadają czytelniczki profilu Pani Motywacja?

— Pytania są przeróżne, jednak zdecydowanie dominują te dotyczące problemu z samoakceptacją. Wiele kobiet nie akceptuje siebie zupełnie, nie potrafi dać sobie zgody na to, kim jest. Jest to bardzo przykre, jednak staramy się zrobić wszystko, by im pomóc spojrzeć na siebie winny sposób. Nie brakuje też pytań o to, jak uleczyć złamane serce, czy zmienić nawyki myślowe — z negatywnych na pozytywne.

— Zachęćcie: „mów do siebie tylko dobre rzeczy”. A jeśli nie potrafimy, można się tego nauczyć?

— Oczywiście, że tak! Jesteśmy idealnym przykładem, podobnie jak i wiele kobiet, które tworzą naszą Instagramową społeczność. Kiedy ćwiczymy i mówimy

o sobie dobrze, wchodzi to w końcu w nawyk, staje się czymś naturalnym. Podobnie jak picie porannej kawy, mycie zębów czy wieczorne wyjście na siłownię, tak i mówienie do siebie dobrych rzeczy może stać się czymś niewymuszonym i swobodnym. Na początku może nam to sprawiać kłopot, szczególnie, jeśli średnio siebie lubimy, dlatego jednocześnie zachęcamy do pracy nad samoakceptacją, bez której ciężko jest cokolwiek zmienić. To niezwykle istotne, by zbudować ze sobą silną, przyjacielską więź, bo przecież jesteśmy jedyną osobą, co do której mamy stuprocentową pewność, że spędzimy z nią resztę życia, i która będzie z nami w najlepszych, ale i najgorszych momentach naszego życia.

Powinniśmy mieć świadomość, że mówienie sobie przykrych słów wymaga od nas dokładnie takiego samego zaangażowania, co mówienie tych miłych. Z tą różnicą, że po tych pierwszych nie pocujemy się lepiej, a te drugie mogą nas podnieść, gdy nikogo nie będzie w pobliżu. Dlatego bądźmy dla siebie dobrzy, delikatni, wyrozumiali, mówmy do siebie jak do kogoś, kogo kochamy. Jak nauczyć się mówić do

siebie miłe słowa? Najlepiej zwizualizować sobie sytuację, w której na naszym miejscu stawiamy bliską nam osobę. Co byś jej powiedziała? Jesteś beznadziejna? Czy też coś innego, na przykład: „nie martw się, znajdziesz rozwiązanie”?

— Profil Pani Motywacji ma niemal 300 tysięcy obserwujących. To oznacza, że poszukujemy wiedzy psychologicznej? Chcemy wyrwać się ze schematów?

— To niesamowite, że przez rok udało nam się zgromadzić taką liczbę obserwujących, biorąc pod uwagę to, że wcale nie nastawiałyśmy się na ilość, ale na jakość. Uważamy, że faktycznie może mieć to związek z poszukiwaniem wiedzy psychologicznej i chęcią zmiany przyjętych schematów. Tym bardziej, że odbiór naszych wpisów spotyka się z dużym zaangażowaniem ze strony adresatów. Posty, które publikujemy nie są przysłowiowo tylko „lajkowane”, ale często rozpoczynają dyskusję. Kobiety chcą zmieniać siebie, swoje życie, chcą czegoś nowego, ale często brakuje im odwagi czy po prostu wiedzy, jak mogą to zrobić.

— Czy dziś prowadzenie profilu Pani Motywacji również Was popycha każdego dnia do działania?

— Zdecydowanie tak. Pani Motywacja naprawdę ma moc motywacji - napędza nas do działania. Dzięki profilowi, który prowadzimy, niejednokrotnie nam samym zaczęło się chcieć, kiedy się nam nie chciało. Mimo że na co dzień mamy dużo innych obowiązków, i jak każdy zmagamy się z problemami, to profil dodaje nam sił

ichęci do życia. To wyjątkowe uczucie, kiedy widzimy jak nasza praca nie idzie na marne, że ktoś ją docenia, i że komuś pomaga.

— W tytule Pani Motywacji jest cytat: „Masz wybór - wybierz szczęście”. Czy coraz częściej dostrzegamy, że to my jesteśmy kowalem własnego losu?

— Bezapelacyjnie jesteśmy kowalami własnego losu, bo to w naszych rękach jest nasz los, i to od nas zależy jak pokierujemy swoim życiem. Mamy wszystkie niezbędne narzędzia, dzięki którym możemy kreować swoją codzienność. Mamy więc i wybór. Każdego dnia podejmujemy decyzję czy zdecydujemy się na szczęście, czy też nie. Cieszymy się, że wśród społeczeństwa coraz częściej rodzi się tego świadomość, bo przecież każdy z nas zasługuje na to, co najlepsze. Obyśmy tylko mieli odwagę po to sięgać i nie zrażali się niepowodzeniami.

— Jaki macie plan na najbliższy czas? Na razie prowadzicie profil anonimowo, to się zmieni?

— Pracujemy nad pewnym projektem, na ten moment nie chcemy jeszcze zdradzać szczegółów. Na pewno chcemy w końcu dać się poznać bardziej, bo działamy anonimowo. Nie zamierzamy też przestać motywować naszych obserwatorów. Nie wyobrażamy sobie dzisiaj życia bez nich. Pani Motywacja to ważna część nas samych. Ten rok będzie dla nas na pewno intensywny i przełomowy, ale mamy nadzieję, że także niezwykle i magiczny. Jesteśmy wdzięczne, za to co udało nam się na ten moment osiągnąć, i zapewniamy, że stać nas na jeszcze więcej.

PROMOCJA



- PORADY EKSPERTÓW OD NIERUCHOMOŚCI
- DEWELOPERZY
- SPECJALISTI OD KREDYTÓW HIPOTECZNYCH
- MAPA INWESTYCJI MIESZKANIOWYCH W OLSZTYNIE



CO KRYJĄ ZABYTKOWE ZBIORY?

NA CZYM POLEGA PRACA Z ZABYTKOWYMI ZBIORAMI I CZY ŁATWO ZOSTAĆ KONSERWATOREM ZABYTKOWYCH KSIĄŻEK? NA TE I INNE PYTANIA ODPOWIADA NASZA ROZMÓWCZYNI, JOANNA SROKA – KONSERWATOR PAPIERU I SKÓRY ORAZ KIEROWNIK DZIAŁU ZBIORÓW ZABYTKOWYCH BIBLIOTEKI ELBLĄSKIEJ.



AGATA TUPAJ
a.tupaj@
dziennikelblaski.pl

– Jak wygląda dzień pracy konserwatora zabytków? Czym dokładnie się zajmujecie?

– W pracowni konserwacji zbiorów zabytkowych Biblioteki Elbląskiej na stałe zatrudnione są trzy konserwatorzy zabytkowego papieru i skóry. Naszym głównym zadaniem jest dbanie o zabytkowy księgozbiór biblioteki. A nie jest on mały. Liczy bowiem niemal 57 000 druków, w tym ponad 10 000 starych druków – czyli druków wydanych do końca XVIII w. – a także rękopisy, muzyka i zbiory kartograficzne. Co ważne, najstarszy trzon księgozbioru został zaliczony do kolekcji tworzącej narodowy zasób biblioteczny i podlega szczególnej ochronie. Nasze działania będą dwutorowe. Ważnym aspektem konserwacji jest profilaktyka, czyli zapewnienie książkom odpowiednich warunków przechowywania oraz stałe monitorowanie tych warunków. Poza tym prowadzimy konserwację starych druków.

Tak jak wspomniałam, opieka nad zabytkami jest naszym podstawowym zadaniem. Jednak obok tego realizujemy wiele innych działań. Pozyskujemy m.in. finanse na konserwację druków. Od 2010 roku zrealizowaliśmy kilka projektów ministerialnych, w ramach których poddaliśmy konserwacji zachowawczej wszystkie stare druki i czasopisma starodruczne. Bierzemy również udział w promocji zabytkowego księgozbió-



foto: Ewa Chlebuz



ru, przygotowując m.in. wystawy starych druków i prowadząc warsztaty inspirowane dawną książką.

Zależy nam, aby elblązanie poznali księgozbiór będący cennym dziedzictwem ich miasta.

– Prace konserwatorskie, jakie wykonujemy w pracowni, determinowane są przez stan zachowania i rodzaj książki, jaka poddawana jest konserwacji. Innego podejścia wymaga XV-wieczny inkunabuł, gdzie tekst został wydrukowany na ręcznie czerpanym papierze, a oprawa wykonana jest z desek powleczonych skórą, a innego XIX-wieczne czasopismo wykonane ze słabej jakości papieru drzewnego – podkreśla Joanna Sroka

– Na czym polega konserwacja zabytków?

– Konserwacja, mówiąc w dużym uproszczeniu, polega na naprawianiu zabytków, ale jest to szczególnie typ naprawy. Celem prac konserwatorskich jest zahamowanie procesów niszczących zabytek oraz przywrócenie, na tyle na ile to możliwe, funkcji zabytku oraz poprawa walorów estetycznych. Zabytkowa książka to nie tylko tekst, ale przede wszystkim świadectwo kultury materialnej daw-

nych wieków. Konserwator stara się chronić wszystkie elementy druku czy rękopisu, nawet jeśli są bardzo zniszczone. W przypadku dawnej książki uszkodzenia najczęściej skupiają się na oprawie – jest to naturalne, taką właśnie funkcję pełni okładka, ma chronić wnętrze. Może się wydawać, że najprostszą metodą naprawy jest wymiana zużytych elementów książki (okładek, wyklejek), tak by książka wyglądała „jak nowa”. Takie podejście najczęściej można spotkać w pracy introligatora. Konserwator patrzy jednak na zabytek zupełnie inaczej. Stara się zachować walory artystyczne i historyczne obiektu z poszanowaniem wszystkich jego elementów, bez zbędnego upiększania. Dąży przede wszystkim do zachowania autentyczności zabytku.

Prace konserwatorskie, jakie wykonujemy w pracowni, determinowane są przez stan zachowania i rodzaj książki, jaka poddawana jest konserwacji. Innego podejścia wymaga XV-wieczny inkunabuł, gdzie tekst został wydrukowany na ręcznie czerpanym papierze, a oprawa wykonana jest z desek powleczonych skórą, a innego XIX-wieczne czasopismo wykonane ze słabej jakości papieru drzewnego. Prace konserwatorskie prowadzone przy pojedynczej książce są bardzo czasochłonne, dlatego w naszej bibliotece do pełnej konserwacji kierowane są książki, które bezwzględnie tego wymagają. Pod opieką mamy wielotysięczny księgozbiór, dlatego nasze działania w większości skupiają się nad zapewnie-

niem odpowiedniej opieki dla całej kolekcji. Tak jak wcześniej wspomniałam, poddaliśmy konserwacji zachowawczej wszystkie stare druki i czasopisma starodruczne. Prace te polegały głównie na oczyszczeniu woluminów z powierzchniowych zabrudzeń, wykonaniu niezbędnych, drobnych napraw i umieszczeniu książki w opakowaniu ochronnym. Oczywiście pewna część książek wymaga większej ingerencji konserwatorskiej, muszą one jednak poczekać na swoją kolej.

– Na waszym blogu Biblos można znaleźć różne ciekawostki dotyczące poszczególnych druków. W jaki sposób interpretujecie ich zawartość? Podejrzewam, że to nie jest łatwe zadanie.

– Blog Biblos założyliśmy z koleżanką konserwatką, aby dzielić się ciekawostkami, na jakie natrafiamy, przeglądając stare druki. Skupialiśmy się głównie na formie dawnej książki oraz na zagadnieniach związanych z proveniencją, czyli pochodzeniem dawnych książek. Dawne druki posiadają bogato zdobione oprawy, z pięknymi tłoczeniami i złoconiami. Z kolei wnętrze nierzadko jest zdobione kunsztownie wykonanymi rycinami, czasem ręcznie kolorowanymi – wiele z nich to prawdziwe małe dzieła sztuki. Kilka lat temu do naszego zespołu dołączyła dr Marta Szada, filolog klasyczny. Bada ona druki łacińskie i dzieli się na blogu swoimi odkryciami.

– W jaki sposób księgozbiór znalazł się w Bibliotece Elbląskiej? Jak wspomniataś, kolekcja liczy ponad 57 000 woluminów.

PROMOCJA

rolnicze abc

OGÓLNOPOLSKI MIESIĘCZNIK

Szukaj nas w salonikach prasowych, urzędach pocztowych, na stacjach paliw, sieciach sklepów: Lewiatan, Dino, Delikatesy Centrum

W Rolniczym ABC m.in.:

■ **PORADY SPECJALISTÓW**

od produkcji roślinnej i zwierzęcej

■ **SYLWETKI OSÓB,**

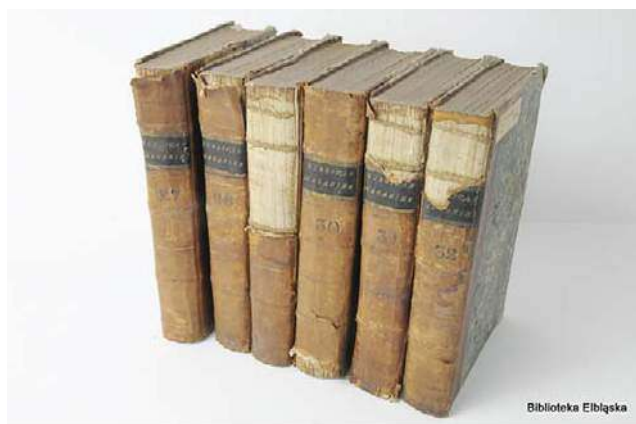
które życie związały z wsią



– Trzon zabytkowego księgozbioru stanowią druki pochodzące z biblioteki dawnego Gimnazjum Elbląskiego, która powstała w 1601 r. Księgozbiór ten został utworzony i rozrastał się dzięki wsparciu patrycjuszy miejskich – burmistrzowie, kupcy, urzędnicy, profesorowie gimnazjum i inni obywatele miasta darowali książki bibliotece, jak też wspierali ją finansowo. Początkowo biblioteka służyła uczniom gimnazjum. W XIX wieku została przekształcona w bibliotekę miejską, a księgozbiór udostępniono wszystkim mieszkańcom miasta.

– Jak można zostać konserwatorem zabytkowych książek? Czy łatwo nim zostać? Jak wyglądały twoje początki?

– Konserwator zabytków w swojej pracy wykorzystuje i łączy wiedzę wielu dziedzin: historii sztuki, historii, chemii, mikrobiologii, archeologii itd. Ponadto w jego pracy ważne są zdolności manualne, precyzja, cierpliwość i ogólne wyczucie estetyki. Nie ukrywam, że studia nie należą do najprostszych. Zajęcia są wymagające, a rozpoczęcie studiów to dopiero połowa sukcesu. W Polsce dwie szkoły kształcą konserwatorów papieru i skóry: Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie. Ja jestem absolwentką uczelni toruńskiej. W dostaniu się na studia z pewnością pomogło mi doświadczenie zdobyte w trakcie nauki w liceum plastycznym, bowiem egzaminy na studia obejmują m.in. sprawdzian z rysunku i malarstwa. Na studiach wiele godzin spędza się przy sztaludze, pracując w glinie czy rytując w metalowej płycie, ucząc się dawnych technik graficznych. Studia trwają 6 lat, podobnie jak studia medyczne. Po ich ukończeniu konserwator papieru i skóry może pracować w instytucjach, w których



Fot. Joanna Sroka



Prace konserwatorskie prowadzone przy pojedynczej książce są bardzo czasochłonne, dlatego w Bibliotece Elbląskiej do pełnej konserwacji kierowane są książki, które bezwzględnie tego wymagają. Tutaj zabytkowe książki przed i po konserwacji

znajdują się zabytki na tych podłożach – archiwum, muzeum, biblioteka. Konserwacja książek to tylko jedna z możliwości specjalizacji. Można zajmować się konserwacją dawnej fotografii, globusów, dzieł sztuki na podłożu papierowym (pasteli, akwarel), ale również obiektów pergaminowych i skórzanych, ta-

kich jak kurdybany, siodła czy zabytki archeologiczne. Po studiach związałam się z Biblioteką Elbląską i zajmuję się głównie książkami, jednak czasem trafiają w moje ręce inne, czasami nietypowe zabytki. Przykładowo kilka lat temu miałam okazję ratować zawartość kapsuły czasu znalezionej na Gęsiej Gó-

rze w trakcie budowy tarasu widokowego.

– Jakie macie plany na kolejne projekty? Z tego, co można zauważyć, działacie bardzo prężnie.

– Jeśli chodzi o konserwację, na swoją kolej czekają XIX i XX-wieczne czasopisma. Ich stan zachowania jest niestety bardzo zły. Głównym problemem, z ja-

kim musimy się zmierzyć, jest zakwaszenie papieru, które powoduje, że papier rozpada się w rękach. Zbiór gazet jest jednak ogromny i z pewnością prace będziemy prowadzić przy wsparciu z zewnątrz.

– Wiem, że od pewnego czasu pracujecie nad stworzeniem wystawy Elkamera. Inicjatywa wydaje

się bardzo ciekawa. Czy mogłabyś opowiedzieć coś więcej na ten temat?

– Elkamera – tak nazwa-
liśmy, powstające w mu-
rach biblioteki, niewielkie
muzeum dawnej książki
i prasy. Nazwa jest nie-
przypadkowa, gdyż na-
wiązuje do kunstkamery,
czyli gabinetu osobliwo-
ści, gdzie w dawnych wie-
kach gromadzono kolekcje
różnorodnych obiektów
– dzieł sztuki, numizma-
tów, ale także np. egzem-
plarzy egzotycznych roślin
i zwierząt. Podobnie nasze
muzeum będzie łączy-
ło w sobie kilka pozornie
być może niezwiązanych
ze sobą tematów, jednak
tak naprawdę będzie to
opowieść o Elblągu od
średniowiecza do czasów
współczesnych. Oczywiście
dawna książka zajmie tam
szczególne miejsce. Na ten
moment nie chcę zdradzać
zbyt wiele. Prace powoli
dobiegają końca, a otwarcie
planowane jest na począt-
ku przyszłego roku.

– Na koniec poproszę, byś
opowiedziała o zabytku/
woluminie/rękopisie,
który wywarł na tobie
szczególne wrażenie.

– Tak naprawdę każdy
zabytek, który miałam
w swoich rękach, był na
swoój sposób wyjątkowy
i odznaczył się w mojej
pamięci. Jeśli jednak mia-
łabym wspomnieć tylko
o jednym, to mógłby to być
druk z odręcznymi notat-
kami Mikołaja Kopernika
wykonanymi na margi-
nesach księgi. Na świecie
zachowało nieco ponad
50 druków z księgozbioru
Kopernika. Dziewięć z nich
jest przechowywanych
w Bibliotece Seminarium
Duchownego Hosianum
w Olsztynie i jeden z tych
egzemplarzy miałam
okazję konserwować. To
niesamowite uczucie ob-
cować z książką, którą
przed pięciuset lat czytał
Kopernik, ale także duża
odpowiedzialność, by za-
chować księgę dla przy-
szłych pokoleń w jak naj-
lepszym stanie.

PROMOCJA

ODKRYWAJ Z NAMI WARMIĘ I MAZURY!

NOWY MIESIĘCZNIK ZA JEDYNE 11.99 zł
Szukaj nas w salonikach prasowych, a także na lotniskach, dworcach i stacjach paliw.

CYBERPRZEMOC TEŻ BOLI!

CYBERPRZEMOC WOBEC KOBIET I DZIEWCZĄT OBEJMUJE SZEREG RÓŻNYCH FORM PRZEMOCY POPEŁNIANYCH ZA POMOCĄ TECHNOLOGII INFORMACYJNO-KOMUNIKACYJNYCH (ICT) ZE WZGLĘDU NA PŁEĆ LUB POŁĄCZENIE PŁCI I INNYCH CZYNNIKÓW, NP. POLITYKI, WIARY. I BOLI.



**MAGDALENA MARIA
BUKOWIECKA**
m.bukowiecka@
gazetaolsztynska.pl

Cyberprzemoc zaczyna się czasem w trybie online — w mediach społecznościowych, e-mailach lub komunikatorach internetowych. Po czym przechodzi do offline, na przykład do miejsca pracy, szkoły lub domu. Cyberprzemoc popełnia czasem osoba lub grupa osób, które są anonimowe i nieznanie ofierze. Ale cyberprzemocy mogą dopuścić się też ludzie oferze znani: były partner, kolega ze szkoły lub współpracownik. Niech zatem przemówią te prawdziwe historie.

ALINA, 20 LAT

Poznałam tego gościa na imprezie studenckiej. Chodziliśmy do tej samej szkoły, ale nigdy wcześniej ze sobą nie rozmawialiśmy. Teraz studiowaliśmy na tej samej uczelni. Miło było zobaczyć znajomą twarz wśród tylu nowych. Rozmawialiśmy jak starzy przyjaciele — łatwo się z nim rozmawiało. Później odprowadził mnie do domu, aby upewnić się, że bezpiecznie wróciłam. Czułam się bezpiecznie. W końcu byliśmy z tego samego miasta, a nawet z tej samej szkoły.

Następnego ranka wysłał sms-azikonką róży. Myślałam, że to żart i nie odpowiedziałam. Wten weekend wróciłam z wieczornego wyjścia z przyjaciółmi i znalazłam 24 nieodebrane połączenia od niego. Próbowałam to wyśmiać, mówiąc, że musiał mnie wybierać przez pomyłkę.

Spotkałam go ponownie na studiach i chwilę roz-



Fot. Pixabay

mawialiśmy. Wieczorem zobaczyłam kolejne 20 nieodebranych połączeń. Kiedy się z nim skonfrontowałam, żartował, że musiał zasnąć na swoim telefonie. Zaproponował spotkanie. Powiedziałam mu, że jestem w związku i lepiej, żebyśmy zostali przyjaciółmi.

Następnego dnia, w drodze na wykłady, zobaczyłam go niedaleko mojego mieszkania, mimo że mieszka gdzieś indziej. Ciągłe się pojawiał: za rogiem, na przystanku autobusowym... Pewnego razu złapałam go stojącego pod moim oknem. Wtedy się zaniepokoiłam. Przez cały czas wysyłał mi wiadomości z emotikonami róży. Poprosiłam go, żeby przestał, przypominając mu, że mam chłopaka. W końcu przestałam reagować.

Potem znalazłam telefon pełen wulgarnych zdjęć od niego. Wyzywał mnie obrzydliwymi wyzwiskami. Zablokowałam jego telefon. Ale strach i dyskomfort nie chciały minąć. Czułam się zagrożona, przestraszona i bałam się nieoczekiwanego, ponieważ każdy mój

krok był obserwowany. Wiedział, gdzie jestem, z kim i co robię. To było totalne naruszenie prywatności, które sprawiło, że poczułam tyle rzeczy na raz: złość, bezsilność, irytację i to poczucie presji, która mnie nie opuszczała.

ASTA, 25 LAT

Kiedyś pisałam bloga o życiu codziennym. Publikowałam zdjęcia z życia w mieście, fajnych ludzi i ich historie. Ci, których znałam, bardzo mnie wspierali, zawsze czekając na moje nowe posty. Miałam przyjaciółki z Iranu i Ghany — obie były stażystkami na naszej uczelni.

Czasami publikowałam historie o ich doświadczeniach z naszą kuchnią, przyrodą, pogodą i kulturą. Potem napisałam post o odchodzeniu do klubów. Było tam urocze zdjęcie nas wszystkich tańczących razem i nasze trzy opinie na temat wolności tańca w klubach. Moja koleżanka z Iranu stwierdziła, że w jej wiosce coś takiego nie byłoby możliwe. Druga dziewczyna dodała, że w Ghanie nie mają klubów.

Następnego ranka obudzi-

łam się z uczuciem, że ten konkretny post zmieni moje życie. Miał 173 komentarze. Kiedy zobaczyłam powiadomienia, byłam podekscytowana, bo to znak, że ludzie czytają mojego bloga. Ale 172 z tych komentarzy było czystą nienawiścią rzuconą prosto w twarz!

Pochodziły głównie od mężczyzn. Atakowali kolor skóry i religię dziewcząt. Wyszydali fakt, że poszliśmy do klubu. Pojawiły się posty w języku arabskim i angielskim z prośbą o seks, nakłanianiem do poddania się FGM (okaleczaniu żeńskich narządów płciowych), a nawet nawoływaniem do ukamienowania. Ich zdaniem wszystkie trzy powiniśmy nosić burki i nigdy nie wychodzić z domów. „Wracaj do swojego stosu ziemi”; „krowy”; „jak ktokolwiek mógłby znieść dotykanie cie?”

Upubliczniłyśmy wszystkie komentarze i odpowiedzi na każdy z nich. W odpowiedzi dostałyśmy tylko jedną odpowiedź — nasi komentatorzy pozostali wukryciu. Zgłosiłyśmy również uwagi policji i zor-

ganizowałyśmy wydarzenie na naszej uczelni, aby zwiększyć świadomość. Jedną z kobiet powiedziała, że za każdym razem, gdy słyszała nienawistne komentarze od sąsiadów, piekła im brownie. Były tak dobre, że nigdy nie odmawiali. Upiekła już około 171 brownie.

LUKA, 15 LAT

Jako dziewczyna byłam zastraszana tylko dlatego, że miałam krótsze włosy i lubiłam farbować je na różne kolory. Jeden z moich kolegów z klasy powiedział, że jestem chłopcem, a inny, że jestem gejem. Jeden nawet nazwał mnie hermafrodytą.

Całe nasze szkolne życie toczy się w jednym dużym pokoju rozmów online. Więc wszystkie te historie, ze zdjęciami moich włosów, pojawiły się tam i stały się jak wirus. Niektórzy chłopcy nawet nie zadali sobie trudu, aby ukryć swoje imiona. Niektóre dziewczyny nie chciały przestać. Opublikowali nawet historie o swoich „lepszych” długich włosach.

Pewnego dnia wyjątkowo paskudny chłopak przyniósł do szkoły spódniczkę i drażnił się nią — zostawił ją na moim biurku, przykleił do szafki, a potem na czacie online pojawiły się kolejne bolesne memy. Byłam zmieszana i zła. Oczywiście starałam się nie zwracać na to uwagi. Ale później, po szkole, powódź zdjęć mnie wspólnicy na naszym klasowym czacie stała się spamem. Czułam się taka samotna, nikt nie chciał ze mną rozmawiać. Nikt nie sprzeciwił się bandytom. Jedynymi reakcjami były emotikony z uśmiechniętą buźką i potok okrutnych komentarzy.

Ale tej jesieni w naszej szkole pojawiła się nowa nauczycielka. Uczyla muzyki i była trochę lokalną gwiazdą. Pierwszego dnia zwróciła na mnie uwagę z powodu moich włosów. Pomyślała, że to fajne. Dużo rozmawialiśmy i opowiedziała mi swoją historię, która była podobna i smutna. W przeszłości była również prześladowana. Dzięki swojemu doświadczeniu pomogła mi odróżnić dobro od zła. I powiedziała mi, że czasami musimy wstać i walczyć.



Europejski Instytut ds. Równości Kobiet i Mężczyzn

(ang. European Institute for Gender Equality) to agencja Unii Europejskiej z siedzibą w Wilnie, która działa od 2007 r. Jego zadaniem jest wsparcie instytucji wspólnotowych oraz krajów członkowskich w promowaniu równego traktowania kobiet i mężczyzn oraz w walce z dyskryminacją płci. Gromadzi, analizuje i rozpowszechnia wiarygodne dane oraz informacje potrzebne decydentom; posiada publicznie dostępne centrum dokumentacji oraz bibliotekę. Zarząd Instytutu składa się z 18 przedstawicieli państw członkowskich UE, których wyznacza Rada Unii Europejskiej, oraz jednego członka reprezentującego Komisję Europejską. Forum Ekspertów jako jeden z organów Instytutu składa się z delegatów wyznaczanych przez kraje członkowskie UE (27), Parlament Europejski (2), Komisja Europejska (3), organizacje pozarządowe oraz organizacje pracodawców i pracowników.

PROMOCJA

**DODATEK
EDUKACYJNY**
DO GAZETY OLSZTYŃSKIEJ
I DZIENNIKA ELBLĄSKIEGO

VADEMECUM
UCZNIĄ I STUDENTA



ODPUŚĆ, A ODZYSKASZ RADOŚĆ ŻYCIA

Są metody na to, aby odzyskać radość życia, a tym samym wnieść trochę radości w życie swoich bliskich. Rozmawiamy z Sylwią Sitkowską – psycholożką, współautorką książki „Kobiety, które starają się za bardzo”.



KATARZYNA JANKÓW-
-MAZURKIEWICZ
k.jankow@
naszolsztyniak.pl

— Jaka jest statystyczna „staraczka”, czyli kobieta, która stara się za bardzo?
— „Staraczka” jest zmęczona, zestresowana, ma w głowie tysiąc myśli i zawsze ma coś do załatwienia. Po całym dniu jest tak zmęczona, że nie może zasnąć, więc albo wypija kieliszek, butelkę wina, albo zabiera się za kolejne działania. Myśli sobie: „skoro nie śpię, to odpiszę na maila, wstawię pranie, przygotuję składniki na jutrzejszy obiad”. „Staraczki” często są nerwowe lub smutne, wszystko dlatego, że „nie mają czasu” dla siebie, a każda próba wygospodarowania go budzi w nich poczucie winy. I oczywiście „staraczka” może chodzić na siłownię i manicure, ale robi to dlatego, że wie, że powinna, a nie dlatego, że chce.

— Czy nie jest też tak, że dziewczynki są w większości wychowywane w poczuciu, że muszą być silne?

— W naszym społeczeństwie dotyczy to raczej chłopców. Dziewczynki wciąż, chociaż rzadziej niż wcześniej, są wychowywane na grzeczne. Taka grzeczna dziewczynka rośnie później na grzeczną kobietę, która zaspokaja potrzeby wszystkich dookoła, tylko nie swoje. Rywalizacja jest wpisana w życie „staraczek”. Tylko czasem rywalizują również o uwagę rodziców, którzy faworyzują jedno z dzieci, a to drugie zawsze jest to „gorsze”. To też skłania nas do tego, że jako dorośli chcemy dogodzić nie tylko rodzicom, ale całemu światu. Na pewno nie pozostaje bez znaczenia relacja z rodzeństwem, która ma również olbrzymi wpływ na nasze dorastanie, dojrzewanie, więc jeśli rodzice nieumiejętnie to rodzeństwo „prowadzą”, może dochodzić do nadmiernej rywalizacji, starania się, aby zasłużyć na miłość, na czas, na prezent od taty czy mamy.

— Jak to wpływa na relacje z rodzeństwem?

— Porównywanie, podjudzanie do rywalizacji, faworyzowanie jednego z dzieci nie sprzyja budowaniu dobrych relacji. Dzieci odczuwają do siebie coraz większą niechęć, aby finalnie kontaktować się z okazji świąt czy innych okazji. A przecież rodzeństwo mogłoby być jak najlepsi przyjaciele, ale to wymaga dużej świadomości rodziców. Tolerowania dziecinnych aktów przeciwko rodzicom, powstrzymywania się od porównań czy okazywania słabości do jednego z dzieci.

— Razem ze współautorką książki piszecie też, że „staraczki” nie zawsze są dziećmi nieczułych rodziców, ale też takich, którzy „wspierają” w rozwoju, bo chcą, by osiągały sukcesy, czyli mówią tak naprawdę, że przeciętność nie jest w porządku. Tak też można podcinać skrzydła?

— Bardzo. Sama znam kobiety, które ukończyły studia na życzenie rodziców na kierunkach, które ich kompletnie nie interesują, ale „nie mogłam odmówić, rodzicom tak bardzo na tym zależało”, „rodzice chcieli, abym miała dobry zawód, od małego kształcili mnie na lekarza”, „im zależało, a ja w sumie nie wiedziałam, czego chcę”. Takich historii jest naprawdę wiele. Czasami zdarza się, że w tej „trosce” i wyręczaniu dziecka w myśleniu rodzic zapomina, że to dziecko również ma swoje myśli, emocje, pragnienia, marzenia i kładzie mu go głowy własny scenariusz. Oczywiście dla jego dobra.

— Często też musimy „zasłużyć na miłość”, bo inaczej jesteśmy odrzucani przez własnych rodziców. Czy ten zakłęty krąg można przerwać?

— Tak. Zdecydowanie. Słusznie pani zauważyła, że to jest krąg. Bo często nasi rodzice dostali coś podobnego od swoich, a tamci od swoich i tak historia powtarza się z pokolenia na pokolenie. Psychoterapia jest wspierającą metodą na zrozumienie, co tak naprawdę dzieje się z moim życiem, co dostałam w dzie-



fot. materiały prasowe

— Najpierw zadbaj o siebie, bo inaczej będziesz pomagać ze złością, niechęcią, poczuciem beznadziei i oczywiście poczuciem winy, że czujesz te wszystkie trudne emocje — radzi Sylwia Sitkowska

ciństwie, co chcę przekazać dalej, a czego nie.

— W przyszłości bardzo często takie kobiety nie wierzą, że zasługują na dobrą relację, pracę, czy życie po prostu?

— Tak, one często „starają się”. Chociaż nie jest to do końca świadome. One po prostu „muszą”. Trzeba, należy, muszę, co ludzie powiedzą, nie wolno, nie wypada – te i inne zwroty są na co dzień w myślach i słowach „staraczek”. Oczywiście nie muszą występować wszystkie jednocześnie. Ale prowadzą do tego, że robią rzeczy pod kogoś po to, aby zostać zaakceptowane. A to zostaną dłużej w pracy, mimo że dziecko dzwoni, że już tęskni, wracają z poczuciem winy i do północy czytają temu dziecku bajki, aby odpokutować. Są ciągle w służbie innym. Ciągłe starają się zasłużyć.

— Problemem jest również to, że to córki w naszej kulturze mają być opiekunkami starszych, zniedołężniałych rodziców. Jest

nawet to przysłowie, które też pojawia się w książce, że „jeśli nie masz córki, nie masz dzieci”. To wpędza w ogromne poczucie winy. Jak nauczyć się pomagać, jednocześnie chroniąc siebie?

— To jest bardzo trudny temat w naszej kulturze. Do świadomości społecznej przebiła się informacja, że kobieta tak samo wychowuje dzieci, dba o dom i pracuje jak mężczyzna i sformułowania: „ale on tobie pomaga przy dzieciach” powoli zaczynają budzić niesmak. No bo jak pomaga – przecież to również jego dzieci, jego dom, i ona też ma pracę. Jednak myśl o umieszczeniu rodzica w najlepszym nawet ośrodku jest jak bluźnierstwo. Jestem przekonana, że większość rodziców, którzy żyją z demencją bądź innymi trudnościami, które wymagają 24-godzinnej obsługi, nie chciałaby, aby dziecko zawiesiło swoje życie na kolek – właściwie przerwało je – aby przyjąć

rolę ich opiekunki na cały etat. To oczywiście skrajny przykład. Zazwyczaj nie musimy się posuwać do takich poświęceń czy stać przed tak trudnymi wyborami. Zastosowałam tutaj starą, wyświechtaną, ale bardzo trafną metaforę samolotową. Na każdym rejsie nadawany jest komunikat, aby w przypadku zagrożenia nakładać maseczkę tlenową – najpierw sobie, a później dziecku. Dlaczego? Bo jeśli rozpoczniemy od dziecka, to możliwe, że nie zdążymy mu jej założyć, gdy nie będziemy mieli założonej swojej i zabraknie nam powietrza. Aby pomagać, musisz mieć ten tlen. Najpierw zadbaj o siebie, bo inaczej będziesz pomagać ze złością, niechęcią, poczuciem beznadziei i oczywiście poczuciem winy, że czujesz te wszystkie trudne emocje.

— A co z osobami, które pomagają całemu światu? Czy tylko dzięki temu mogą poczuć się wartościowe?

— Tak czasami bywa. Większość z nas ma jakąś kompensację, czyli działanie, które ma na celu ukryć to, że mamy braki w jakimś innym obszarze. I tak na przykład osoba, która pomaga całemu światu, może to robić, gdyż słyszała od rodziców, że jest niewdzięczna i niegodziwa. Nieświadomie chce udowodnić sobie i innym, że to nieprawda. Ale jeśli nie uświadomi sobie, że w ogóle tak o sobie myśli, że ma taką ranę z dzieciństwa, może to robić głównie po to, aby tę dziurę w sercu zasypać. Czyli pomagam, pomagam, a mimo to nadal czuję się beznadziejna.

— Jakie szkody może nam przynieść takie wieloletnie „staranie się za bardzo”?

— Olbrzymie. Psychiczne i fizyczne. Umysł i ciało są ze sobą nierozdzielnie połączone. Tak olbrzymie piętno i stres odbija się w formie chorób. Może to być też ciężka, bóle głowy, kręgosłupa, brzucha, nadciśnienie, a to tylko czubek góry lodowej. One wszystkie mogą mieć podłoże psychosomatyczne.

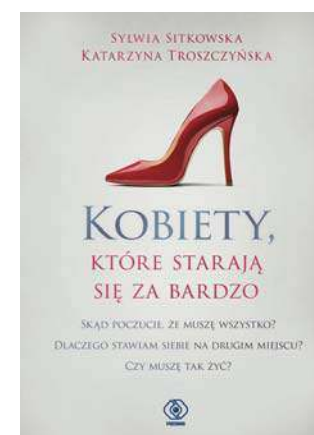
A w emocjach może to być wypalenie życiem. Smutek, rozdrażnienie, złość, poczucie gonienia w piętę, nieadekwatne reakcje do sytuacji. Np. wybuch złości i krzyk na kelnera, że zapomniał donieść serwetek. Skutki są oplakane, gdyż jeśli nie dbamy o swój dobrostan, nasz stan przekłada się na życie bliższych i dalszych osób. Zawsze powtarzam, że dbając o siebie, dbamy o innych.

— Od czego należy rozpocząć proces zdrowienia?

— Najlepiej od sprawdzenia, czy ja mogę być „staraczką”, czy w moim życiu nie pojawiają się zbyt często te „muszę”, „należy”, „powinam”. Może od lektury książki „Kobiety, które starają się za bardzo”? A jeśli któraś z pań zdiagnozuje u siebie ten problem, zachęcam do psychoterapii. Jeśli jesteś „staraczką”, to wiedz, że nikt o ciebie nie zadba, jeśli sama tego nie zrobisz. Nie musisz żyć jak robot. Są metody na to, aby odzyskać radość życia, a tym samym wnieść trochę radości w życie swoich bliskich.

SYLWIA SITKOWSKA

– psycholożka i psychoterapeutka. Razem z Katarzyną Troszczyńską napisały książkę „Kobiety, które starają się za bardzo” (Dom Wydawniczy Rebis). Nauczycielka akademicka, autorka książek o tematyce psychologicznej. Od kilkunastu lat pomaga parom pokonywać kryzysy. **KATARZYNA TROSZCZYŃSKA** – dziennikarka, autorka tekstów o tematyce społecznej i psychologicznej. Wspólnie z pisarką Karoliną Głogowską wydała trzy książki: „Inna kobieta”, „Dwanaście życzeń” i „Zanim cię zapomnę”.



3 LUTEGO

Koncert: Wij/Kryształ/Księżyc

Olsztyn

MOK OLSZTYN & PIRANHA MUSIC zapraszają na koncert promujący nową EPkę fantastycznego WIJa! Wystąpią też: zimnofalowy Kryształ oraz metalowy Księżyc.

Godz. 19.00, Sala pod Amfiteatrem, ul. Okopowa.

Wstęp płatny

3 LUTEGO

Hiszpański wieczór – Manuel de Falla

Olsztyn

Juan José Navarro Hernandez (Hiszpania) – dyrygent, Pierre-Laurent Boucharlat (Francja) – fortepian, Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej | Program: Manuel de Falla – Noce w ogrodach Hiszpanii – impresja symfoniczna na fortepian i orkiestrę (Noches en los jardines de España); Dwie suity z baletu Trójkątny kapelus (El sombrero de tres picos)

Godz.19.00, sala koncertowa Filharmonii.

4 LUTEGO

Raz Dwa Trzy - Człowiek czasami serce otworzy

Olsztyn

Organizatorzy zapraszają na wyjątkową trasę grupy Raz Dwa Trzy - Człowiek czasami serce otworzy z piosenkami Agnieszki Osieckiej i Wojciecha Młynarskiego. Raz Dwa Trzy - Człowiek czasami serce otworzy.

Filharmonia Warmińsko-Mazurska, godz. 18. Wstęp płatny



4 LUTEGO

Koncert zespołu The ANALOGS

Olsztyn

The Analogs powstał w 1995 roku w Szczecinie i są obecnie jednym z najbardziej znanych i rozpoznawalnych zespołów polskiej sceny punk rockowej. Ich piosenki takie jak „Pieśń Aniołów”, „Era Techno”, „Dzieciaki Atakujące Policję” zna każdy kto interesuje się mocnym, gitarowym graniem. Na swoim koncie mają kilka płyt oraz niezliczoną ilość koncertów w Polsce oraz całej Europie.

Support: Danziger, Unbeaten, NTT.

Godz. 19.00, Scena Zgrzyt, ul. Nowowiejskiego 15.



5 LUTEGO

ABBA I INNI Symfonicznie

Olsztyn

Niewiele zespołów może się pochwalić faktem, że stało się symbolem muzycznym całej dekady, było głównym towarem eksportowym swojego kraju oraz że na podstawie jego muzyki napisano musical, który potem doczekał się ekranizacji. A to wszystko stało się udziałem czwórki skandynawskich wykonawców: nie wyobrażamy sobie lat 70 bez „Waterloo”, „Honey, Honey”, „Money, Money, „Money”, tak jak nie wyobrażamy sobie Szwecji bez ABBY, zaś film „Mamma mia!” był wydarzeniem w roku 2008.

Godz. 17.00, sala koncertowa filharmonii.

5 LUTEGO

Prywatna Klinika

Olsztyn

Prywatna Klinika - Spektakl komediowy w gwiazdorskiej obsadzie. Prywatna Klinika to inteligentna i prawdziwie śmieszna farsa, w której humor rozwija się aż po ostatnią scenę. Lekka treść, wyraziste postaci, zawrotne tempo, zaskakujące zwroty akcji oraz świetna obsada zapewniają rozrywkę na wysokim poziomie. Historia Harriet rozwódki mieszkającej w eleganckim mieszkaniu w Brighton, która rozwiązuje problemy finansowe dzięki wsparciu dwóch żonatych dżentelmenów i perfekcyjnie zorganizowanego kalendarza. Kiedy jeden z nich zostaje unieruchomiony w łóżku przez złą

nogę, a w progu mieszkania Harriet pojawia się dawno niewidziana przyjaciółka Anna wraz z niestroniącym od alkoholu mężem oraz niczego nieświadome zdradzane małżonki, spektakl staje się prawdziwym rollercoasterem emocji, pomyślonych tożsamości, karykaturalnych sytuacji i arcysmiesznych dialogów.

Aula Auditorium Maximum, godz. 16 i 19. Wstęp płatny

10 LUTEGO

„Słoneczni Chłopcy” - spektakl komediowy

Olsztyn

„Słoneczni chłopcy” to błyskotliwa historia dwóch zapomnianych aktorów, którzy po latach sukcesów i narastających nieporozumień stają przed perspektywą ostatniego, wielkiego występu. Kultowa komedia wraca w 2023 roku z Cezarym Żakiem i Arturem Barcisiem w roli głównej.

Godz. 17.30, Aula im. Anny Wasilewskiej w Olsztynie, ul. Kościńskiego 11.

10 LUTEGO

Muzyka pod Gwiazdami

Olsztyn

Olsztyńskie Planetarium zaprasza na Muzykę pod Gwiazdami: W krainie łagodnych brzmień.

Godz. 18.00, Olsztyńskie Planetarium, Al. Piłsudskiego 38. Wstęp: 1 zł.

10 LUTEGO

Muzyczny duet

Olsztyn

Karolina Nowotczyńska – skrzypce, Radosław Kurek – fortepian, Janusz Ciepliński – prowadzenie koncertu | Program: Johannes Brahms – III Sonata skrzypcowa d-moll op. 108, Witold Lutosławski – Partita na skrzypce i fortepian, Gabriel Fauré – Sonata A-dur na skrzypce i fortepian, Henryk Wieniawski – Polonez D-dur op. 4

Godz. 19.00, sala koncertowa Filharmonii.



10 LUTEGO

Potrójna dawka muzyki

Olsztyn

Party hard po wielkiem cichu. Trzech didżejów i trzy słuchawkowe kanały od lat 70. po 90. Silent disco pod Amfi, czyli nie mów nic, zabawa trwa!

Sala pod Amfiteatrem, ul. Okopowa, godz. 20. Wstęp wolny

11 LUTEGO

Krystyna Prońko - XXV Wenta Dobroczyzna

Olsztyn

Ten niezwykle koncert będzie najważniejszym punktem XXV Wenty Dobroczyennej Akcji Katolickiej Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie „Podaruj im trochę słońca”, której celem jest zebranie funduszy na rzecz pomocy dzieciom niepełnosprawności z Publicznego Specjalnego Katolickiego Ośrodka Edukacyjno-Wychowawczego w Kruzach. XXV Wenta Dobroczyzna rozpocznie się o godz. 12.00, w trakcie wydarzenia możliwy będzie udział wloterii fantowej, kiermaszu prac osób niepełnosprawnych oraz aukcji obrazów i darów vip prowadzonej przez Pawła Burczyka. Całkowity dochód z wydarzenia zostanie przekazany na rzecz beneficjenta. Serdecznie zapraszamy na całość jubileuszowego wydarzenia.

Godz. 12.00, sala koncertowa filharmonii.

11 LUTEGO

Koncert The Doctors

Olsztyn

Olsztyński zespół muzyczny „THE DOCTORS”, ewenement w krajobrazie medycyny nie tylko warmińsko-mazurskiej ale i ogólnopolskiej, tworzą tworzą lekarze: Janusz Stepień (gitara), Piotr Maksimiuk (wokół, gitara basowa), Piotr Cygański (trąbka, instr. klawiszowe), Przemek Pierzyński (gitara), Mirek Łesiów (perkusja) oraz dwójka zaprzyjaźnionych saksofonistów nie-lekarzy: Zbyszek Siwek i Andrzej Bukowski. Brzmienie grupy jest wypadkową zainteresowań jej członków, repertuar zawiera zarówno dynamiczne rytm’n’bluesowe i rock’n’rollowe standardy, co-



very gigantów rocka, jak i nowsze przeboje, których wspólny mianownik jest tylko jeden: Doctorsi je lubią.

Godz. 18.00, Scena Zgrzyt, ul. Nowowiejskiego 15.

11 LUTEGO

Warsztaty slamu poetyckiego

Olsztyn

MOK Olsztyn i Olsztyński Klub Literacki serdecznie zaprasza na wyjątkowe wydarzenie związane ze światem literatury mówionej! 11 lutego o 10:30 w Kamienicy Naujackskiej odbędą się oryginalne warsztaty slamu poetyckiego ze znaną slamerką Olą Korczak. Wstęp jest bezpłatny, obowiązują wcześniejsze zapisy.

Spotkanie poprowadzi znana slamerka i nauczycielka w warszawskim LO Ola Korczak, występująca na slamach pod pseudonimem Wiosna – wyróżniona w konkursie Nauczyciela Roku nauczycielka języka polskiego, etyki i filozofii, a także nagradzana poetka performatywna, dwukrotna finalistka Mistrzostw Polski w Slamie Poetyckim. Ukończyła studia doktoranckie w Instytucie Literatury Polskiej Uniwersytetu Warszawskiego, jest ekspertką do spraw lektur szkolnych i edukacji antydyskryminacyjnej.

Nabytą wiedzę można będzie sprawdzić w praktyce 24 lutego na slame w klubie POZA Space przy ul. Rodziewiczówny. Jego współorganizatorami będą Fundacja Sztuka Wolności i Biblioteka Publiczna im. Emilii Sukertowej-Biedrawiny w Olsztynie. Nagrody książkowe dla zwycięzcy sponsoruje WBP w Olsztynie.

Kamienica Naujackska, ul. Dąbrowszczaków 3, godz. 10:30 Wstęp wolny (zapisy)

12 LUTEGO

Anita Lipnicka - O miłości... akustycznie

Olsztyn

Koncert Anity Lipnickiej - O miłości... akustycznie zapowiada się niezwykle wzruszająco. To będzie muzyczna uczta, która dostarczy widzom wielu wrażeń. Oprócz swoich utworów o miłości artystka zaśpiewa również cover zespołów, które od lat są dla niej inspiracją.

Godz. 18:00, sala koncertowa Filharmonii. Wstęp płatny

13 LUTEGO

Alicja Majewska - Piosenki Korcza i Andrusa

Olsztyn

Trzy lata od wydania płyty „Życ się chce” ikona polskiej piosenki powraca z kolekcją zupełnie nowych nagrań. Wszystkie utwory napisali Włodzimierz Korcz i Artur Andrus. „Piosenki Korcza i Andrusa” to album będący refleksyjną, miejscami nostalgiczną podróżą w przeszłość, ale też pogodnym, doprawionym odrobiną szaleństwa spojrzeniem na życie z perspektywy – jak mówi o sobie cała trójka – koneserów kolejnego dnia.

Godz. 19.00, sala koncertowa filharmonii.

14 LUTEGO

Walentynki w Filharmonii

Olsztyn

Wybitni muzycy polskiej muzyki rozrywkowej. Międzynarodowa obsada, wspaniali soliści, taniec, przepiękne głosy, a temu wszystkiemu towarzyszyć będą niesamowite prezentacje multimedialne. Podczas koncertu usłyszymy najpiękniejsze piosenki o miłości z filmów z wielkiego światowego kina: La La Land, 50 Twarzy Greya, Śniadanie u Tiffany’ego, Grease i wiele innych.

Godz. 18.00, sala koncertowa filharmonii.

HELIOS REPERTUAR

Centrum Handlowe Aura, Olsztyn, al. Piłsudskiego 16

HELIOS
tel. 89 535 20 30

PONIEDZIAŁEK 30 STYCZNIA;
Pięć diabłów/NAP: 18:00; Pimi z Krainy Tygrysów 2D/DUB: 10:20, 12:45, 15:15, 16:15; Pokusa 2D/ORG: 12:20, 14:50, 18:30, 20:50; Męczyzna imieniem Otto 2D/NAP 12:30, 17:30, 20:15; Avatar: Istota wody 2D/

DUB: 10:30, 12:20, 15:00 ; Avatar: Istota wody 2D/NAP: 16:30, 20:00; Avatar: Istota wody 3D/DUB: 19:20; Babilon 2D/NAP: 19:00; Kot w butach. Ostatnie życzenie 2D/DUB: 10:45, 13:15, 14:30, 17:00; Fenomen 2D/ORG: 11:45; Mumie 2D/Dub: 10:10, 15:40, 17:45; Na Twoim miejscu 2D/ORG: 20:30; Niebezpieczni dżentelmeni 2D/ORG: 11:10, 17:15, 19:50; Ślub doskonały 2D/ORG: 14:00, 20:40; Zadziewający kot Maurycy 2D/DUB: 10:00, 13:30, 15:45

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Nagórki, Barcza, 47,5 m2, 569000 zł, 2 pok., Nowe mieszkanie w Nowym bloku na os. Aurora więcej www.as.olsztyn.pl do wejścia od zaraz 603 584 180 lic. 3079, **54/AS**.

OLSZTYN-SŁUPY, 37,51 m2, 327600 zł, 2 pok., 2019 rok, Mieszkanie 2-pokojowe w nowym bloku wykończone pod klucz zabudowa kuchni i sprzęt AGD. W cenie garaż podziemny i parking. Położone 10 minut do centrum, 2 linie autobusowe, okolice lasu i jeziora., **10/RYN**

OLSZTYN-SŁUPY, 42,22 m2, 350900 zł, 2 pok., 2019 rok, Mieszkanie 2-pokojowe w nowym bloku z zabudową kuchni i agd, wykończone pod klucz z garażem podziemnym i miejscem postojowym, dobra komunikacja z miastem 2 linie autobusowe, okolice lasu i jeziora, **24/RYN**

OLSZTYN-SŁUPY, 52,39 m2, 402000 zł, 3 pok., 2019 rok, nowe mieszkanie dwupiętrowe w nowym bloku z zabudową kuchni i sprzętem agd, garażem podziemnym i miejscem parkingowym, dogodny dojazd 2 autobusami 10 min do centrum miasta, w okolicy las i jezioro, **16/RYN**

OLSZTYN-SŁUPY, 64,93 m2, 465000 zł, 3 pok., 2019 rok, mieszkanie 3-pokojowe dwupiętrowe wykończone pod klucz z zabudową kuchni i sprzętem agd garażem podziemnym i parkingiem. dogodny dojazd 2 linie autobusowe, położone okolice lasu i jeziora, **58/RYN**

domy | siedliska

MICHAŁKI, Gm. Pasym Michałki, 110 m2, 385000 zł, 5 pok., 1985 rok, Szereg skrajny we współwłasności w malowniczej wsi Michałki z widokiem na jezioro . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180 Małgorzata, **53/AS**.

MOSTKOWO, Mostkowo Gm. Łukta, 153 m2, 299000 zł, 5 pok., Połowa domu z działką 4400 m . stodoła , obora sprzedaż lub zamiana na mieszkanie 2-pokojowe . Mogą spokojnie mieszkać 2 rodziny góra , dół . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, **42/AS**.

NATERKI, Naterki, 55 m2, 370000 zł, 2 pok., Dom letniskowy odległość od jeziora ok. 50m od Olsztyna 14 km , domek ładnie utrzymany z całym wyposażeniem tylko wejść i wypoczywać . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, **32/AS**.

OLSZTYN, Brzeziny, 400 m2, 1490000 zł, 9 pok., 1985 rok, Dom wolnostojący duży doskonały dla dużej rodziny lub pod działalność na ładnej działce 1185m. nieruchomość , utrzymana zadbane . Więcej 603 584 180 Małgorzata Dyrda lic.3079, **75/AS**.

OLSZTYNEK, 480000 zł, budynek 100m2 oraz dwie działki 605m2 i 942m2, pełne uzbrojenie, cena 480 tys zł polecam, **53/RYN**

OLSZTYN-GUTKOWO, Gutkowo, 147 m2, 700000 zł, 6 pok., dom bliźniak 147m2, działka 479m2,

nowy, stan deweloperski , odebrany do użytku, 6 pokoi, ładne osiedle domków jednorodzinnych , ulica z kostki cena 700.000,00 zł, **23/RYN**

OLSZTYN-KIEŻLINY, Kieźliny, 151 m2, 700000 zł, 6 pok., dom bliźniak 151m2, działka 441m2, osiedle leśne, odebrany do użytku, ładnie położony z widokiem na staw, stan deweloperski cena 700.000,00 zł, **22/RYN**

OLSZTYN-SŁUPY, 3330 m2, Dom nowy mieszkalny wielorodzinny w Słupach, powierzchnia użytkowa 3330m2, **55/RYN**

OLSZTYN-WADAG, Wadąg, 134 m2, 700000 zł, dom bliźniak, 6 pokoi, nowy, stan deweloperski, odebrany do użytku, cicha spokojna okolica w osłonie lasu cena 700.000,00 zł, **26/RYN**

OLSZTYN-WADAG, Wadąg, 138 m2, 700000 zł, 5 pok., dom bliźniak 5 pokoi, 138m2, działka 369m2, 700.000,00 zł, nowy, stan deweloperski odebrany do użytku, osiedle domków jednorodzinnych, **21/RYN**

SEŁAL GM. DYWITY, 143,66 m2, 650000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow.działki 1039m2, doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, **55/RYN**

SEŁAL GM. DYWITY, 143,66 m2, 650000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow.działki 915m2, doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, **56/RYN**

SEŁAL GM. DYWITY, 143,66 m2, 650000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow.działki 915m2, doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, **57/RYN**

działki | grunty

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1506 m2, 50 zł/m2, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Dojazd drogą asfaltową. Atrakcyjna lokalizacja., **35/WW**.

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1512 m2, 50 zł/m2, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. Dojazd drogą asfaltową. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Atrakcyjna lokalizacja., **34/WW**.

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1642 m2, 50 zł/m2, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Dojazd drogą asfaltową. Atrakcyjna lokalizacja., **32/WW**.

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 4660 m2, 50 zł/m2, Działki budowlane (dec. o war. zabudowy), pow.: 0,1642ha, 0,1512ha, 0,1506ha. Położone na kolonii wsi Barczewko. Dojazd drogą asfaltową. W sąsiedztwie tereny zabudowane., **37/WW**.

BARCZEWO, Ruszajny, Ruszajny, 4,56 ha, 480000 zł, Działka 4,56 ha ogrodzona w całości , obsadzona drzewami na działce las i miejsce na siedlisko od Barczewa 1,30 km a praktycznie to Barczewo www.as.olsztyn.pl 603 584 180, **51/AS**.

FRAĆZKI, 17895 m2, 12 zł/m2, Malownicza działka z warunkami zabudowy. Otoczenie domków jednorodzinnych. Media: woda i prąd. Dojazd drogą asfaltową. Polecam!!! (89)5338900, **34/RYN**

GADY, 35 zł, Gady działki budowlane wielkości: 3055m2, 3944m2, 5151m2, 7100m2, 1,72HA media prąd, woda, możliwość zabudowy, atrakcyjne położenie 35,00 zł/m2 895338900, **28/RYN**

GAMERKI WIELKIE, 3347 m2, 20 zł/m2, Malownicza działka z możliwością zabudowy. Media: woda i prąd. Położona około 150m od jeziora. Polecam!! Okazja! (89)5338900, **36/RYN**

GIEDAJTY, 3188 m2, 150000 zł, Malownicza działka z ważnymi warunkami zabudowy na dwa domy jednorodzinne, budynek gospodarczy oraz garaż. Media: woda, prąd i kanalizacja. Gorąco polecam!! (89)5338900, **37/RYN**

MICHAŁKI, Gm. Pasym, 1600 m2, 149000 zł, Działka z warunkami zabudowy , ogrodzona , media woda , prąd , szambo . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, **76/AS**.

MYKI, 1200 m2, 215500 zł, Działka budowlana uzbrojona, plan zagospodarowania przestrzennego, ładnie położona na osiedlu domków jednorodzinnych. Polecam, **64/RYN**

MYKI, 950 m2, 161500 zł, Działka budowlana uzbrojona, plan zagospodarowania przestrzennego, ładnie położona na osiedlu domków jednorodzinnych., **62/RYN**

OLSZTYNEK, dwie działki budowlane 605m2; 942m2, uzbrojone, bardzo ładnie położone, cena 480000,00 zł, polecam, **30/RYN**

PITYNY, Gm. Miłakowo, 6,70 ha, 270000 zł, 2 działki we wsi Pityny gm. Miłakowo oznaczone jako łąki , Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, **54/AS**.

RÓŻNOWO, 1000 m2, 100 zł, Różnowo pięć działek budowlanych, malownicza okolica, oddzielny plan zagospodarowania przestrzennego, wszystkie media, cena 100 zł/m2 . Wielkość działek od 1000m2 do 1400m2. tel.89 533-89-00 RYN/31, **31/RYN**

RÓŻNOWO, Gm. Dywity, Różnowo, 1969 m2, 87000 zł, Działka w planie zagospodarowania - Tereny mieszkaniowe , ładnie położona , sucha . Media - gaz . Zapraszam do kontaktu 603 584 180, **56/AS**.

RYCHNOWO, Gm.Grunwald, 27550 m2, 30 zł/m2, Nieruchomość położona przy trasie S7. Istnieje możliwość przeznaczenia pod zabudowę magazynową z zapleczem socjalno - biurowym., **40/WW**.

SPRĘCOWO, 1772 m2, 90 zł/m2, Atrakcyjna działka budowlana z warunkami zabudowy, położona na nowym terenie budowlanym. W pobliżu staw Media: prąd, woda Polecam 0895338900, **25/RYN**

STAWIGUDA, Ul.Ogrodowa, 1031 m2, 170 zł/m2, Działka położona w bliskiej odległości od kompleksów leśnych. Dojazd gminną drogą asfaltową oraz drogą wewnętrzną (udział w drodze dodatkowo płatny - 7500zł). Uzbrojenie w drodze gminnej., **39/WW**.

STAWIGUDA, Ul.Ogrodowa, 1043 m2, 170 zł/m2, Działka położona w bliskiej odległości od kompleksów leśnych. Dojazd gminną drogą asfaltową oraz drogą wewnętrzną (udział w drodze dodatkowo płatny - 7500zł). Uzbrojenie w drodze gminnej., **38/WW**.

WÓJTOWO, 1721 m2, 120000 zł, Dobrze usytuowana działka w cichej i spokojnej okolicy. Dobry dojazd. Aktualny plan zagospodarowania przestrzennego. Atrakcyjna cena zapraszam!!! (89)5338900, **12/RYN**

ŻABI RÓG, 5029 m2, 299000 zł, Działka siedliskowa z dojściem do jeziora więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, **37/AS**.

lokale użytkowe

OLSZTYN, 15077 m2, Nieruchomość handlowo-usługowa o pow. 15077m2, pow. użytkowa 6000m2 pozwolenie na działalność wielopowierzchniowa obiektu handlowego. przy głównej drodze w pobliżu Komfortu, OBI, LIDL .TEL.515-247-987, **43/RYN**

OLSZTYN, Jaroty, 423 m2, 1400000 zł, Lokal idealny na przedszkole, żłobek, biuro, szkołę. Opłaty 450,00 zł. Idealne położenie, dobrze skomunikowany. OKAZJA POLECAM!!!!, **60/RYN**

OLSZTYNEK, Budynek 100m2, dwie działki 605m2, 942m2, pełne uzbrojenie, dobra lokalizacja cena 480 tys zł polecam, **42/RYN**

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, 3 pok., Poszukuję mieszkania 3-pokojowego lub 4-pokojowego na Jarotach, Pieczewie, Nagórkach; do III pietra. 603-584-180 lub 89 539-02-00, **55/AS**.

OLSZTYN, Przyjmę do sprzedaży , zamiany dom , mieszkanie , działkę . Zapraszam na rozmowę na temat nieruchomości . 603 584 180 , 89 539 02 00, **84/AS**.

OLSZTYN, „AS” Poszukuję dla klientów mieszkania 2-pokojowego na os. Pojezierze , Centrum możliwość zamiany itp. 603-584-180 , 89 539-02-00, **66/AS**.

OLSZTYN, Kupię działkę rolną , budowlaną , rekreacyjną 603 584 180, **51/AS**.

OLSZTYN, 72 m2, 4 pok., Poszukuję dla klientów 4-pokojowego mieszkania na parterze lub 1p. chętnie Pojezierze , Nagórki , Jaroty lub zamiana Zapraszam 603 584 180, **47/AS**.

domy | siedliska

” **AS” OLSZTYN**, POSZUKUJĘ DLA KLIENTA DZIAŁKI REKREACYJNEJ, ŁADNIE POŁOŻONEJ LAS, WODA Z DOMKIEM ALE TO NIE WARUNEK DO 20 KM. OD OLSZTYNA. 603-584-180 lub 89 539-02-00, **93/AS**.

GMINA PURDA, Poszukuję domu do 30 km od Olsztyna do kupna lub na zamianę na mieszkanie 2-pokojowe 603 584 180, **53/AS**.

OLSZTYN, Poszukuję dla klientów domu w Olsztynie na os. Mazurskim

Ryszard Nowoszyński licencja 4186

Licencja 4186

RYNO

NIERUCHOMOŚCI OLSZTYN

ul. Leonharda 5B

tel. 515 247 987, 89 533 89 00

ryno.olsztyn@wp.pl www.ryno.pl

RYN

14190bb1-c-m

Włodzimierz Wiśniewski licencja 1496

WŁODZIMIERZ WIŚNIEWSKI

BIURO GEODEZJI I USŁUGI NIERUCHOMOŚCI

10-059 Olsztyn, ul. Polna 1A lok. 12

tel./fax 89/535-02-61, kom. 608-519-960

e-mail: wisniewski.w@wp.pl

uprawnienia geodezyjne nr 1157

uprawnienia rzeczoznawcy majątkowego nr 1966

WW.

11190bb1-b-m

, Mlecznym , Likusach , Dątkach 603-584-180 , 89 539-02-00, **05/AS**.

działki | grunty

” **AS** „, **WARMIA I MAZURY**, POSZUKUJĘ ZIEMI WIEKSZEGO AREAŁU 603-584-180, **80/AS**.

” **AS” OLSZTYN**, POSZUKUJĘ SIEDLISKA , DOMU NA WSI 603-584-180 , 89 539-02-00, **79/AS**.

” **AS” OLSZTYN**, POSZUKUJĘ ZIEMI NAJLEPIEJ OKOLICE NIDZICA ,MŁAWY , DĄBRÓWNO , SZCZYTNO 603-584-180, **70/AS**.

”**AS” OLSZTYN**, Olsztyn I Okolice, DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ REJON OLSZTYN I OKOLICE. 89 539-02-00 LUB 603-584-180 POSIADAM KONKRETNYCH KUPUJĄCYCH. as@as.olsztyn.pl, **500/AS**.

OLSZTYN, Poszukuję działki blisko jeziora nie musi być z dostępem do wody ale w bliskiej okolicy odległość od Olsztyna do 30 km -40 km 603-584-180, **17/AS**.

WARMIA I MAZURY, Warmia, Poszukuję działki rekreacyjnej z domkiem w atrakcyjnym wypoczynkowym miejscu . Zapraszam do składania ofert to nic nie kosztuje 603 584 180, **85/AS**.

DO WYNAJĘCIA

mieszkania

OLSZTYN-SŁUPY, Słupy, 37 m2, 2 pok., Mieszkania do wynajęcia w bloku wielorodzinnym od 37 do 70 m2z podziemnymi garażami 3km od granic Olsztyna, bardzo dobry dojazd, szkoła, sklep, przedszkole. W mieszkaniu wykonana zabudowa kuchni z AGD, **2/RYN**

lokale użytkowe

OLSZTYN, Leonharda 5B, 2100 m2, Powierzchnia usługowo-handlowa 2100 m2, niezależnie plac 3000 m2, biura 25-300m2, bardzo dobra lokalizacja przy głównej ulicy, atrakcyjna cena Polecam!!!, **1/RYN**

Małgorzata Dyrda licencja 3079

AS NIERUCHOMOŚCI

mieszkania-domy-działki-kredyty

Małgorzata Dyrda

10-503 Olsztyn

pl. Konstytucji 3 Maja 3

(vis a vis dworca)

tel. 89 539 02 00, 603 584 180

www.as.olsztyn.pl as@as.olsztyn.pl

AS

6190bb1-b-m

Jak znaleźć nadawcę ogłoszenia? To proste!

Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.



12190bb1-b-m

OLSZTYN, Leonharda 5 B, 336 m2, Lokal handlowo-usługowy przy głównej ulicy na działalność gospodarczą atrakcyjnie położony w atrakcyjnej cenie gorąco polecam/RYN, **50/RYN**

OLSZTYN, Leonharda 5B, 60 m2, Lokal handlowo-usługowy 60 m2 przy głównej ulicy na działalność gospodarczą ,atrakcyjne położenie, atrakcyjna cena gorąco polecam!, **5/RYN**

ZAMIANA

mieszkania

OLSZTYN, „AS” Zamiany Mieszkań , Domów Własnościowych , Lokatorskich , Gminnych Również Zadłużonych Inne Oferty ZAPRASZAM 89-539-02-00 , 0-603-584-180 www.zamiany.olsztyn.pl, **44/AS**.

OLSZTYN, Zatorze, Katowicka, 30 m2, 123 zł, 2 pok., 2-pokojowe małe mieszkanie 30m/4p. kwaterekowe z możliwością wykupu . Ogrzewanie miejskie . ZAMIENIĘ NA - większe 3 lub 4 pokojowe , pomogę spłacić dług , więcej www.zamiany.pl 603 584 180, **86/AS**.

OLSZTYN, 30 m2, 4 zł, „AS” Zamiany Mieszkań , Domów Własnościowych , Lokatorskich , Gminnych Również Zadłużonych Inne Oferty ZAPRASZAM 89-539-02-00 , 0-603-584-180 www.zamiany.olsztyn.pl, **60/AS**.

OLSZTYN, Jaroty, Mroza, 32 m2, 260000 zł, 1 pok., 2000 rok, Kwaterka z wnęką na sypialnię , dużym balkonem na 1p. ZAMIANA na mieszkanie większe w Olsztynie lub po za miastem , właściciel rozważa również mały lub pół domku więcej 603 584 180, **23/AS**.

OLSZTYN, Zatorze, Kasprowicza, 35 m2, 1 zł, 2 pok., 2-pokoje , kwaterekowe 1p , ogrzewanie teraz piecowe ale można zmienić , czynsz na 1-osobę 270 zł ZAMIANA na mniejsze Olsztyn lub Barczewo 603 584 180, **27/AS**.

OLSZTYN, Osiedle Kętrzyńskiego, 99 m2, 10 zł, 4 pok., 4-pokoje , 99 m /2p zamienię na 2-pokojowe ok 40-45 m. Więcej informacji www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, **23/AS**.

LEGISHOUSE
NIERUCHOMOŚCI
Emil Kucharski – licencja 16178
Olsztyn, al. Piłsudskiego 2/8 lok.113
tel./fax (89) 650-17-18
tel. kom. 660 590 596
e-mail: nieruchomosci@legishouse.pl
www.legishouse.pl

ALH

12190b1-b-M

KOMPLEKSON
Nieruchomości, ubezpieczenia
mgr Krystyna Sulejewska
10-512 Olsztyn
ul. Kopernika 29, pok. 215
tel./fax (0-89) 533-56-86
komplekson1@wp.pl

KO.

3190b1-b-M

NIERUCHOMOŚCI ABRYS
Bożena Marcinowska, licencja 11978
DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI
KREDYTY
Olsztyn, 11 listopada 7/3
(w pobliżu ratusza, vis-a-vis C.H. Jakub)
tel. 89 523-71-61
664-174-484, 533-023-134
WWW.ABRYS.NIERUCHOMOŚCI.PL

ABR

1190b1-b-M

KOSYL - NIERUCHOMOŚCI
Stanisław Witold Kosyl licencja 7139
pl. Pułaskiego 7, klatka nr 2
„Manhattan”, wejście od ul. Kościuszki
kom. 601-82-96-22
tel./fax 089-523-78-78
www.kosyl-nieruchomosci.pl
e-mail: biuro@kosyl-nieruchomosci.pl

KOS

4190b1-b-M

JAK ZNALEŹĆ NADAWCĘ OGŁOSZENIA?

TO PROSTE!
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.

Biuro nieruchomości
Olsztyn
ulica.....
tel.
BO

12190b1-a-M

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Kościuszki, Kościuszki, 108 m2, 630000 zł, 5 pok., 1960 rok, Stylowe mieszkanie przy ulicy Kościuszki. Pow.108 m2 (5 pokoi, dwie łazienki). Bardzo klimatyczne na drugim piętrze. Cena 630 000 zł. Kontakt Anna 533023134, **ABR-11560/ABR**

OLSZTYN, Śródmieście/Zatorze, Limanowskiego 9, 38,20 m2, 239000 zł, 2 pok., 1961 rok, IIIp./4, ATRAKCYJNE, ciche mieszkanie, duża oddzielna kuchnia 7m2, salon 14m2, sypialnia 8m2, ładny duży balkon. Budynek po termomodernizacji, ładne klatki (nowe pionki CO, wod-kan). tel. 660 590 596, **LEG-MS-516/ALH**

OLSZTYN, Pojezierze/Kormoran, Dworcowa, 48,80 m2, 329000 zł, 2 pok., 1982 rok, 11p./11 (budynek z windą) ATRAKCYJNE! pięknie wykończone mieszkanie; gotowe do wprowadzenia; bez dodatkowych nakładów, DUŻA kuchnia-jadalnia, salon, sypialnia, łazienka tel.660 590 596, **LEG-MS-49/ALH**

OLSZTYN, Podgródzie, Gałczyńskiego, 58,94 m2, 350000 zł, 3 pok., 1985 rok, Komfortowe, I piętro, rozkładowe, kameralne w budynku mieszkałym tylko 2 rodziny,balkon loggia,Pilnie sprzedam, 2/2019/**KO.**

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa, 61,50 m2, 437000 zł, 2 pok., 2001 rok, Budynek z 2001 r.! (jedyne budynek w nowej technologii na ul. Dworcowej), I PIĘTRO, 2/3 pokoje (możliwość powrotu do 3 pokoi), duży balkon, niski czynsz 330,17 zł, mieszkanie środkowe tel. 660 590 596, **LEG-MS-504/ALH**

OLSZTYN, Osiedle Mazurskie, Augustowska, 69 m2, 780000 zł, 3 pok., Mieszkanie w nowej technologii przy ulicy Augustowskiej .Pow. 69 m2 .Urządzone w nowoczesnym stylu. Czwarte piętro z windą, bardzo duży balkon.Budynek z roku 2019 .Cena 780 000 zł. Kontakt 533023134., **ABR 11392/ABR**

OLSZTYN, Centrum, Głowackiego, 69,43 m2, 420000 zł, 3 pok., M-4 komfortowe mieszkanie z ogródkiem, miejsce postojowe przy budynku, I piętro, w II kondygnacyjnym budynku, gotowe do wprowadzenia się. Polecam!, 1/2021/**KO.**

OLSZTYN, Podgródzie/Mleczne, Iwaszkiewicza, 72,20 m2, 499000 zł, 4 pok., 1989 rok, IIIp./IV, ATRAKCYJNE!, cztery oddzielne pokoje, oddzielna kuchnia, łazienka i wc; duży balkon i piwnica 5,70m2. Budynek po termomodernizacji, ładne klatki schodowe; wokół dużo zieleni tel. 660 590 596, **LEG-MS-517/ALH**

OLSZTYN, Śródmieście, Dąbrowszczaków, 84 m2, 589000 zł, 4 pok., Mieszkanie z garażem w kamienicy, przy ulicy Dąbrowszczaków po kapitalnym remoncie. Pow.84 m2, pierwsze piętro, dwa wejścia. Cztery pokoje, łazienka, kuchnia. Cena 589 000 zł. Kontakt 533023134, **ABR 11536/ABR**

OLSZTYN, Centrum, Wyzwolenia, 94,80 m2, 649000 zł, 3 pok., Mieszkanie przy ulicy Wyzwolenia. Pierwsze piętro, bardzo przestronne. Kamenica wpisana do rejestru zabytków, do końca roku możliwość skorzystania z ulgi.Cena 649000zł. Kontakt 533023134, **ABR 11519/ABR**

STARY OLSZTYN, Bartąg/Stary Olsztyn, Stary Olsztyn, 157,39 m2, 899000 zł, 5 pok., ATRAKCYJNY! DOM z 2014 r., NOWOCZESNA BRYŁA, świetnie utrzymany(stan do wprowadzenia), pięknie zagospodarowana działka, blisko oś. Jaroty, szybki dojazd do centrum Olsztyna tel. 60 590 596, **LEG-DS-512/ALH**

domy | siedliska

ŁUKTA, Łukowa 22, 220 m2, 579000 zł, 6 pok., 2002 rok, Dom w Łukcie o pow.220 m2, podpiwniczony - do wykończenia. Działka ma pow.740 m2. Cena 579000 zł.Kontakt 533023134, **ABR 11497/ABR**

OLSZTYN, Szczesne, Szczesne, 101 m2, 399000 zł, 4 pok., Piękny nowy

dom w miejscowości Szczesne w zabudowie bliźniaczej, działka 350m2, jednorodzinny, garaż, stan surowy zamknięty, 4 Pokoje + kuchnia ,łazienka . atrakcyjna cena 399000zł.Polecam!, 12/2021/**KO.**

OLSZTYN, Słoneczny Stok, 250 m2, 859000 zł, 11 pok., 1982 rok, Dom w pobliżu Kortowa, można przekształcić na Mały akademik . 11 pokoi, 3 poziomy, 3 łazienki. Możliwość rozbudowy.Ciepła woda i ogrzewanie miejskie. / www.kosyl-nieruchomosci.pl /Tel. 664-71-31-20, 5/**KOS**

OLSZTYN, Gutkowo, Jastrzębia, 255 m2, 799000 zł, 6 pok., 1980 rok, Dom wolnostojący w Gutkowie, nieopodal jeziora.Podpiwniczony, parter i pierwsze piętro. Możliwość zamieszkania przez dwie rodziny. Powierzchnia domu 255 m2, działka 831 m2. Kontakt 533023134, **ABR-11493/ABR**

OLSZTYN, Centrum, Lipowa, 263 m2, 1380000 zł, 5 pok., 2001 rok, Dom przy ulicy Lipowej w Olsztynie, podpiwniczony, tuż przy centrum. Pow.263 m2, działka 1452 m2 zagospodarowana. Cena 1380 000 zł. Kontakt 664174484., **AB-RDS11385/ABR**

OLSZTYNEK, Świerkocin, Świerkocin, 40000 m2, 450000 zł, Piękne siedlisko nad jeziorem, pow działki 4 ha, budynki gospodarcze do remontu(stodoła, obora) nowy projekt domu, posesja ogrodzona, można kupić działki 30 zł/m 2(od 1500-do 2000 m 2), 4/**KO.**

SZAŁSTRY, Gm Jonkowo, Szałstry, 250 m2, 800000 zł, 6 pok., Siedlisko w miejscowości Szałstry blisko jeziora ,działka 2500m2, + budynki gospodarcze; stodoła, garaż, kurnik, ogród , po remoncie sprzedam cena; 800000 zł Polecam!, 14/201/**KO.**

działki | grunty

GOŁOGÓRA, 3944 m2, 272136 zł, Działka rolna z wydanymi warunkami zabudowy w Go-

łogórze. Powierzchnia 3944 m 2 - cena 272 136 złotych. Płaska, usytuowana tuż przy drodze. Kontakt 533023134, **ABRGS11214/ABR**

KRETOWINY, Kretowiny, Kretowiny, 700 m2, 90000 zł, Działka przepięknie położona z widokiem na jezioro. Położona w malowniczym miejscu. Cudowny widok. Działka rolna z przeznaczeniem rekreacyjnym., 11145dz/**KO.**

KSIĘŻNO, Książno, Książno, 35 ha, 2145000 zł, Działka rolna z własnym stawem, w gminie Bisztynek. Większość terenu pod uprawę, częściowo zalesiona. Telefon 533023134, **ABR 11506/ABR**

ŁUGWAŁD, Ługwałd, Ługwałd, 1750 m2, 90 zł/m2, Działka z aktualnym pozwoleniem na budowę. Atrakcyjnie położona . dobry dojazd. W sąsiedztwie zabudowa domów jednorodzinnych. POLECAM, 1295/op/**KO.**

OLSZTYN, 2,5Km Od Olsztyna Wilimowo, Okazja-Pilne, 10686 m2, 95000 zł, 1,1 ha Olsztyn-Wilimowo . Działka rolno -budowlana .Uzbrojona.Dojazd drogą utwardzoną. Bardzo atrakcyjna cena., dział 4666/**KO.**

SKOLITY, 97248 m2, 486240 zł, Skolity - 3 działki rolne. Gospodarstwo w sąsiedztwie. Ciekawe miejsce na siedlisko, agroturystykę. Do jeziora Skolity-ok.500m/CENA- 5 zł/m2.. /KONTAKT- www.kosyl-nieruchomosci.pl / Tel. 664-71-31-20, 11/**KOS**

SZĄBRUK, Sząbruk, Sząbruk, 1200 m2, 120000 zł, Działka budowlana objęta MPZP, malowniczy krajobraz, w pobliżu zabudowa jednorodzinna, w niedalekiej odległości wszystkie media (woda, prąd, gaz, kanalizacja). tel. 660 590 596, **LEG-GS-420/ALH**

lokale użytkowe

OLSZTYN, Jaroty, 423,31 m2, 1590000 zł, 7 pok., 1991 rok, I p./2, ATRAKCYJNY! SALA 245 m2! + pomieszczenia biurowe. W lokalu prowadzony jest Fitness Club, gotowe szatnie, łazienki, Możliwość nabycia z wyposażeniem i sprzętem siłowym. tel 660 590 596, **LEG-LS-501/ALH**

OLSZTYN, Grunwaldzkie, Grunwaldzka, 58,5 m2, 700000 zł, Lokal usługowo - handlowy o pow.58,5 m2 przy ulicy Grunwaldzkiej po Antykwariacie Wejście z chodnika, duże witryny. Lokal wymaga remontu. Cena 700000 zł. Kontakt 533023134, **ABRLS11422/ABR**

SZĄBRUK, Sząbruk, Sząbruk, 1246,70 m2, 595000 zł, Obiekt produkcyjno-magazynowy składający się z hali produkcyjnej wraz z zapleczem socjalno-biurowym o powierzchni 1246,70 m2, zabudowany na działce 3112 m2.Cena 790 000, 00 zł brutto tel.660 590 596, **LEG-HS-197/ALH**

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, 3 pok., KUPIĘ 2 - 3 pokoje na ZATORZU !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! --Może być do remontu !!.--- www.kosyl-nieruchomosci.pl/ tel. 664-71-31-20, 8/**KOS**

OLSZTYN, Centrum, Olsztyn, POSZUKUJEMY do kupna; Mieszkań, Domów, Działek, Siedlisk, dla naszych klientów, w Olsztynie i okolicach Tel.608108174, Pilnie! zadłużone też kupimy. Zadzwoń, 15/2021/**KO.**

OLSZTYN, 40 m2, 2 pok., Poszukujemy mieszkań 1-2 i 3 -pokojowych dla naszych klientów, w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, 18/**KOS**

domy | siedliska

OKOLICE OLSZTYNA, siedliska tanio, /**KO.**

OKOLICE OLSZTYNA, 150 m2, Poszukujemy dla naszych klientów, DOME, SIEDLISKA w

różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, 9/**KOS**

DO WYNAJĘCIA

mieszkania

OLSZTYN, Centrum, Narutowicza, 40 m2, 2400 zł, 2 pok., 1980 rok, Do wynajmu apartament przy ul.Narutowicza. Pow.40 m2 (dwa pokoje). Wysoki standard wykończenia. Cena 2400 + media. Tel.533023134, **ABR-MW10848/ABR**

domy | siedliska

OLSZTYN, Oś. Mazurskie, Wwww.Legishouse.PL, 170 m2, 4900 zł, 6 pok., 1997 rok, DOM w pełni umeblowany i wyposażony (AGD,RTV); WYSOKI standard; Działka 270 m2; piękny ogród; BLISKO centrum; garaż na dwa pojazdy. Cena najmu 4900 zł + opłaty eksploatacyjne tel. 660 590 596, 151766/**ALH**

RÓŻNOWO, Gmina Dywity, Wwww.Legishouse.PL, 230 m2, 4900 zł, 5 pok., Piękny przestronny dom,duża działka,2 garderoby,2 łazienki,garaż na 2 auta.Woda,kanalizacja i sieć gazowa miejska,dojazd drogą asfaltową, w pobliżu posesji przystanek autobusowy. tel.660 590 596, 95679/**ALH**

lokale użytkowe

OLSZTYN, Łubelska, 150 m2, 4000 zł, Lokal biurowy o pow.150 m2 przy ulicy Łubelskiej. Wejście tylko do tego lokalu, parking na 20 aut. Cena wynajmu 4000 złotych netto. Kontakt 533023134, **ABR 11464/ABR**

OLSZTYN, Jaroty, Wilczyńskiego, 70 m2, 5500 zł, Do wynajmu lokal o pow.70 m2, duże witryny, dwa wejścia (jedno od ulicy, drugie od zaplecza). Pod każdą działalność handlowo-usługową.Kontakt 533023134, **ABR 11491/ABR**

OLSZTYN, Centrum, Partyzantów, 920 m2, 30000 zł, Do wynajmu budynek o pow.920 m2 pod każdą działalność usługowo-handlową. Cena wynajmu 30 000 złotych netto. Kontakt 533023134, **ABR11465/ABR**

OLSZTYN - BUTRYNY, Zatorze, Borowa, 35,51 m2, 1775,50 zł, 1 pok., 2017 rok, NOWO ODDANY DO UŻYTKU! Parter, witryna bezp. przy ciągu pieszo-komunikacyjnym od ul. Jagiellońskiej,parking przed budynkiem. Wejście od ulicy i środka osiedla.Czynsz 1775,50+VAT 23%+opł.,tel 660 590 596, **LEG-LW-384/ALH**

GO RZETELNE DZIENNIKARSTWO

#rzetelnaGO

1886 2022

JESTEŚMY ZORIENTOWANI NA REGION!

BĄDŹ NA BIEŻĄCO!

ZWIERZĘTA

sprzedam

OWCZARKI niemieckie
5-miesięczne, z papierami,
506-10-90-11.

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

WWW.DOMKIANGIELSKIE.
PL, 503-103-703

PRACA

dam pracę

KIEROWCA CE, 503-103-703

USŁUGI

budowa | remont

REMONTY, 502-811-658

HANDEL

DREWNO kominkowe, opa-
łowe, transport, 576-935-573,
794-630-121.

RÓŻNE

sprzedam

DRZEWO, 502-811-658

ROLNICTWO

maszyny rolnicze

KUPIĘ: zboże paszowe, kon-
sumpcyjne. FHU ANIMAR.
Tel. 606-505-511



Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 28 stycznia 2023 r.
odszedł od nas Nasz Kochany Syn, Tata, Dziadek i Brat

ś. † p. Tadeusz Szuba

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 1 lutego 2023 r.
modlitwą różańcową o godz. 11.00 w kościele Matki Boskiej
Fatimskiej przy ul. Bajkowej. Msza Święta Żałobna
zostanie odprawiona o godz. 11.30. Ceremonia pochowania
odbędzie się na cmentarzu komunalnym w Dywitach.

Pograżona w smutku rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 27 stycznia 2023 r.
odszedł od nas Kochany Tata

ś. † p. Zbigniew Jędrzejewski

(Muel).

Ceremonia pogrzebowa rozpocznie się 1 lutego 2023 r.
o godz. 9.45 mszą św. żałobną w kościele
pw. Matki Boskiej Saletyńskiej przy ul. Morskiej, po której nastąpi
wyprowadzenie na cmentarz komunalny w Dywitach.

Pograżona w smutku i żałobie rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 27 stycznia 2023 r.
odszedł od nas na zawsze
Nasz Kochany Mąż, Tata, Dziadek, Pradziadek i Brat

ś. † p. Aleksy Kuć

długoletni pracownik Zakładu Energetycznego w Olsztynie.
Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 1 lutego 2023 r. (środa)
o godz. 10.00 mszą św. żałobną w kościele pw. św. Józefa
przy ul. Jagiellońskiej. Ceremonia pochowania urny z Prochami
odbędzie się na cmentarzu komunalnym przy ul. Poprzecznej.

Pograżona w bólu i żałobie rodzina

Pani

Barbarze Diczek

wyrazy współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają koleżanki i koledzy
z Wojewódzkiego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego
w Olsztynie

Z głębokim żalem i smutkiem żegnamy

Tadeusza Szubę

wieloletniego pracownika firmy AUTO IDEA,
serdecznego Kolegę i Przyjaciela.

Na zawsze pozostaniesz w naszej pamięci!

Wyrazy szczerego współczucia

Mamie i Córce

oraz Jego Bliskim

składają
koleżanki i koledzy
z firmy AUTO IDEA w Olsztynie

NEKROLOGI (wymagany akt zgonu). Terminy przyjęć*:

- na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
- na wtorek, środę, czwartek, piątek – dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00
- *Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5

KONDOLENCJE

(wymagany dowód osobisty osoby nadającej) ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania

WWW.POZEGNANIA.NET

Biuro Ogłoszeń, **OLSZTYN**,
plac Józefa Bema 5, tel. 89-539-74-80,
czynne w godz. 7.00-15.00,
soboty – nieczynne
b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

Biuro Ogłoszeń, **ELBLĄG**,
ul. Rybacka 35,
tel. 55-236-18-02
pon.-pt. godz. 8.00-16.00.



ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85

tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych

Zbigniew Jarmużewski Joanna Kamińska Andrzej Domasiewicz
kom. 602 514 880 kom. 691 410 360 kom. 602 514 888

Gwarantujemy godną
i kulturalną posługę



SACRUM

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

ANDRZEJ DĄBROWSKI

Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2

89 67 77 100, kom. 530 308 308

GODNIE - SOLIDNIE - Z SZACUNKIEM

Całodobowy przewóz zmarłych



**USŁUGI
POGRZEBOWE**

ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A

89 534 72 42, 605 635 908

OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24

(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka”)

89 526 66 01, 605 665 909

www.arkaolsztyn.pl

Całodobowy przewóz zmarłych



dawniej **market**

OLSZTYN 895 355 300
ul. Lengowskiego 18-20 602 327 277

BISKUPIEC 897 152 093
ul. Armii Krajowej 4 608 680 642

POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09

Pomożemy Ci godnie pożegnać

SPORY SUKCES MAŁEGO MIASTECZKA

PIŁKA RĘCZNA \\ Juniorzy MDK Bartoszyce zajęli drugie miejsce w 1/16 finału mistrzostw Polski, dzięki czemu awansowali do czołowej szesnastki w kraju! Niestety, sztuka ta nie udała się Szczypiorniakowi, który w Olsztynie był dopiero trzeci.

W 1/16 finałów mistrzostw Polski juniorów zagrały dwa zespoły z Warmii i Mazur - Szczypiorniak Olsztyn (mistrz województwa) oraz MDK Bartoszyce (wicemistrz). Bartoszyczanie o awans do czołowej szesnastki walczyli w Płocku, natomiast Szczypiorniak był gospodarzem jednego z ośmiu turniejów eliminacyjnych.

Przed wyjazdem do Płocka Andrzej Cichocki, trener MDK, nie miał wątpliwości, że zdecydowanym faworytem będą gospodarze. Tak też się stało, lecz juniorzy z Bartoszyce tanią skórę nie sprzedali.

Najpierw jednak zmierzili się ze Szczypiorniakiem Dąbrowa Białostocka, udzielając mu surowej lekcji... szczypiorniaka. MDK wygrał 46:25 (26:10). Królami polowania zostali bracia Tokarzowie - Jakub zdobył dziesięć, a Filip dziewięć bramek.

Potem był wspomniany już mecz z Orlenem Wisłą Płock. Wszyscy spodziewali się gładkiego zwycięstwa gospodarzy, tymczasem do przerwy był to bardzo wyrównany pojedynek, na dodatek w ostatniej minucie dwukrotnie do siatki trafił Jakub Tokarz, dzięki czemu bartoszyczanie sensacyjnie prowadzili 16:13!

Niestety, początek drugiej połowy należał do rywala, którzy w 38. min odrobili straty (18:18), a po kolejnych dziewięciu minutach wygrywali 24:21.

Siedem minut przed końcem Wisła prowadziła 28:24, ale wtedy ambitni goście rzucili się do odrabiania strat. Dwa razy bramkarza pokonał niezawodny Jakub Tokarz (w sumie rzucił 12 bramek!), a jako ostatni do siatki trafił Filip Lewczyk. Niestety, na doprowadzenie do remisu zabrakło już czasu, chociaż okazje ku temu były.

Po meczu trener Cichocki w mediach społecznościowych napisał: „Ktoś powie, że dzisiaj zrobiliśmy krok w tył w naszych marzeniach. A ja powiem, że to był mega krok do przodu. Chłopcy zostawili dużo serca na boisku, walczyli jak równy z równym z zespołem naszpikowanym zawodnikami SMS i reprezentacji Polski. Pokazali, że z takim małym miasteczkiem trzeba się liczyć”.

Na zakończenie turnieju zespół z „małego miasteczka” bez problemów ograł 42:31 (22:15) SRS Przemysł, dzięki czemu zajął drugie miejsce w grupie, co oznaczało, że awansował do czołowej szesnastki w kraju!

Niektórzy sugerowali nam byśmy mecz z Płockiem sobie odpuścili, bo przecież Wisła jest bardzo silna i celuje w podium mistrzostw Polski - twierdzi trener Andrzej Cichocki. - Jednak chłopcy wyszli na boisko z mobilizacją i zdeterminowaniem, w efekcie mecz miał nieoczekiwany przebieg. Niestety, na wyniku zawazył słaby początek drugiej połowy, gdy roztrwoniliśmy przewagę. Inna sprawa, że w zespole mam sporo mło-



Radość szczypiornistów z Bartoszyce po awansie do 1/8 finału mistrzostw Polski juniorów

dych zawodników z rocznika 2006, a jeden jest jeszcze o rok młodszy (w mistrzostwach Polski grają juniorzy z 2004 roku lub młodszy - red.). Mimo to mogliśmy nawet wygrać, bo w końcówce zmarnowaliśmy trzy stuprocentowe sytuacje, dwa razy nie trafiliśmy w bramkę i popełniliśmy jeden faul wataku! Szkoda, bo w ostatnich minutach rywale trochę się pogubili, popełniali błędy, a jednocześnie nie mogli poradzić sobie z naszą obroną. Jak na tak doświadczony zespół to zawodnicy z Płocka zdecydowanie za bardzo spanikowali.

Najsłabiej zagraliśmy z Przemysłem, bo chłopcy mieli świadomość, że wygrywają, bo po prostu są lepsi, a poza tym mniej grali najlepsi, w tym Jakub Tokarz, bo chciałem ich oszczędzić przed następnym turniejem, który już w piątek zaczyna się w Puławach - wyjaśnia bartoszycki szkoleniowiec, który jednocześnie przyznaje, że awans nie był

dla niego niespodzianką. - Wreszcie mogłem wystawić wszystkich swoich zawodników, co w poprzednich latach z powodu kontuzji było niemożliwe. Dołączyli do nas Jakub Tokarz, Filip Lewczyk i Konrad Krużyński, którzy na co dzień uczą się i trenują w SMS Kwidzin. Dzięki temu awansowaliśmy do 1/8 finału, co bez wątpienia jest naszym sukcesem - dodaje trener Cichocki.

W Puławach w 1/8 finału MP juniorów bartoszyczanie zagrają z miejscowymi Azotami, Gwardią Opole i Spartą Oborniki (awans wywalczą dwa czołowe zespoły). „W naszym towarzystwie przyjdzie nam rywalizować - dwa pierwsze kluby w seniorskiej piłce grają w Superlidze, a Oborniki występują w I lidze. I w tym naszym towarzystwie my, drużyna, która ma swoje marzenia” - napisał szkoleniowiec MDK, który prosi kibiców i wszystkich ludzi dobrej woli o pomoc

wzebraniu funduszy (około 10 tysięcy złotych) potrzebnych do opłacenia wyjazdu na turniej do Puław.

• Inne wyniki turnieju

w Płocku: Orlen Wisła Płock - SRS Przemysł 45:19 (25:12), Przemysł - Szczypiorniak 36:36 karne 2:3 (23:21), Orlen Wisła - Szczypiorniak 38:14 (20:4).

MDK Bartoszyce

Korneliusz Radziwiłowicz, Piotr Rynkiewicz - Szymon Możejko, Filip Tokarz, Adam Bembas, Michał Szancito, Łukasz Jurewicz, Marcel Jurewicz, Jakub Łuczowski, Dominik Janowski, Szymon Borys, Kamil Sokółski, Filip Lewczyk, Konrad Krużyński, Jakub Tokarz

GRUPA E

1. Wisła	9	111:60
2. Bartoszyce	6	115:84
3. Szczypiorniak	2	75:120
4. Przemysł	1	86:123

W Olsztynie Szczypiorniakowi już tak dobrze nie poszło, chociaż w dwóch pierwszych meczach do przerwy

wygrywał z zespołami, które ostatecznie zajęły premiovane awansem miejsca.

- Trafiliśmy na bardzo ciężką grupę - ocenia Konstanty Targoński, trener i prezes Szczypiorniaka. - Mimo to chłopcy powalczyli, chociaż w tym roczniku nie mamy ani zmienników, ani leworęcznego gracza. W efekcie musieliśmy składować uzupełniać młodszymi zawodnikami - na przykład na prawej połowie zagrał chłopak z 2006 roku, który od rywala był młodszy i zarazem słabszy fizycznie. No i ta prawa strona bardzo ograniczyła nam możliwości rozwiązań taktycznych. Odpadliśmy z mistrzostw Polski, ale mamy też powody do zadowolenia, ponieważ okazało się, że trzech naszych zawodników może już spokojnie grać w I lidze. Są to: kołowy Dominik Ziejewski, Kacper Topa na skrzydle i Krystian Strączek na „połowie”. Cała ta trójka pokazała, że warto na nią stawiać w przyszłości - kończy Konstanty Targoński.

• **Wyniki turnieju w Olsztynie:** Stal Mielec - AZS AWF Warszawa 23:44 (8:22), Szczypiorniak Olsztyn - MTS Kwidzin 25:28 (14:12), Kwidzin - Stal 39:20 (19:12), Szczypiorniak - AZS AWF 26:29 (14:13), AZS AWF - Kwidzin 28:33 (11:16), Szczypiorniak - Stal 31:30 (19:16).

ARTUR DRYHYNYCZ

GRUPA B

1. Kwidzin	9	100:73
2. AZS AWF	6	101:82
3. Szczypiorniak	3	82:87
4. Stal	0	73:114

SPRINTEM

PIŁKA RĘCZNA \\ Duńczycy przeszli do historii, bo trzeci raz z rzędu zostali mistrzami świata. W finale Dania wygrała 34:29 z Francją. Brązowy medal zdobyła Hiszpania, która w decydującym meczu pokonała 39:36 Szwecję. Duńczyków po raz trzeci do złota doprowadził trener Nikoлай Jacobsen - pod jego okiem Dania na Mundialu rozegrała już 28 meczów z rzędu bez porażki! Trenowana przez Jacobsona duńska reprezentacja po raz ostatni na MŚ przegrała 22 stycznia 2017 roku - z Węgrami w 1/8 finału.

PIŁKA NOŻNA \\ Real Madrid zmierzy się z Barceloną w półfinale Pucharu Hiszpanii - tak zdecydowało poniedziałkowe losowanie. W drugiej parze zagrają Osasuna Pampluna i Athletic Bilbao.

TENIS \\ Iga Świątek nadal z dużą przewagą prowadzi w światowym rankingu. Po wielkoszlemowym Australian Open wiceliderką została jego triumfatorka Aryna Sabalenka. Poza tym na 22. miejsce, najwyższe w karierze, awansowała Magda Linette.

• **Czołówka rankingu (w nawiasie miejsce z poprzedniego notowania):** 1. (1) Iga Świątek - 10 485 pkt; 2. (5) Aryna Sabalenka - 6100; 3. (2) Ons Jabeur (Tunezja) - 5210; 4. (3) Jessica Pegula (USA) - 5000; 5. (4) Caroline Garcia (Francja) - 4645; 6. (7) Cori Gauff (USA) - 3992; 7. (6) Maria Sakkari (Grecja) - 3811; 8. (8) Daria Kasatkina - 3380; 9. (10) Belinda Bencic (Szwajcaria) - 2905; 10. (25) Jelena Rybakina (Kazachstan) - 2815 (...); 22. (45) Magda Linette - 1770.

SIATKÓWKI \\ W PlusLidze trwa fatalna seria Skry - w 22.

kolejce belchatowianie u siebie przegrali z Barko-mem Lwów 0:3 (26:28, 23:25, 19:25). Aż trudno uwierzyć, ale była to piąta z rzędu porażka Skry, która tym samym z prędkością światła oddala się od czołowej ósemki, która w play-offach zagra o medale mistrzostw Polski. Wczorajsze mecze Cerrad Czarni Radom - Projekt Warszawa i Cuprum Lubin - Ślepsk Suwałki zakończyły się po oddaniu gazety do druku. >>> **Czołówka tabeli:** 1. Asseco Resovia Rzeszów - 53; 2. Jastrzębski Węgiel - 52; 3. Alu-

ron CMC Warta Zawiercie - 48; 4. ZAKSA Kędzierzyn-Koźle - 46; 5. Indykpol AZS Olsztyn - 40.

• 16. kolejka II ligi siatkarskiej:

AZS UWM Olsztyn - Metro Warszawa 0:3 (12:25, 32:34, 20:25), Arka Chetm - KKS Kozienice 3:0 (25:17, 25:12, 25:21), Lechia II Tomaszów Maz. - Camper Wyszaków 2:3 (25:23, 25:22, 20:25, 18:25, 9:15), SMS PZPS II Spała - Centrum Augustów 3:1 (29:27, 13:25, 25:23, 25:20), Czarni Rząśnia - Trójka Międzyrzec Podlaski 3:1 (17:25, 25:23, 25:19, 25:17).

>>> **Czołówka tabeli:** 1. Arka - 47; 2. Sparta - 32; 3. Metro

- 32; 4. Camper - 30; 5. Wola - 26 (...); 12. AZS UWM - 3.

• 14. kolejka II ligi siatkarskiej:

Chemik Olsztyn - AZS AS Uniwersytet Gdański 0:3 (17:25, 20:25, 26:28), Pałac II Bydgoszcz - AZS Warszawa 3:1 (25:23, 23:25, 25:20, 25:19), AZS AWF Warszawa - Krótka Mysiadło 3:1 (22:25, 25:11, 25:20, 25:20), Wieżyca II Steżyca - Gedania Gdańsk 2:3 (25:21, 20:25, 21:25, 25:23, 11:15).

>>> Czołówka tabeli:

Gedania - 29; 2. AZS AWF - 29; 3. AZS UG - 29; 4. Wieżyca - 20; 5. Pałac II - 18 (...); 9. Chemik - 2.

DRYH

ROŚ ZNÓW LEPSZY OD SOKOŁA

KOSZYKÓWKA \\ W II lidze Roś idzie od zwycięstwa do zwycięstwa - tym razem na wyjeździe pisanie nie pozwolili Sokołowi na zbyt wysokie loty. A już w środę „Jeziorowcy” w zaległym meczu zagrają z Energą Basketem Warszawa, wiceliderem tabeli.

• **Sokół Ostrów Mazowiecka - Roś Pisz 55:79 (6:20, 19:17, 11:27, 19:15)**

ROŚ: Andruk 13, Świtaj 11 (1x3), Stanisławajtyś 8 (2x3), Zapert 8, Bondarenko 6 oraz Kazimierczuk 18 (3x3), Bessman 6, Pellowski 4, Lackowski 3, Rogalski 2

W październiku przed własną publicznością Roś wygrał Sokołem różnicą 24 punktów (92:68), no i w rewanżowym spotkaniu pisanie znów nie pozostawili rywalom złudzeń, ponownie zdobywając 24 punkty więcej.

Podopieczni trenera Romana Skrzecza tym razem postanowili wziąć sprawy w swoje ręce od samego początku. Jan Świtaj wywalczył piłkę po rzucie sędziowskim, a po kilkunastu

sekundach był faulowany pod koszem rywali i otworzył wynik, wykorzystując pierwszy rzut osobisty. Druga próba okazała się niecelna, ale piłkę zebrał Ukrainiec Pawło Bondarenko i dorzucił dwa punkty. Po chwili był remis 5:5 - pierwszy i zarazem ostatni remis w tym meczu.

Przez kolejne siedem minut w pierwszej kwarcie Sokół zdobył... jeden punkt, więc Roś, który postawił pod swoim koszem zasięki nie do sforsowania, wygrał tę część spotkania 20:6!

W drugiej odsłonie „Jeziorowcy” nieco odpuścili rywalom, ale nie pozwolili im się zbliżyć na mniej niż dziesięć punktów. Po przerwie powtórzył się scenariusz z pierwszej kwarty. Przewaga Rosia wzrosła do blisko 30 punktów i mecz



Fot. Łukasz Szymański

Roś kontynuuje serię zwycięstw, którą rozpoczął na początku grudnia w meczu z Legionem

właściwie został rozstrzygnięty. Dzięki temu wszyscy zawodnicy z 10-osobowej kadry zespołu z Mazur zapisali na swoim koncie przynajmniej kilkanaście minut na boisku i zdobyli punktowną.

- To był mecz, w którym wyglądaliśmy bardzo dobrze jako zespół - mówi Pawło Bondarenko. - Zagraлиśmy dwie kwarty z bardzo mocną obroną, dzięki czemu zbudowaliśmy dużą przewagę, w efekcie szansę gry dostali wszyscy zawodnicy. Na pewno przed nami trudniejsze spotkania, ale cieszymy się z kolejnego zwycięstwa w lidze.

Najskuteczniejszym zawodnikiem Rosia po raz pierwszy w sezonie był Mateusz Kazimierczuk. 29-letni rozgrywający, który - zanim trafił do Pisz - był przez trzy sezony zawodnikiem Sokoła, zdobył 18 punktów. Co ciekawe, to właśnie Kazimierczuk był graczem, który w zespole „Jeziorowców” najmniej czasu spędził na boisku (nieco ponad kwadrans).

Teraz przed pisanami prawdziwy sprawdzian formy, bo po serii meczów z niżej notowanymi rywalami w środowy wieczór zagrają z wiceliderem tabeli. Jest to przełożony z 18. kolejki mecz z Energą Basket Warszawa. Pierwsze starcie obu zespołów w sezonie było bardzo interesujące. „Jeziorowcy” potrafili odrobić blisko 20-punktową stratę do rywali i doprowadzili do remisu, ale końcówkę lepiej rozegrali warszawianie, wygrywając 79:74.

• Pozostałe wyniki 19.

kolejki: Isetia Warszawa - Legion Legionowo 70:71, Probasket Mińsk Mazowiecki - Tur Basket Bielsk Podlaski 81:92, Znicz Basket Pruszków - Ochota 106:38, Trójka Żyrardów - AZS UJK Kielce 109:60,

Legia Profbud Warszawa - Kolejarz Basket Radom 81:74, Lublinianka Lublin - Żubry Białystok 67:101. Pauzowała Energia Basket Warszawa. Mecz rozegrany awansem: Kielce - Energia 76:107.

ŁUKASZ SZYMAŃSKI

II LIGA

1. Znicz	34	1602:1246
2. Energia*	32	1546:1198
3. Żubry	32	1493:1277
4. Tur	32	1528:1341
5. Roś*	30	1335:1156
6. Trójka*	27	1356:1198
7. Legion	27	1454:1472
8. Isetia*	25	1383:1276

9. Kolejarz	25	1418:1516
10. Sokół	25	1297:1453
11. Probasket	23	1369:1528
12. Ochota	23	1239:1444
13. Kielce**	23	1496:1828
14. Legia	22	1312:1475
15. Lublinianka*	19	1145:1565

* mecz mniej ** mecz więcej

PROMOCJA

62.

PLEBISCYT

NA 10 NAJPOPULARNIEJSZYCH SPORTOWCÓW
WOJ. WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO

KONKURS

Do wygrania **hulajnoga elektryczna Seat MÓ**
i **dwuosobowe zaproszenie**
na **Bal Sportu i Biznesu!**

GAZETA OLSZTYŃSKA DZIENNIK ELBLĄSKI



gazetaolsztynska.pl/sport/plebiscyt

Regulamin:

SPONSOR NAGRODY



AREFIEW
NORD AUTO



Samochody
Dostawcze
Serwis

TERMIN MIJA O PÓŁNOCY

PLEBISCYT \\ Z żalem ogłaszamy, że dzisiaj ostatecznie kończymy głosowanie w 62. Plebiscycie na 10 Najpopularniejszych Sportowców Województwa.

O ile w przypadku plebiscytowych kuponów decyduje data stempla pocztowego, czyli muszą być wysłane najpóźniej dzisiaj, o tyle w przypadku sms-ów głosowanie kończy się dzisiaj definitywnie o północy. Program komputerowy, który kontroluje tę formę głosowania, jest bezlitosny: wystarczy sekundowe spóźnienie, by sms już nie został uwzględniony w ogólnym rozrachunku.

Poza tym po raz kolejny przypominamy, że aktualne wyniki głosowań sms-owych, które są na stronie gazetaolsztynska.pl, około godziny 20 będą już niedostępne, chociaż głosowanie potrwa jeszcze cztery godziny. Chodzi o to, by ostateczne wyniki były nieznane do 18 lutego, kiedy to ogłosimy je na Balu Sportowca. Oczywiście wszystkich zwycięzców powiadomimy tuż po zakończeniu głosowania, by w spokoju mogli się przygotować do balu.

Tymczasem w redakcyjnej pocztce odszukaliśmy list z Bartoszyce od niezawodnego Zbigniewa Kobuszewskiego, który wspólnie



Udział w naszym plebiscycie to obecnie jedyny nałóg pana Zbigniewa. Gratulujemy!

z nami już od 30 lat wybiera najpopularniejszych sportowców województwa. Godna podziwu wytrwałość, za którą jesteśmy niezmiennie wdzięczni. „Nie wiem, kiedy to zleciało, ale zawsze z niecierpliwością czekam na pierwsze kupony, by je wyciąć, wypełnić i wysłać (3xW)” - pisze pan Zbigniew. „Przez te 30 lat zużyłem sporo wkładów do długopisów, bo kuponów wypełniłem sporo (nawet sporo więcej niż sporo - red.). W tym roku wśród kandydatów znalazłem aż pięciu swoich ziomków,

z czego bardzo się cieszę, a że jestem lokalnym patriotą (co dział sportowy uroczyście potwierdza - red.), więc całą piątkę umieściłem na swoich kuponach”. Ziomale pana Kobuszewskiego to: Adam Binięda, Filip Tokarz, Tomasz Żurański, Marek Makarewicz i Krzysztof Mandziak, ale szczególnie nasz czytelnik postanowił wyróżnić 19-letniego Tokarza.

„W piłkę ręczną gra od trzeciej klasy szkoły podstawowej w MDK Bartoszyce. Trenuje pod baczynym okiem Andrzeja Cichockiego (w przeszłości świetnego bartoszyckiego szczypiornisty i... piłkarza nożnego - red.). Od dwóch lat Filip jest wypożyczony do drugoligowego BSMS Bartoszyce, gdzie bardzo dobrze się rozwija. Jest liderem zespołu i jego najlepszym strzelcem (z 94 bramkami Filip Tokarz jest najsukuteczniejszym graczem grupy 2 II ligi - red.).”

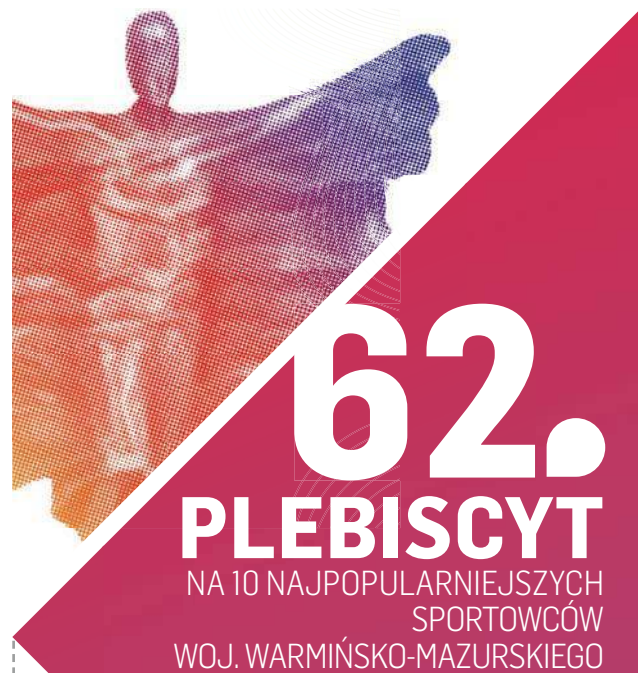
A oto złota dziesiątka Zbigniewa Kobuszewskiego:

1. Agata Barwińska, 2. Adam Binięda, 3. Konrad Bukowiecki, 4. Krzysztof Hołowczyc, 5. Adrian Durma, 6. Karol Żwir, 7. Filip Tokarz, 8. Tomasz Żurański, 9. Marek Makarewicz, 10. Krzysztof Magdziak.

Na koniec prezentujemy czołówkę głosowania sms-owego na najpopularniejszego sportowca województwa:

1. Jakub Pikura (piłka ręczna, Szczypiorniak Olsztyn) **go.nsw.69**; 2. Bartłomiej Maciej Grabowski (sporty motorowe, Automobilklub Warmiński) **go.nsw.16**; 3. Marcin Malewski (piłka ręczna, Warmia Olsztyn) **go.nsw.38**; 4. Aniela Kozłowska (szermierka, Hajduczek Olsztyn) **go.nsw.32**; 5. Konrad Bukowiecki (lekka atletyka, AZS UWM Olsztyn) **go.nsw.6**; 6. Maja Ambroziak (golf, Mazury Golf Country Club w Naterkach) **go.nsw.70**; 7. Marta Sztąberska (koszykówka, KKS Agapił Olsztyn) **go.nsw.58**; 8. Piotr Kołakowski (kick-boxing, Zamek Expom Kurzętnik) **go.nsw.26**; 9-10. Hubert Pietrzak (podnoszenie ciężarów, Nida Nidzica) **go.nsw.46**, Mateusz Poręba (siatkówka, Indykpol AZS Olsztyn) **go.nsw.47**

>>> Sms-y wysyłamy na numer 7248 (2,46 zł brutto), w treść wpisując jedynie kod (są zaznaczone na czerwono). Pełne listy kandydatów na gazetaolsztynska.pl. **dryh**



62. PLEBISCYT
NA 10 NAJPOPULARNIEJSZYCH
SPORTOWCÓW
WOJ. WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO

GAZETA OLSZTYŃSKA | DZIENNIK ELBŁĄSKI

GŁOSUJĘ NA:

- 1.....
- 2.....
- 3.....
- 4.....
- 5.....
- 6.....
- 7.....
- 8.....
- 9.....
- 10.....

Pełna lista kandydatów dostępna na <https://gazetaolsztynska.pl/sport/plebiscyt>. Kupon należy dostarczyć do 31 stycznia 2023 r. na adres: Grupa WM Sp. z o.o., 10-364 Olsztyn, ul. Tracka 5, z dopiskiem „Plebiscyt”.

Imię i nazwisko

Adres

Tel. e-mail:

Oświadczam, że zapoznałem się i akceptuję regulamin plebiscytu, który jest dostępny w siedzibie spółki i na stronie internetowej <https://gazetaolsztynska.pl/sport/plebiscyt>.

Administratorem danych osobowych podanych na kuponie jest Grupa WM Sp. z o.o. z siedzibą w Olsztynie przy ul. Trackiej 5. Podane dane będą przetwarzane wyłącznie w celu przeprowadzenia plebiscytu. Uczestnikom przysługuje prawo dostępu do treści swoich danych oraz ich poprawiania. Podanie danych osobowych jest dobrowolne, lecz niezbędne do przeprowadzenia plebiscytu.

Data i podpis

☐ Wyrażam dobrowolną zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celach marketingowych realizowanych przez Grupę WM Sp. z o.o.

☐ Wyrażam dobrowolną zgodę na otrzymywanie od Grupy WM Sp. z o.o. informacji handlowych drogą elektroniczną na podany adres poczty e-mail i numer telefonu

Wyrażenie powyższych zgód jest dobrowolne.

Data i podpis

BAL SPORTU i BIZNESU
2023

PARTNER STRATEGICZNY

citi citi handlowy

PARTNER ZŁOTY: WOJEWODA WARMIŃSKO-MAZURSKI Artur Chojek
PARTNER SREBRNY: UNIwersytet WARMIŃSKO-MAZURSKI W OLSZTYNIE
PARTNER BRĄZOWY: POWIAT OLSZTYŃSKI
FLOTA BALU: VOLVO, NORD AUTO

ORGANIZATOR

GAZETA OLSZTYŃSKA | DZIENNIK ELBŁĄSKI | GRUPA WM

PARTNER STRATEGICZNY

citi citi handlowy

PARTNER ZŁOTY



PARTNER SREBRNY



PARTNER BRĄZOWY



FLOTA BALU

VOLVO

NORD AUTO

PATRONI HONOROWI



PATRONI MEDIALNI

GAZETA OLSZTYŃSKA

DZIENNIK ELBŁĄSKI

GO TV

BIZNES WARMII I MAZUR

62. PLEBISCYT
NA 10 NAJPOPULARNIEJSZYCH
SPORTOWCÓW
WOJ. WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO

62.

PLEBISCYT

NA 10 NAJPOPULARNIEJSZYCH
SPORTOWCÓW
WOJ. WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO

WYBIERZMY NAJPOPULARNIEJSZYCH SPORTOWCÓW 2022 ROKU!

WEŹ UDZIAŁ W 62. PLEBISCYCIE

- ◆ Wyślij kupon lub SMS z głosem na Twojego ulubionego sportowca
- ◆ Głosowanie trwa do 31 stycznia 2023 roku
- ◆ Listy sportowców oraz regulamin Plebiscytu dostępne na stronie internetowej:



gazetaolsztynska.pl/sport/plebiscyt

GAZETA
OLSZTYŃSKA

DZIENNIK
ELBLĄSKI

BA SPORTU
i BIZNESU
2023



gazetaolsztynska.pl |



GazetaOlsztynska |



gazetaolsztynska